

Przewodniczący
zawnioskował,
radni przyklepali.
Podwyżka
dla starosty



Teresa Gutowska, Starosta Puławski

Gm. Wąwolnica:
Konkurs
na kierownika
żłobka
do powtórki



Marcin Łaguna, burmistrz Wąwolnicy



E.W.
Wójcikowie

**Złote Gody
w Puławach.
Lista jubilatów**



TYGODNIK LOKALNY

**wspólnota
puławska**

puławy.24wspolnota.pl

13 - 19 października 2026 r. ■ nr 41 (694) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ■ JANOWIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW ■ MARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW ■ WĄWOLNICA ■ ŻYRZYN

Wiatrakowe eldorado w gminie Kurów?

**Spółecznicy biją na alarm,
poseł straszy CBA
i referendum**

STR. 10-11



W okolicach Kurowa i Brzozowej Gaci może
stanąć 6 wiatraków o wysokości nawet 250 m

Podczas spotkania w sprawie
wiatraków sala Gminnego Ośrodka
Kultury w Kurowie wypełniła się po brzegi

Puławy: Wykonawca remontu
cmentarza wojennego wybrany

STR. 3

Seniorzy uczcili Międzynarodowy
Dzień Osób Starszych

STR. 5

Janowiec: Koniec GOK-u.
Gmina chce oszczędzać na kulturze

STR. 21

Żyrzyn: Dyrektor DPS z największym
dochodem za 2025 r.

STR. 22

Kurów: Nowy plac zabaw

STR. 23

Podwyżka opłat za śmieci

STR. 24

**Groźby podłożenia bomby
na szkolnej grupie.
Dwóch 14-latków
z powiatu zatrzymanych**

STR. R6

**56-latek zginął pod kołami
dostawczaka**



STR. 11



**PUŁAWSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kminy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

**W
MASZ TEMAT?
ZADZWOŃ!
780 029 979**

**chotek
STUDIO**

Oklejanie
Pojazdów

Reklama
Zewnętrzna

strony
WWW

Wszystko czego potrzebuje Twoja firma - w jednym miejscu

514 477 881

chotekstudio
www.chotek.pl

Kasacja Pojazdów
Płacimy za kompletne auto

**SKUP ZŁOMU
I METALI KOLOROWYCH**

Laweta gratis

24-100 Puławy ul. Dęblińska 39
tel.: 512 843 897, 507 156 808

GAJ-STAL
KONSTRUKCJE STALOWE

PROJEKTOWANIE
KONSTRUKCJE STALOWE
GENERALNE WYKONAWSTWO
HALE MAGAZYNOWE

WWW.GAJ-STAL.COM

TEL. 884 060 266 | 505 383 861

**SKUP - KASACJA
POJAZDÓW**

Tel. 500 813 500

WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

S T O P K A

W wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Niła 18/9, 24-100 Puławy
e-mail: pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:

Mateusz Orzechowski
Redaktor prowadzący:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979
e-mail: pietron@24wspolnota.pl

Dziennikarze:

Dominik Kęsik,
tel. 502 355 766
e-mail: kesik@24wspolnota.pl
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186
e-mail: golebiowska@24wspolnota.pl
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184

Reklama:**Specjalista do sp. reklamy:**

Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki
Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:

tel. 791 193 007

Skład:

Krzysztof Pałys

Druk:

Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

A U T O P R O M O C J A



pulawy.24wspolnota.pl

Uczniowie SP nr 11 w Puławach połączyli siły z rówieśnikami z Litwy. Wspólnie działali na rzecz innych

Wolontariat, język angielski w praktyce i międzynarodowa współpraca – uczniowie Szkoły Podstawowej nr 11 w Puławach wzięli udział w polsko-litewskim projekcie „Fale dobra – polsko-litewski wolontariat”. Sześć dni wspólnych działań pokazało młodzieży, że pomaganie może zaczynać się od małych gestów.

Od 20 do 25 września uczniowie SP nr 11 przebywali w Jantarze, gdzie spotkali się z rówieśnikami z Panevėžys „Viltis” Progymnasium na Litwie. W ramach projektu młodzież działała również w Gdańsku, Sopocie i Mikoszewie. Przedsięwzięcie zostało dofinansowane przez Polsko-Litewski Fundusz Wymiany Młodzieży, finansowany z budżetu Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Głównym tematem spotkania był wolontariat i jego znaczenie w codziennym życiu. Uczestnicy podczas warsztatów i debaty rozmawiali o pomaganiu, ale przede wszystkim sami podejmowali działania. Sprzątali plażę, segregowali odpady, przygotowywali materiały promujące wolontariat oraz wykonywali drobne upominki.

Jednym z najważniejszych punktów projektu była akcja na sopockim moło. Polsko-litewska grupa zachęcała przechodniów do bezinteresownego pomagania, rozdając własnoręcznie wykonane bransoletki, naszyjniki i breloczki. Młodzież przygotowała



także flashmob, wykorzystując taniec jako sposób na wspólne przekazanie pozytywnego przesłania.

Międzynarodowe spotkanie było również okazją do promocji Puław. Uczniowie przedstawiali swoim litewskim kolegom szkołę, miasto i region, dzieląc się doświadczeniami związanymi z działalnością społeczną. Jednocześnie mieli możliwość wykorzystania języka angielskiego w codziennych, naturalnych sytuacjach.

Program obejmował także poznanie Gdańska i jego hi-

storii. Młodzież uczestniczyła w grze miejskiej, odwiedziła Europejskie Centrum Solidarności, Muzeum Bursztynu i Dom Uphagena. Spotkała się również z uczniami klas dwujęzycznych SP nr 42 w Gdańsku, poznała szkolny ogród motyli i ekologiczną szklarnię. Nie zabrakło czasu na integrację, polsko-litewski wieczór tradycji, wieczór talentów oraz rejs z Mikoszewa.

Dla uczniów SP nr 11 projekt był nie tylko okazją do poznania innej kultury, ale również lekcją

samodzielności, odpowiedzialności i współpracy. Wspólne działania zaowocowały nowymi znajomościami i przyjaźniami, a także większą swobodą w posługiwaniu się językiem angielskim. Choć międzynarodowe spotkanie zakończyło się wręczeniem certyfikatów, jego uczestnicy mają kontynuować ideę wolontariatu również po powrocie do Puław. Uczniowie planują angażować się w kolejne działania na rzecz szkoły i lokalnej społeczności.

Marta Pietroń

38 organizacji chce działać na rzecz mieszkańców Puław

Puławskie organizacje pozarządowe zgłosiły 94 propozycje zadań publicznych, które chciałyby realizować w 2027 roku we współpracy z miastem. Najwięcej pomysłów dotyczy sportu i kultury fizycznej oraz przeciwdziałania uzależnieniom. Zgłoszenia zostaną przeanalizowane i pomogą w planowaniu przyszłorocznego budżetu.

Nabór zakończył się 15 września, a przedstawione pomysły obejmują różne obszary życia społecznego, od sportu i kultury po pomoc społeczną oraz ochronę zdrowia.

Największym zainteresowaniem cieszyło się wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej. W tym zakresie zgłoszono 45 propozycji. Kolejne 23 dotyczą przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym. Organizacje przedstawiły również osiem pomysłów związanych z kulturą, sztuką i ochroną dziedzictwa narodowego oraz pięć dotyczących ochrony i promocji zdrowia.

Pozostałe zgłoszenia obejmują m.in. pomoc społeczną,

wspieranie rodziny i pieczy zastępczej, działania na rzecz seniorów, rozwój przedsiębiorczości, ekologię, ochronę zwierząt, turystykę, krajoznawstwo oraz ratownictwo i obronę cywilną.

Wszystkie propozycje przejdą analizę merytoryczną i finansową, którą przeprowadzą odpowiednie wydziały Urzędu Miasta w Puławach. Jej wyniki pomogą samorządowi zaplanować budżet na 2027 rok w zakresie realizacji zadań publicznych.

Dominik Kęsik

KINO SYBILLA ZAPRASZA

Tytuł filmu	13-14.X. Wt-Śr	15.X. Czw	16.X. Pt	17.X. Sb	18.X. Nd	19.X. Pn
ZAPOMNIANA WYSPA 2D DUBBING, Animowany/fantasy/przygodowy, od 7 lat, 109 min.	17:15					
LALKA 2D, Dramat obyczajowy/kostiumowy, od 10 lat, 162 min.	19:30	17:10	17:00	16:30	16:30	17:00
AUTA - 20. LECIE PREMIERY 2D DUBBING, Animowany/familijny, od 6 lat, 117 min.	15:00	15:00		10:45	10:45	
DZIEŃ DZIECKA KSIĘDZA JANA KACZKOWSKIEGO 2D, Dokument, od 12 lat, 75 min.			13:45		14:45	
MISTYCZKA Dramat biograficzny		13:15		14:45		
BESTIA 2D DUBBING, Animowany/familijny, od 5 lat, 80 min.			15:15	13:00	13:00	15:15
CZAS, KTÓRY NIE NADSZEDŁ 2D, Melodramat, od 15 lat, 106 min.			20:15			20:15
WIECZÓR KINOMANIAKA: Tony Komedia/obyczajowy		20:15	19:45	19:45		
Bilety: pn. - 17 zł (ulgowy, normalny), wt. - czw. 17 zł (ulgowy), 19 zł (normalny), pt. - ndz. i święta - 20 zł (ulgowy), 22 zł (normalny) + 2 zł seanse 3D						

INFORMATOR
INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA
81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE
81 886 11 00

URZĄD SKARBOWY
81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO
81 880 45 54

SĄD REJONOWY
81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA
81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY
81 450 22 74

URZĄD CELNY
81 886 82 91

SANEPID
81 886 48 91

BIBLIOTEKA MIEJSKA
81 451 19 00

POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII
81 886 33 20

URZĄD PRACY
81 886 40 96

USŁUGI

ANTENY
Autoryzowany serwis anten, L-SAT,
tel. 602 894 594

FRYZJER
Salon Fryzjerski K i M Puławy

KOSMETOLOG
Be BeautyClinic Gabinet
Kosmetyczny 697 370 337

KRAWCOWA
Agnieszka Grzejdą 603 401 765

PRZEPROWADZKI
Usługi transportowe Fiołka Trans
603 472 217, 727 524 050
886 996 166

UBEZPIECZENIA
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283

USŁUGI PRAWNE
Biuro Usług Prawnych 604 797 922

USŁUGI SZEWSKIE
Mariusz Węgliński 81 888 80 01

USŁUGI SZKLARSKIE
Szkoła Instal 669 422 544

TAPICER
Marcin Kędziora 504 789 259

WETERYNARZ
Marwet Puławy 509 104 036

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
Usługi Asenizacyjne Grześ,
Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY

AGD
Autoryzowany Serwis AGD,
Zuh Elmar 81 888 60 60

ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY
Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050

TAXI
Taxi Elmo, całonocowo
81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski
887 076 949

ELEKTRYK
El-Bud - Tomasz Wiejak 889 195 075

HYDRAULIK
Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE
Kantor Exchange Artur Bielecki
881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA
Dental-Med, Pelen Zakres Usług
696 080 999

DENTYSTA
Anna Olejnik 501 688 522

A U T O P R O M O C J A



Coraz bliżej remontu cmentarza wojennego w Puławach. Wykonawca wybrany

Władze miasta wybrały wykonawcę pierwszego etapu modernizacji za- bytkowej nekropolii przy ul. Piaskowej. Przetarg wygrała firma z Pionek, która zadeklarowała wy- konanie prac za blisko pół miliona złotych.

O potrzebie remontu cmenta- rza wojennego przy ul. Piaskowej w Puławach na naszych łamach pisaliśmy niejednokrotnie. Ru- szające się płyty i wykruszające się podstopnie sprawiają, że schody mogą być niebezpieczne. Modernizacji wymaga także ota- czająca nekropolię zielen. W tej

sprawie nieraz interpelowali miejscy radni, zwłaszcza Tomasz Kraszewski. Niestety, jak dotąd, nie udało się zrealizować nie- zbędnych prac. W 2022 roku Pu- ławy otrzymały niemal 750 tys. zł dotacji na ten cel. Planowano m.in. przebudowę schodów, tarasów bocznych i górnego podestu oraz renowację krzyży, tablic i Pomnika Pamięci Żydów Puławskich. Ostatecznie pienię- dzy nie udało się wykorzystać. Po uzyskaniu niezbędnych po- zwoleń miasto ogłosiło przetarg, jednak nie wpłynęła ani jedna oferta i remont nie doszedł do skutku. W kwietniu ub.r. rada miasta jednogłośnie przyjęła apel do wojewody o zwiększenie środków na remont nekropolii.

Z miejskiego kosztorysu wynika- ło, że kompleksowa inwestycja może kosztować około 1,1 mln zł. Samorząd próbował pozyskać pieniądze także z innych źródeł. W końcu w tym roku sprawa posunęła się do przodu. Latem puławski ratusz ogłosił przetarg na I etap modernizacji miejsca pamięci. Co jako pierwsze chcą wykonać urzędnicy? Wybrany w przetargu wykonawca będzie musiał zdemontować schody terenowe wraz ze spocznikami, prowadzące do Pomnika Pole- głych i Pomordowanych w II Wojnie Światowej (dwa biegi od dołu), cztery tarasy boczne, zniwelować skarpy i uzupełnić zieleń, a także wykonać i za- montować nowe schody z blo-

ków betonowych, nowe tarasy boczne i spoczniki schodów z płyt chodnikowych betono- wych. W grę wchodzi również renowacja Pomnika Pamięci Ży- dów Puławskich. W wymaganym terminie wpłynęło cztery oferty od firm zainteresowanych wykonaniem prac. Ich propozycje wahały się od 468,5 tys. zł, aż do 1,4 mln zł. Władze Puław zdecydowały się na współpracę przy realiza- cji tego zadania z przedsiębior- stwem Dawbud z Pionek, które zaoferowało swoje usługi za 497,2 tys. zł. Zgodnie z doku- mentacją przetargową wszystko ma być gotowe na początku grudnia.

Marta Pietroń

Puławscy społecznicy docenieni w wojewódzkim konkursie

Fundacja im. Wincentego i Franciszka Lesslów, Fundacja Benedyktyński Zakątek, wolontariusz Bartosz Dębski oraz Miasto Puławy otrzymali wyróżnienia w konkursie „Nagroda Trzeciego Sektora” Województwa Lubelskiego. To docenienie działalności społecznej, lokalnych inicja- tyw i wsparcia dla organizacji pozarządowych.

„Nagroda Trzeciego Sektora” jest przyznawana corocznie przez Radę Działalności Pożytku Pub- licznego Województwa Lubel- skiego. Jej celem jest wyróżnienie osób, organizacji i samorządów, które wspierają aktywność oby-

watelską oraz działają na rzecz innych. Kapituła konkursu wy- łąniła laureatów spośród 29 zgło- szonych kandydatur, przyznając nagrody w sześciu kategoriach. Wyróżnienie w kategorii orga- nizacji pozarządowej promującej

trzeci sektor i województwo lub- elskie, określanej jako „Mały Ambasador”, otrzymała Funda- cja im. Wincentego i Franciszka Lesslów. Fundację Benedyktyń- ski Zakątek doceniono za dzia- łalność na rzecz społeczności lokalnej. Z kolei Bartosz Dębski został wyróżniony w kategorii „Wolontariusz roku 2025”. Miasto Puławy otrzymało wyróżnienie za wspieranie dzia- łań organizacji pozarządowych w województwie lubelskim.

Dominik Kęsik

MDK w Puławach zaprasza do udziału w konkursach

Uczestnicy mogą wziąć udział w konkursie literackim „Nie pisz do szuflady” oraz Powiato- wym Konkursie Piosenki Patriotycznej. To okazja, by zaprezentować własną twórczość. Młodzieżowy Dom Kultury rozpoczął przyjmowanie zgłoszeń.

Pierwszą propozycją jest Po- wiatowy Konkurs Literacki „Nie pisz do szuflady”. Konkurs skie- rowany jest do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawa-

wych z powiatu puławskiego. Te- goroczne hasło konkursu brzmi „Cyfrowy szum, wewnętrzna cisza”. Organizatorzy zachęcają uczestników do zmierzenia się z tematami związanymi z po- szukiwaniem własnego głosu, autentyczności i tożsamości w świecie zdominowanym przez ekrany, media społecznościowe oraz sztuczną inteligencję. Uczestnicy mogą zgłosić jeden wiersz albo jedno opowiadanie. Prace należy przesłać w formie elektronicznej do 20 październi- ka na adres organizacja@mdk. pulawy.pl. Konkurs zostanie roz- strzygnięty w trzech kategoriach:

klasy V-VI szkoły podstawowej, klasy VII-VIII oraz szkoły średnie. Drugim wydarzeniem przy- gotowanym przez MDK jest Powiatowy Konkurs Piosenki Pa- triotycznej Puławy 2026. Celem konkursu jest między innymi roz- wijanie postaw patriotycznych poprzez muzykę czy popularyzo- wanie polskiego dziedzictwa kul- turowego. Uczestnicy będą mogli sięgnąć zarówno po tradycyjne pieśni patriotyczne, jak i nowe aranżacje czy własne utwory. Konkurs podzielono na kil- ka kategorii wiekowych: dzieci z klas I-III, uczniów klas IV-VIII oraz młodzież do 26. roku życia.

Wystąpić można jako solista, zespół wokalny, wokально-instru- mentalny lub instrumentalny. Przewidziano również kategorię zespołów rodzinnych. Zgłoszenia przyjmowane są elektronicznie do 22 październi- ka. Przesłuchania zaplanowano na 28 października w Młodzieżo- wym Domu Kultury w Puławach. Uczestnicy otrzymają pamiątko- we dyplomy, a laureaci nagrody. Koncert laureatów i wręczenie nagród odbędzie się 11 listopada o godz. 19:00 w Kościele Matki Bożej Różańcowej (Garnizon).

Dominik Kęsik

GO, GDZIE, KIEDY?	
PAŹDZIERNIK 14 ŚRODA	14 października (środa), 18:00, POK „Dom Chemika”, Finał XII Puławskiej Senioriady
PAŹDZIERNIK 16 PIĄTEK	16 października (piątek), 18:00, POK „Dom Chemika”, Michał Bajor z recitalem „Piosenki, które lubię”
PAŹDZIERNIK 17 SOBOTA	17 października (sobota), 16:00, Muzeum Badań Polarnych w Puławach, Reelwind Festiwal
PAŹDZIERNIK 18 NIEDZIELA	18 października (niedziela), 10:30, Żyrzyn, Rajd Pieszy
PAŹDZIERNIK 18 NIEDZIELA	18 października (niedziela), Jarmark Rękodzieła w Nałęczowie
PAŹDZIERNIK 21 ŚRODA	21 października (środa), 19:00, POK „Dom Chemika”, Koncert charytatywny na rzecz hospicjum - Halina Młynkowa
PAŹDZIERNIK 23 PIĄTEK	23 października (piątek), 9:30, POK „Dom Chemika”, III Ogólnopolski Integracyjny Przegląd Artystyczny „Na Skrzydłach Anioła”
PAŹDZIERNIK 24 SOBOTA	24 października (sobota), GOK w Gołębiu, wystawa „Twórczość w gminie Puławy”
PAŹDZIERNIK 24 SOBOTA	24 października (sobota), 18:00, GOK w Kurowie, potańcówka dla seniorów
PAŹDZIERNIK 26 PON	26 października (poniedziałek), 19:00, POK „Dom Chemika”, Czerwone Gitary - Diamentowa Trasa 60-lecia na BIS

Stwórz plakat na 11 listopada

Młodzieżowy Dom Kultury w Puławach zaprasza uczniów do udziału w powiatowym konkursie plastycznym z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Mogą w nim wziąć udział uczniowie szkół podstawowych z klas IV-VIII oraz szkół ponad- podstawowych.

Zadaniem uczestników jest wykonanie autorskiego plakatu nawiązującego do 11 listopada i tematyki patriotycznej. Prace powinny mieć format A3. Organizatorzy dopuszczają

m.in. malowanie farbami, rysowanie cienkopisem, flamastrami i kredkami, kolaż oraz grafikę - linoryt. Każdy uczestnik może zgłosić jedną, samodzielnie wy- konaną pracę. Jury oceni m.in. zgodność z tematem, walory artystyczne, oryginalność, czytelność przekazu i samodzielność wykonania. Prace należy dostarczyć do 21 października do Młodzieżowego Domu Kultury w Puławach przy ul. Sieroszewskiego. Wyniki i wręczenie nagród odbędą się w Muzeum Oświa- towym przy ul. Włostowskiej. Szczegóły i regulamin sąostęp- ne na stronie internetowej orga- nizatora.

Dominik Kęsik



Znajdź pracę ze Wspólnotą

Poniższe oferty pochodzą ze strony internetowej Powiatowych Urzędów Pracy w Puławach i w Opolu Lubelskim. Zainteresowani proszeni są o kontakt bezpośredni z danym urzędem.

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach			
Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Kierownik / kierowniczka klubu dziecięcego (K+M), Wąwolnica/Urząd Miejski w Wąwolnicy	1	Od 6 070 zł	u
Kierownik budowy/pracownik biurowy (K+M), Puławy/OLS BUD Łukasz Olszak	1	Od 7 000 zł	u
Florysta (K+M), Puławy/Kwiaty Monika Wójciak		31,40 zł/h	z
Sprzedawca, kasjer (K+M), Wierzhonów/Anna Prażmo	1	Od 4 900 zł	u
Pomoc kuchenna (K+M), Nałęczów/Przedszkole im. A. Żeromskiego w Nałęczowie	1	Od 4 806 zł	u
Pracownik do spraw administracyjno-biurowych (K+M)Puławy/OLS BUD Łukasz Olszak	1	Od 4 806 zł	u
Kierowca (K+M), Puławy/StoZap	1	Od 5 000 zł	u
Kelner (K+M), Puławy/StoZap	1	Od 5 000 zł	u
Pomoc kuchenna (K+M), Puławy/StoZap	1	Od 4 806 zł	u
Pracownik fizyczny (K+M), Puławy/Phu „Trap” Zbigniew Wasilewski		31,40 zł/h	z
Referendarz sądowy (K+M), Puławy/Sąd Rejonowy w Puławach	1	Od 15 588 zł	u
Pedagog specjalny, Puławy/ZSP nr 1	1/2	Od 2 895 zł	u
Kierowca samochodu dostawczego do 3,5 tony (K+M), Baranów/Usługi transportowe - Mirosław Mikos	1	Od 12 700 zł	u
Specjalista/specjalistka ds. rozliczania projektów (K+M), Puławy/Sieć Badawcza Łukasiewicz - Instytut Nowych Syntezy Chemicznych	1	Od 5 400 zł	u
Kierowca (K+M), Brzozowa Gać	1	Od 4 806 zł	u
Kierowca kat. C+E (K+M), Dobrosławów/Tomasz Kęska „TRANSTOM”	1	Od 6 500 zł	u

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim			
Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Doradca ds. zatrudnienia (K+M), Opole Lubelskie/ Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim	1	Od 5 200 zł	u
Specjalista ds. rejestracji (K+M), Opole Lubelskie/ Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim	1	Od 5 030 zł	u
Doradca zawodowy (K+M), Opole Lubelskie	0,45	Od 2 900 zł	u
Szlifierz (K+M), Poniatowa/Metalton Sp. z o.o.		Od 31,40 zł/h	z
Hotel Słowik restauracja Waldemar Słowik			
Pomoc kuchenna (K+M), Poniatowa/Hotel Słowik restauracja Waldemar Słowik	1	Od 4 806 zł	u
Kucharz (K+M), Poniatowa/Hotel Słowik restauracja Waldemar Słowik	1	Od 4 806 zł	u
Spawacz (K+M), Opole Lubelskie/Samet		Od 31,40 zł/h	z

R E K L A M A



PORADNIA NEUROLOGICZNA

24-100 Puławy,
ul. Partyzantów 43

Konsultacje w poradni
neurologicznej w ramach NFZ

ZAPRASZAMY



Tel. 81 888 33 07

www.esculapsc.pulawy.pl

16 projektów z powiatu puławskiego na liście dofinansowanych inicjatyw

Spośród 317 wniosków zgłoszonych do programu „Moc Małych Społeczności - Lubelskie” do dofinansowania zakwalifikowano 95 projektów. Wśród nich znalazły się inicjatywy z powiatu puławskiego. Program wspiera lokalne organizacje, które chcą wzmocnić swoje społeczności i lepiej przygotowywać mieszkańców na sytuacje kryzysowe.

Program skierowany jest do organizacji działających blisko mieszkańców, które chcą rozwijać aktywność społeczną, wzmocniać współpracę w swoich miejscowościach i zwiększać gotowość lokalnych społeczności na różnego rodzaju wyzwania. Realizowane inicjatywy mogą obejmować między innymi edukację kryzysową, naukę pierwszej pomocy, działania informacyjne oraz wzmocnianie współpracy między mieszkańcami i lokalnymi organizacjami.

dzy mieszkańcami i lokalnymi organizacjami.

Program daje możliwość realizacji przedsięwzięć dostosowanych do konkretnych potrzeb danej społeczności. Dzięki temu organizacje mogą podejmować działania, które pomagają integrować mieszkańców, rozwijać ich umiejętności i lepiej przygotowywać ich do reagowania w sytuacjach kryzysowych.

Do dofinansowania zakwalifikowano 95 projektów spośród 317 zgłoszonych wniosków, w tym 16 z powiatu puławskiego. Wśród wybranych przedsięwzięć dominują działania związane z bezpieczeństwem, dostępem do defibrylatorów AED, pierwszą pomocą i budowaniem odporności lokalnej. Nie zabrakło również inicjatywy skierowanej do seniorów.

W powiecie puławskim nacisk położono przede wszystkim na edukację kryzysową, pierwszą pomoc oraz zwiększanie bezpieczeństwa w miejscowościach i gminach.

Jakie projekty z naszego powiatu zdobyły dofinansowanie? Szczegóły w tabeli.

Dominik Kęsik

1. Stowarzyszenie Puławska Grupa Krótkofalowców - „Sygnał Nadziei. Radiowa sieć wsparcia i edukacji kryzysowej” (10 000 zł)
2. KGW „Humor, Gospodarność, Wspólnota” w Strzelcach - „Gotowi w praktyce - warsztaty przygotowania gospodarstw domowych w gminie Nałęczów” (8 410 zł)
3. Kolektyw Babek - „Czujny Senior - Bezpieczny Dom w Nałęczowie” (8 350 zł)
4. KGW w Kurowie „Kurowianie” - „Razem dla bezpieczeństwa - AED w Kurowie” (10 000 zł)
5. Fundacja Innovelle - „Bezpieczny Nałęczów - wiem, reaguję, pomagam” (10 000 zł)
6. KGW Polanki w Płonkach - „Gotowe na wyzwania - Polanki z Płonek” (10 000 zł)
7. Stowarzyszenie Przystanek Dąbrówka - Tradycje nad Wisłą - „AED 24/7 w Dąbrówce - wspólnie dla bezpieczeństwa” (9 970 zł)
8. Fundacja „Pogodna Przyszłość” - „Odporni lokalnie” (9 200 zł)

9. KGW w Piotrowicach - „Piotrowice gotowe ratować! AED dla każdego” (10 000 zł)
10. Fundacja Innowacji Przedsiębiorczości Aktywizacji i Multimediów - „Bezpieczeństwo zaczyna się od wiedzy” (9 520 zł)
11. KGW „Kochaneczki” w Kochanowie - „Kiedy gaśnie światło - jesteśmy gotowi” (10 000 zł)
12. Ochotnicza Straż Pożarna w Osinach - „Senioriada” (10 000 zł)
13. KGW „Babki z Pomysłem” z Wąwolnicy - „Bezpieczeństwo społeczne w Wąwolnicy - pierwsza pomoc” (9 200 zł)
14. Ochotnicza Straż Pożarna w Kaleniu - „OSP Kaleń - Gotowi Ratować! AED dla każdego” (10 000 zł)
15. Ochotnicza Straż Pożarna w Baranowie - „Bezpieczny Baranów - lokalny system reagowania kryzysowego i edukacja mieszkańców” (10 000 zł)
16. Stowarzyszenie Rozwoju Wsi „Zawsze Czesławice” - „Lokalny system bezpieczeństwa w Czesławicach” (9 660 zł)

Wkrótce nowa atrakcja dla dzieci na puławskich Błoniach

Zarząd Dróg Miejskich w Puławach szuka firmy, która dostarczy i zamontuje ziemną trampolinę.

Inwestycja jest realizowana w ramach ubiegłorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego.

Pomysł zdobył 512 głosów mieszkańców i został zakwalifikowany do wdrożenia. Nowe urządzenie na Błoniach ma uatrakcyjnić istniejący w tamtym miejscu plac zabaw. Urzędnicy poszukują firmy, która dostarczy i zainstaluje

urządzenie na bezpiecznej, poliuretanowej nawierzchni. Wszystko ma być gotowe jeszcze w tym roku. Jak wynika z dokumentacji przetargowej ZDM, daje na to wybranemu w przetargu wykonawcy 60 dni od podpisania umowy.

Czas na złożenie oferty minął w miniony piątek, 9 października. Trampolina będzie kolejnym po żaglu przeciwsłonecznym elementem dodanym w tym miejscu w tym roku.

Marta Pietroni

NEKROLOGI

Puławy

Krzysztof Rolski, 72 l.
Puławy, zm. 2.10.

Adam Staniak, 68 l.
Piotrowice, zm. 3.10.

Bogusława Łowczak, 89 l.
Markuszów, zm. 4.10.

Krzysztof Sokołowski, 67 l.
Markuszów, zm. 4.10.

Edward Warda, 85 l.
Gołęb, zm. 6.10.

Irena Krawiec, 92 l.
Nałęczów, zm. 6.10.

Krzysztof Kowalski, 46 l.
Kazimierz Dolny, zm. 7.10.

Hanna Jarosz z d. Komorek, 73 l.

Puławy, zm. 7.10.

Luiza Czarnota, 54 l.
Puławy, zm. 7.10.

Zakład Pogrzebowy ACHERON I
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 88 79 918, 606 119 721

Poniatowa

Tadeusz Piech, 91 l.
Łubki, zm. 2.10.

Tadeusz Rosiński, 85 l.
Poniatowa Kolonia, zm. 5.10.

Czesława Walicka, 92 l.
Poniatowa, zm. 5.10.

Zakład Usług Komunalnych
Sp. z o.o. ul. Młodzieżowa 4,
Poniatowa, tel. 81 820 42 49

Opole Lubelskie

Helena Hałas, 65 l.
Poniatowa, zm. 1.10.

Marek Żelechowski, 64 l.
Skoków, zm. 2.10.

Dariusz Michalec, 57 l.
Zemborzyn Pierwszy, zm. 3.10.

Stanisław Żelazko, 72 l.
Górna Owczarnia, zm. 5.10.

Piotr Kucharczyk, 46 l.
Chruślanki Mazanowskie, zm. 1.10.

Piotr Piłat, 40 l.
Karczmiska Drugie, zm. 5.10.

PTAK – usługi pogrzebowe
ul. Długa 78, Opole Lubelskie
ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą
784 559 198; 663 774 605

Stanisław Wojtysiak, 89 l.

Mareczki, zm. 6.10.

Renata Kręcis, 56 l.
Płock, zm. 1.10.

Alicja Pałka, 72 l.
Ratoszyn Drugi, zm. 4.10.

Zofia Gołofit, 79 l.
Poniatowa, zm. 5.10.

Adam Podsiadły, 64 l.
Wrzeliów, zm. 5.10.

Zakład pogrzebowy Onyx,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880



Witamy Pierwszaki!

W poprzednim numerze naszej gazety rozpoczęliśmy cykl, w którym prezentujemy pierwszaki ze szkół z terenu powiatu. W tym tygodniu na naszych łamach zagościli uczniowie klasy pierwszej ze Szkoły Podstawowej nr 6 im. Polskich Lotników w Puławach.

Dominik Kęsik

Rozpoczęcie nauki w pierwszej klasie szkoły podstawowej to ważny moment edukacyjnej drogi, zarówno dla dzieci, jak i rodziców. Pierwsze podręczniki, prace domowe, sprawdziany... to pamięta się do końca życia. A dodatkowo świetną pamiątką z tego okresu może być zdjęcie razem z całą klasą we Wspólnocie, które może zasilić domowe archiwum lub stać się nietuzinowym prezentem dla dziadków. Do udziału w akcji zapraszamy wszystkie szkoły z Puław i powiatu puławskiego. Aby zgłosić swoją szkołę, wystarczy napisać do nas maila na adres pulawy@24wspolnota.pl w tytule wiadomości wpisując WITAMY PIERWSZAKI lub dzwoniąc pod numer 780 029 979 lub 502 355 766. Przyjedziemy do Waszej szkoły i zrobimy zdjęcie. A może macie już takie klasowe zdjęcie lub wolicie je wykonać sami w dogodnym dla siebie momencie? Nie ma problemu - wyślijcie je nam razem z informacjami o klasie (np. 1A, 1B), imieniem i nazwiskiem wychowawcy oraz listą uczniów.



Klasa 1B, wychowawca Agnieszka Gawron oraz nauczyciel współorganizujący Joanna Sikora. Uczniowie: Szymon Jan Adach, Lena Zofia Bogdańska, Franciszek Boruch, Anastazja Cegieła, Iga Ciepielewska, Antoni Drozd, Nikola Julia Duda, Ludwik Dudek, Michał Dudek, Szymon Freliga, Nadia Grzesiak, Farhan Islam, Stefan Karpuk, Maria Kramek, Mykhailo Kupa, Bartosz Pachocki Szymula, Natalia Maria Paterek, Oliwia Pyrgiel, Miłosz Siedlecki, Szymon Ścibior, Klaudia Uchman



Klasa 1A, wychowawca Agnieszka Jasik oraz nauczyciel współorganizujący Anna Situch. Uczniowie: Lena Pola Bonecka, Wojciech Chmielewski, Helena Kapelko, Bohdan Kozlov, Wiktor Kustra, Emilia Łodniak, Leon Madejski, Kacper Mikusek, Hanna Pecio, Fabian Cezary Piękoś, Aleksander Mateusz Sidor, Alicja Szmyrغاłło, Alan Wójcicki, Amanda Zdrojewska, Marcelina Antonina Zdunek, Fabian Żak

Puławscy seniorzy uczcili Międzynarodowy Dzień Osób Starszych

Występy lokalnych zespołów, wręczenie odznaczeń oraz wystawa rękodzieła i regionalnych przysmaków - tak wyglądało wydarzenie dedykowane seniorom. Uroczystość odbyła się w Puławskim Ośrodku Kultury „Dom Chemika”.

Polski Związek Emerytów i Rencistów to organizacja społeczna, z wieloletnią tradycją, której początki sięgają okresu przedwojennego. Działa na terenie całego kraju poprzez oddziały okręgowe, oddziały rejonowe i koła terenowe. Jest największą organizacją skupiającą osoby starsze emerytów i rencistów. W samym powiecie puławskim zrzesza ponad 1100 członków. Czwartkowe spotkanie było okazją do wspólnego świętowania, integracji oraz podkreślenia roli osób starszych w życiu lokalnej społeczności. Uroczystość z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Starszych zorganizowano w sali widowiskowej „Domu Chemika”

- Wiek senioralny jest kolejnym etapem naszego życia,



Uroczystość była okazją do wręczenia odznaczeń m.in. w kategorii Złota Duża Odznaka Honorowa

pełnym wspomnień, refleksji i wciąż pragnienia, być potrzebnym. Seniorzy uczą miłości do ojczyzny, wiary przodków, uczą pokory, cierpliwości i tego, że pewne wartości nie starzeją się nigdy. Celem naszym nie jest jedynie obchodzić ten wyjątkowy dzień, ale budowanie i rozwijanie relacji międzyludzkich. Puławski Oddział Rejonowy z sześćdziesięcioletnim stażem stale rozszerza swą działalność i w swojej strukturze skupia jedenaście jednostek organizacyjnych, to jest dziesięć kół działających w gminach powiatu puławskiego i jedna organizacja miejska w Puławach, której

członkowie bezpośrednio są podporządkowani oddziałowi rejonowemu związku. Członkowie prowadzą aktywną działalność na niwie społeczno-kulturalnej i w sferze upowszechniania kultury, turystyki, rozwoju amatorskiego ruchu artystycznego oraz integrujących spotkań towarzysko-integracyjnych. Puławscy seniorzy poznają piękno swojej ojczyzny, historię, kulturę, zabytki poprzez uczestnictwo w organizowanych wycieczkach - mówiła Ewa Dobraczyńska, prezes Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Puławach, która dodała, że w tym

Odnaczeni

Złotą Dużą Odznakę Honorową wraz z aktem nadania otrzymali:
Józef Skwarek
Iwona Stochmal
Andrzej Wenerski
Maria Zuchniarz

Złotą Małą Odznakę z legitymacją otrzymali:
Wiesław Budniak
Maria Furtak
Halina Jankowska
Barbara Kamola
Janina Lewandowska
Wiesława Michalska
Gertruda Nowakowska
Waldemar Rokita
Maria Skowrya
Wiesława Sysa
Halina Sumorek
Teodora Szymańska
Janina Tyburcy

Stanisław Wiraszka
Mariola Wójcik

Dyplomy podziękowania otrzymali:
Janina Kosek
Henryk Misiurek
Gabryjela Orzechowska

Tytuł Członek PZEiR otrzymała:
Danuta Amanowicz

Puchar wraz z dyplomem przez Zarząd Główny PZEiR w Warszawie otrzymali:
Powiat Puławski
Paweł Maj - Prezydent Puław

roku seniorzy odwiedzili Morze Bałtyckie, Chorwację, Włochy czy Słowenię. W programie wydarzenia znalazły się wystąpienia okolicznościowe, wręczenie odznaczeń i wyróżnień związkowych oraz występy artystyczne. Na scenie zaprezentowały się zespoły z regionu: „Pokolenie” z Końskowoli, „Gęsawa” z Gołębia, „Kensingers” z Zespołu Szkół

Dominik Kęsik

Akcja krwiodawstwa w Grupie Azoty

22 października w Puławach odbędzie się kolejna akcja krwiodawstwa organizowana przez Klub HDK „Dar Życia” przy Grupie Azoty Zakładach Azotowych „Puławy” S.A.

Zbiórka krwi odbędzie się w czwartek 22 października w budynku Dyrekcji Naczelnej Grupy Azoty Zakładów Azotowych „Puławy” S.A. Akcja będzie okazją do podzielenia się bezcennym darem, który może uratować życie drugiego człowieka. Osoby, które chcą wziąć udział w zbiórce, proszone są o wcześniejsze zgłoszenie. Wystarczy wysłać SMS z imieniem i nazwiskiem pod numer 609 933 98. Organizatorzy zachęcają, by nie odkładać decyzji na później i już teraz zarezerwować sobie termin. Każda donacja może mieć znaczenie dla pacjentów potrzebujących krwi.

Marta Pietroni

Kto zostanie mistrzem badmintona?

Przed nami XIII Mistrzostwa Puław w Badmintonie. Rywalizacja będzie odbywać się w hali Zespołu Szkół Technicznych 17 i 18 października od godz. 9:00.

Pierwszego dnia do rywalizacji przystąpią dorośli oraz młodzież od 16. roku życia. Zawodnicy będą mogli wystartować w singlu, deblu i mikście, a także w deblu kobiet. W singlu, deblu i mikście obowiązywać będzie podział na trzy poziomy zaawansowania: A - zaawansowani, B - średni oraz C - początkujący. Wpisowe - 50 zł za jedną kategorię lub 100 zł za dwie kategorie. Zgłoszenia do 15.10. do godz. 20:00 pod adresem jkutnik@gmail.com. Kolejny dzień będzie należał do dzieci i młodzieży do 16. roku życia. Przygotowano kategorie U7, U9 i U11 dla dzieci oraz U13 i U15 z podziałem na dziewczęta i chłopców. Wpisowe - 30 zł. Zgłoszenia można przysłać do 16.10. do godz. 20:00 na adres uksbadpul@gmail.com.

Dominik Kęsik

Przewodniczący zawniioskował, radni przyklepali. Podwyżka dla starosty

12 głosami „za” Rada Powiatu Puławskiego na wrześniowej sesji przegłosowała podwyżkę wynagrodzenia starosty Teresy Gutowskiej. Od teraz będzie zarabiała nieco ponad 21 tys. zł.

- Przez te 2,5 roku nie było jakichś spektakularnych osiągnięć pani starosty - mówił radny Grzegorz Kun z PiS, argumentując swoje wątpliwości, co do słuszności uchwały.

Radny Woch: Może na zarządzenie kryzysowe?

W wnioskiem o zwiększenie wynagrodzenia dla starosty Teresy Gutowskiej wystąpił przewodniczący rady Paweł Nakonieczny. Dotychczasowe wynagrodzenie Teresy Gutowskiej było ustalane na pierwszej sesji rady nowej kadencji, gdy objęła funkcję i wynosiło łącznie 9 tys. 630 zł brutto. Punkt ten był przyczynkiem do szerokiej dyskusji podczas sesji.

Radni opozycji długo nie czekali na to, by podzielić się z zebranymi na sali swoją opinią. Jako pierwszy swoją propozycję, lepszego, w jego przekonaniu, spożytkowania tych środków publicznych, zgłosił radny PiS Marek Woch.

- Wydział Zarządzania Kryzysowego ma 3 osoby. Tych osób, jak widzimy jest za mało. Zastanawiam się, czy tych pieniędzy nie można byłoby przeznaczyć na kolejnego pracownika - pytał i dodawał:

- 19 tys. zł to nie jest mało. Moja mama ma 1,8 tys. zł renty, mój tato ma najniższą emerytu-



Teresa Gutowska,
Starosta Puławski
Ja nie pracuję dla spektakularnych osiągnięć, ani splendoru. Ja po prostu robię swoją robotę

Zgodnie z decyzją Rady Powiatu Puławskiego od października starosta Teresa Gutowska będzie otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 21 tys. 058 zł. Co na to się składa?

wynagrodzenie zasadnicze - 10 tys. 780 zł

dodatek stażowy (20% wynagrodzenia zasadniczego) - 2 tys. 156 zł

dodatek funkcyjny - 3 tys. 760 zł

dodatek specjalny (30% miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego) - 4 tys. 362 zł

re - 2 tys. zł. Pytanie, na co ma im to starczyć? Na pewno nie na ten plecak ewakuacyjny. Zastanówmy się dobrze, czy to jest doba na podwyżki. Ja się na to nie godzę i proszę o rozważę.

Na jego słowa natychmiast zareagowała starosta Teresa Gutowska.

- Jaki był argument na dwukrotne zwiększenie wynagrodzenia starosty Danuty Smagi? - zapytała.

- Dziś protestuje pan przeciwko podniesieniu mi kwoty o 1,4 tys. zł z kawałkiem brutto w sytuacji, kiedy odpowiedzialność starosty związana z bezpieczeństwem i sytuacją zagrożenia jest o wiele większa, niż ówczesnego starosty.

Czy starosta zasłużyła?

Z kolei radny Tomasz Szymajda zapytał przewodniczącego

o uzasadnienie potrzeby podwyżki wynagrodzenia Teresy Gutowskiej. Zwracał uwagę na fakt, że podczas posiedzenia komisji infrastruktury zarząd powiatu niemożność zrealizowania pewnych inwestycji tłumaczył brakiem pieniędzy. Zarzucał też przewodniczącemu nagłą wrzutkę na sesję uchwały dotyczącej wspomnianej podwyżki.

- Po tym jak dzisiaj zachowała się pani starosta uważam, że gorszego momentu nie mogliście wybrać. Dzisiaj pani starosta nie zdała egzaminu - komentował radny Krzysztof Szulowski, odnosząc się do ataków Teresy Gutowskiej na radnych PiS, wypowiadających się w kontekście alarmów RCB i przygotowania szkół na wypadek konieczności ewakuacji.

- Pani starosta na tę podwyżkę nie zasługuje - skwitował były poseł PiS.



Paweł Nakonieczny,
Przewodniczący Rady Powiatu Puławskiego i wnioskodawca podwyżki
To była propozycja polegająca na wyważeniu pewnych dwóch rzeczy - z jednej strony docenieniu pani starosty, jej pracy i całego zarządu, a z drugiej strony troski o grosz publiczny. To jest propozycja. Wszyscy państwo radni mogą ją modyfikować



Krzysztof Szulowski, radny PiS
Po tym jak dzisiaj zachowała się pani starosta uważam, że gorszego momentu nie mogliście wybrać. Dzisiaj pani starosta nie zdała egzaminu. Pani starosta na tę podwyżkę nie zasługuje



Marek Woch, radny PiS
Wydział Zarządzania Kryzysowego ma 3 osoby. Tych osób, jak widzimy jest za mało. Zastanawiam się, czy tych pieniędzy nie można byłoby przeznaczyć na kolejnego pracownika

W obronie starosty stanął jej zastępca, sugerując radnym PiS i mieszkańcom, by wrócili do sesji, gdy głosowana była podwyżka uposażenia poprzedniczki Teresy Gutowskiej.

- Czy też była taka troska o drogi, o inwestycje? - pytał Bogdan Krześniak.

Kiedy do głosu wrócił Marek Woch przypomniał mu, że gdy rada głosowała nad wynagrodzeniem byłej starosty Smagi, on głosował „za”.

- O proszę, a to zaskoczenie - roześmiał się radny PiS i wspominał Bogdanowi Krześniakowi, że w poprzedniej kadencji był tylko przewodniczącym Komisji

Skarg, Wniosków i Petycji, a w obecnej - awansował.

- Diametralnie zarobki się zwiększyły - podnosił.

Starosta Teresa Gutowska przypominała, że gdy obejmowała urząd, otrzymała niższe wynagrodzenie od poprzedniczki, a ponadto co roku wzrastało najniższe wynagrodzenie, podwyżki otrzymywali również pracownicy starostwa. Odniosła się także do propozycji radnego Marka Wocha.

- W związku z tą sytuacją narastającą, został zwiększony zasób Wydziału Zarządzania Kryzysowego o jeden etat, o jedną osobę. Jeśli sytuacja będzie dalej eskalowała, rozważam również

powiększenie tego wydziału ze względu na zadania, jakie spadły i obciążenie pracowników tegoż wydziału, bo takie są uwarunkowania i realia w tej chwili - tłumaczyła.

- Czy jeśli Pani otrzyma tę podwyżkę, to czy pozostali członkowie zarządu tę taką podwyżkę otrzymają? - dopytywał przed głosowaniem radny Grzegorz Kuna i dodawał:

- Przez te 2,5 roku nie było jakichś spektakularnych osiągnięć pani starosty. Większość inwestycji, które były podejmowane, to były inwestycje, które były kontynuowane. W pierwszy roku państwa rządów, budżet, który przygotowywała pani skarbnik, był budżetem przepisany z poprzedniego roku.

- Ja nie pracuję dla spektakularnych osiągnięć, ani splendoru. Ja po prostu robię swoją robotę - zareagowała natychmiast starosta Teresa Gutowska i wytykała, że projekty drogowe, które nowy zarząd z nią na czele przejął od poprzedniego, trzeba było poprawiać.

Odniosła się także do pytania o podwyżkę dla zarządu.

- Jeśli pracujemy, to pracujemy wspólnie. Zarząd stanowi to gremium, które podejmuje decyzje. Starosta tylko gdzieś podejmuje samodzielnie decyzje. Reszta to praca zarządu. Więc jeśli szanowna rada podniesie mi wynagrodzenie zasadnicze o 380 zł brutto, to ja również podniosę członkom zarządu wynagrodzenie zasadnicze o 380 zł brutto - wyjaśniła.

Uchwałę poparło 12 radnych, 10 (Klub PiS) było przeciw, a jeden radny nie głosował. Zgodnie z decyzją Rady Powiatu Puławskiego od października starosta Teresa Gutowska będzie otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 21 tys. 058 zł. Co na to się składa?

Marta Pietroni

Konkurs na kierownika żłobka do powtórki

Fiaszkiem zakończył się pierwszy konkurs na kierownika Klubu Malucha w Karmanowicach w gminie Wąwolnica. Władze gminy musiały postępowanie unieważnić i ogłosić od nowa.

Choć funkcja intratna, to jednak okazuje się, że niełatwo obsadzić takie stanowisko. W konkursie ogłoszonym we wrześniu wpłynęła tylko jedna aplikacja. Niestety, jak informują władze gminy, niestety nie spełniała wymagań formalnych, w związku z czym zapadła decyzja o unieważnieniu kon-

kursu i ogłoszeniu go od nowa. Kto może zostać kierownikiem nowo utworzonej placówki opiekuńczej? Osoba z wyższym wykształceniem pierwszego lub drugiego stopnia, posiadająca co najmniej trzyletni staż pracy oraz kwalifikacje do opieki nad dziećmi do lat 3, np. dyplom pedagoga, nauczyciela wychowa-

nia przedszkolnego, opiekunki dziecięcej, pielęgniarki lub absolwenta psychologii dziecięcej. Kandydat musi być obywatelem polskim o nieposzlakowanej opinii, posiadać pełną zdolność do czynności prawnych oraz nie być karany za przestępstwa umyślne. Dodatkowym atutem będzie doświadczenie w zarządzaniu

placówką opiekuńczą i w pracy z dziećmi, a także znajomość odpowiednich przepisów prawa.

Do głównych zadań kierownika należeć będzie reprezentowanie i sprawne zarządzanie klubem, w tym nadzór nad budżetem, zatrudnianie pracowników oraz organizacja rekrutacji dzieci. Osoba na tym

stanowisku będzie również łączyła funkcję kierowniczą z bezpośrednią opieką nad podopiecznymi. Pracę ma rozpocząć od listopada. Czas na złożenie aplikacji mija 21 października. Szczegóły w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Wąwolnicy.

Marta Pietroni

Dramatyczny apel do premiera. Związkowcy z Grupy Azoty ostrzegają: „To nie fanaberia, lecz krzyk rozpacz”

Niemal wszystkie organizacje związkowe zjednoczyły się w wspólnym apelu do szefa rządu. W opublikowanym 8 października piśmie skierowanym do premiera Donalda Tuska związkowcy domagają się natychmiastowych działań ratunkowych, ostrzegając przed postępującą degradacją strategicznego dla Polski przemysłu chemicznego i nawozowego. Przedstawiciele pracowników podkreślają, że w całej Grupie Azoty trwa bezprecedensowy kryzys finansowy oraz spór zbiorowy, będący konsekwencją decyzji politycznych i niewłaściwego zarządzania.

Protokół rozbieżności w Puławach podpisany, teraz mediacje

W Grupie Azoty związkowcy i władze GAP już od kilku miesięcy próbują dojść do porozumienia. W połowie lipca działacze z „Puław” oraz innych spółek Grupy ogłosili pogotowie strajkowe i postawili władzom nawozowego potentata twarde żądania, dotyczące m.in. kwestii finansowych i wynagrodzeń pracowników. „Puławny” domagały się również odwieśnienia zawieszonych zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy oraz przekazania środków ze sprzedaży Domu Wypoczynkowego „Jawor” na konto Funduszu Socjalnego oraz wypłacenie jej pracownikom w równych częściach do końca sierpnia. Pracodawca nie na wszystkie żądania chce się godzić, kierując się dobrem i stabilnością finansową spółki. Ostatnio rokowania przeszły w kolejną fazę.

Pod koniec września najpierw związkowcy, a potem - kilka dni temu, w październiku - zarząd zakładów, podpisali protokół rozbieżności w wersji przedstawionej przez stronę związkową. Oznacza to, że spór zbiorowy oficjalnie wszedł w etap mediacji. Kolejnym krokiem będzie wyznaczenie mediatora przez właściwego ministra. Do tego czasu obie strony deklarują gotowość do kontynuowania dialogu i poszukiwania porozumienia, które pozwoli zakończyć spór. Następne spotkanie robocze zaplanowano na 4 listopada, chyba że mediator zaproponuje wcześniejszy termin.

Związkowcy z apelem do premiera

Związkowcy krytykują dotychczasowy model zarządzania firmą, wskazując na gigantyczne wydatki na obsługę zewnętrzną oraz koszty funkcjonowania władz spół-

łek przy jednoczesnym braku poprawy ich kondycji. Jako przykład podają dane jednostkowe spółki Grupy Azoty S.A. w Tarnowie, gdzie koszty ogólnego zarządu wzrosły z 181,8 mln zł w 2023 roku do 250,1 mln zł w 2025 roku, co stanowi wzrost o około 37,6 proc. W samym 2025 roku wydatki na doradztwo zarządcze i usługi prawne wyniosły około 96,3 mln zł, natomiast wynagrodzenia Zarządu w latach 2023–2025 pochłonęły łącznie niemal 41,7 mln zł.

Jednocześnie podnoszą, że infrastruktura produkcyjna w zakładach w Puławach, Tarnowie, Policach i Kędzierzynie-Koźlu ulega zatrważającej degradacji. Nieremontowane instalacje generują coraz więcej awarii, a firma traci unikalne kompetencje i wykwalifikowane kadry. Autorzy pisma ostrzegają, że brak decyzyjności ze strony rządzących prowadzi prosto do likwidacji polskiego przemysłu

nawozowego i uzależnienia kraju od importu nawozów z Rosji.

W związku z tą sytuacją centralne związkowe sformułowały w piśmie konkretne żądania. Oczekują przede wszystkim pilnego, osobistego spotkania z premierem w obecności Ministra Aktywów Państwowych w celu wypracowania wiążących rozwiązań ratunkowych. Domagają się natychmiastowego przedstawienia rządowego programu oddłużenia i stabilizacji finansowej Grupy Azoty wraz z harmonogramem i gwarancją jego finansowania, a także przeprowadzenia niezależnego audytu oraz jawnego rozliczenia milionowych kosztów zarządzania, doradztwa zewnętrznego, obsługi prawnej i zakazów konkurencji dla odchodzących menedżerów. Żądają również zatrzymania degradacji infrastruktury, ochrony potencjału produkcyjnego, remontowego i projektowego oraz zabezpie-

czenia kluczowych kompetencji pracowników.

Dwa tygodnie na reakcję dla Donalda Tuska

Pod apelem podpisali się przedstawiciele najważniejszych organizacji związkowych ze wszystkich kluczowych zakładów Grupy Azoty, w tym m.in. NSZZ „Solidarność” oraz Związków Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego z Puław, Kędzierzyna-Koźła, Polic i Tarnowa. Związkowcy wyznaczyli szefowi rządu nieprzekraczalny termin 14 dni od daty doręczenia pisma na wyznaczenie terminu spotkania oraz udzielenie pisemnej odpowiedzi na przedstawione postulaty.

Marta Pietroń

Końskowola: Wjechał Oplem w sklep

58-latek kierujący Oplem nie dostosował prędkości do warunków ruchu, zjechał z drogi i zatrzymał się na wejściu do sklepu w centrum miejscowości.

- To cud, że nikomu nic się nie stało - mówią mieszkańcy Końskowoli w pow. puławskim. W minioną sobotę, 11 października, w centrum miejscowości rozległ się huk. Wkrótce okazało się, że przy ul. Lubelskiej rozgęra-

ły się sceny grozy. Osobowy Opel zjechał z drogi i zatrzymał się na wejściu do sklepu, niszcząc przy tym barierkę i uszkadzając przypięty przy niej rower. Jak ustalił policjanci, 58-latek gm. Końskowola nie dostosował prędkości do

warunków ruchu. Na szczęście nikt nie ucierpiał, jemu samemu też nic się nie stało.

Mężczyzna został ukarany mandatem i punktami karnymi.

Marta Pietroń

Policyjne kontrole hulajnóg w powiecie puławskim.

Nietrzeźwy kierujący i poszukiwany w rękach funkcjonariuszy

Puławscy policjanci przeprowadzili wzmożone kontrole użytkowników hulajnóg elektrycznych i urządzeń transportu osobistego. Wśród ujawnionych przypadków znalazł się nietrzeźwy 45-latek z Puław oraz 36-latek z gminy Wąwolnica, który był poszukiwany przez sąd.



ot. KPP Putawy

Puławscy policjanci wzięli pod lupę osoby poruszające się na hulajnogach elektrycznych, a przy okazji ujawnili nietrzeźwego kierującego i mężczyznę poszukiwanego przez sąd

Łącznie policjanci skontrolowali 88 kierujących, w tym 16 użytkowników hulajnóg elektrycznych lub urządzeń transportu osobistego. Ujawnili 75 wykroczeń, z czego osiem dotyczyło kierujących hulajnogami.

W Puławach funkcjonariusze zatrzymali do kontroli 45-latką jadącego hulajnogą elektryczną. Badanie wykazało, że miał w organizmie około promila alkoholu. Za kierowanie hulajnogą w stanie nietrzeźwości mężczy-

zna będzie odpowiadał przed
sadem.

Do kolejnej interwencji doszło w Nałęczowie. Policjanci zatrzymali 36-letniego mieszkańca gminy Wąwolnica, który poruszał się hulajnogą elektryczną. Podczas sprawdzenia w policyjnych bazach okazało się, że mężczyzna jest poszukiwany przez sąd w celu odbycia kary pozbawienia wolności.

Ważnym elementem akcji były również kontrole trzeźwości. Policjanci przebadali 92 osoby, w tym 23 użytkowników hulajnog elektrycznych i urządzeń transportu osobistego. Jeden z kierujących był pod wpływem alkoholu – był nim wspomniany 45-latek z Puław.

Policja zapowiada, że podobne działania będą kontynuowane.

Marta Pietroni

BURMISTRZ KUROWA INFORMUJE

że, w dniu 7 października 2026 r. na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kurowie, ul. Lubelska 35, wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości, co do której planowana jest zmiana umowy użyczenia. Wykaz podany będzie do publicznej wiadomości przez zamieszczenie na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Kurowie www.kurow.eu, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej bip.kurow.eu.

Śmiertelne potrącenie rowerzysty. 56-latek zginął pod kołami dostawczaka

Na miejscu zginął mieszkaniec powiatu ryckiego, potrącony przez busa na drodze wojewódzkiej 839 w powiecie puławskim. Okoliczności tragicznego zdarzenia bada puławska prokuratura.

Do wypadku doszło we wtorkowe popołudnie 6 października na tzw. starej trasie S17 między Lublinem a Warszawą, w miejscowości Żerdź w gminie Żyrzyn, zaledwie 115 metrów od skrzyżowania Jaworów - Żerdź. Służby otrzymały zgłoszenie około godz. 17.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący samochodem dostawczym marki Peugeot, 23-letni mieszkaniec powiatu zamojskiego poruszał się z Warszawy w kierunku Lublina. W pewnym momencie potrącił jadącego w tym samym kierunku rowerzystę, który miał nagle wykonać manewr skrętu w lewo - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy



Ofiara wypadku w Żerdzi to 56-letni mieszkaniec powiatu ryckiego

fort. KPP Puławy

wy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Ruch w miejscu zdarzenia został zablokowany na kilka godzin, a kierowcy byli przekierowywani na objazdy. W tym czasie policjanci pod nadzorem prokuratora dokonywali oględzin i zbierali ślady kryminalistyczne.

- W czynnościach na miejscu wypadku uczestniczył również biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Ciało rowerzysty, 56-letniego mieszkańca powiatu ryckiego zostało

zabezpieczone celem przeprowadzenia badań sekcyjnych - dodaje rzeczniczka puławskiej policji. Okoliczności wypadku wyjaśni prokuratorskie śledztwo.

- Postępowanie będzie prowadzone w kierunku spowodowania wypadku śmiertelnego. Będzie przeprowadzone badanie stanu technicznego tego pojazdu i rekonstrukcja, w jaki sposób doszło do kontaktu samochodu z rowerem. Kierujący samochodem był trzeźwy, w kwestii rowerzysty więcej będziemy wiedzieli po sekcji zwłok, która

zostanie przeprowadzone celem ustalenia, jakich doznał obrażeń ciała, jaki był mechanizm oraz stan trzeźwości. Zostaną wykonane oględziny samochodu i roweru, ewentualnie zostanie rozważona kwestia opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej, celem rekonstrukcji tego wypadku - wyjaśnia prokurator Grzegorz Kwit, szef Prokuratury Rejonowej w Puławach.

Marta Pietroni

Pow. lubartowski: BMW wpadło w poślizg i uderzyło w drzewo. Nie żyje 18-latek

Do zdarzenia doszło w sobotni (10 października) wieczór około godziny 20.35 na drodze powiatowej w miejscowości Wola Sernicka-Kolonia. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 18-letni kierowca BMW jechał w kierunku miejscowości Nowa Wola. Podczas wyjeżdżania z zakrętu stracił panowanie nad pojazdem. Samochód wpadł w poślizg, zjechał z drogi i uderzył w przydrożne drzewo.



Nastolatek w stanie ciężkim został przetransportowany do szpitala, gdzie zmarł

Na miejsce skierowano policjantów oraz służby ratunkowe.

Funkcjonariusze wydobyli kierowcę z pojazdu i przekazali go

pod opiekę medyków. 18-latek w ciężkim stanie trafił do szpitala. Mimo udzielonej pomocy jego życia nie udało się uratować.

Na miejscu przez kilka godzin pracowali policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego oraz grupa dochodzeniowo-śledcza. Czynności prowadzono pod nadzorem prokuratora. Decyzją śledczych ciało mężczyzny zabezpieczono do badań sekcyjnych.

Joanna Niećko

Groźne zdarzenie w Poniatowej. Motocyklista w szpitalu

72-letni kierowca Forda nie ustąpił pierwszeństwa motocykliście podczas skrętu na posesję.

Do zdarzenia doszło w czwartek po godz. 15 na ul. Fabrycznej w Poniatowej. Jak ustalili policjanci z opolskiej drogówki, 72-latek z powiatu lubelskiego, jadąc Fordem w kierunku Dąbrowy Wronowskiej, skręcał w lewo



72-latek z powiatu lubelskiego, jadąc Fordem w kierunku Dąbrowy Wronowskiej, skręcał w lewo na posesję i nie ustąpił przy tym pierwszeństwa jadącemu z przeciwnego kierunku motocykliście

na posesję. Nie ustąpił przy tym pierwszeństwa jadącemu z przeciwnego kierunku motocykliście.

Za kierownicą motocykla marki Benelli siedział 28-letni mieszkaniec powiatu opolskiego. Z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala. Jak informuje policja, obaj kierujący byli trzeźwi.

Agnieszka Gołębiowska

Wyrwał policjantowi pałkę i zaatakował! Jego kompan kopnął funkcjonariusza w głowę

Podczas interwencji policjant został zaatakowany przez dwóch mężczyzn. Jeden z napastników wyrwał funkcjonariuszowi służbową pałkę typu „tonfa”, a następnie uderzał nią policjanta w nogi i głowę. Drugi miał kopnąć go w głowę. Obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty, przyznali się do winy, a teraz o ich losie zdecyduje sąd.

Z Dębina i Parczewa

Do dramatycznych wydarzeń doszło 1 maja 2026 roku na jednej z posesji w Dęblinie, w powiecie ryckim. Policjanci z miejscowego komisariatu przyjechali tam w związku z interwencją.

Według ustaleń śledztwa 39-letni Michał T. oraz 33-letni Andrzej Z. od początku mieli ignorować polecenia funkcjonariuszy. Zamiast podporządkować się policjantom, zaczęli ich obrażać i grozić im.

Według ustaleń śledztwa 39-letni Michał T. oraz 33-letni Andrzej Z. od początku mieli ignorować polecenia funkcjonariuszy. Zamiast podporządkować się policjantom, zaczęli ich obrażać i grozić im

- Interwencja miała bardzo dynamiczny i niebezpieczny przebieg. Agresja słowna szybko przerodziła się w bezpośredni atak na funkcjonariusza - przekazuje prok. Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Wyrwał policjantowi tonfę. Chwilę później uderzał nią funkcjonariusza

Najbardziej dramatyczny moment interwencji miał nastąpić w chwili, gdy Michał T. miał szarpać policjanta z mundur i wyrwać z jego uchwytu służbową pałkę typu „tonfa”.

Według prokuratury mężczyzna następnie wykorzystał ją przeciwko funkcjonariuszowi: zadawał nią uderzenia w nogi oraz głowę policjanta. W tym samym czasie do ataku miał dołączyć Andrzej Z. Według śledczych kopnął funkcjonariusza w głowę.

Na miejscu znajdowali się również inni funkcjonariusze. Według ustaleń prokuratury także oni byli znieważani przez agresywnych mężczyzn. Sytuacja była na tyle poważna, że na miejsce skierowano dodatkowe patrole policji. Funkcjonariusze obezwładnili i zatrzymali obu mężczyzn.

Podczas interwencji policjant został zaatakowany przez dwóch mężczyzn. Jeden z napastników wyrwał funkcjonariuszowi służbową pałkę typu „tonfa”, a następnie uderzał nią policjanta w nogi i głowę. Drugi miał kopnąć go w głowę

To jednak nie koniec zarzutów. Śledczy ustalili, że podczas interwencji pod adresem policjantów kierowane były wulgarne i obraźliwe słowa.

- W sprawie zabezpieczono materiał dowodowy pozwalający na przedstawienie obu podejrzanych zarzutów dotyczących zarówno znieważania funkcjonariuszy, jak i czynnej napaści oraz kierowania gróźb karalnych - mówi rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Twierdzą, że nie wszystko pamiętają

Andrzej Z. i Michał T. przyznali się do zarzucanych im czynów. Twierdzili, że ze względu na stan emocjonalny lub przebieg zdarzenia nie pamiętają dokładnie całego zajścia albo pamiętają jedynie jego fragmenty.

Obaj mężczyźni byli dotychczas niekarani. Andrzej Z., 33-letni mieszkaniec Dębina, odpowie m.in. za znieważenie funkcjonariuszy, czynną napaść na policjanta połączoną z naruszeniem jego nietykalności cielesnej oraz kierowanie gróźb karalnych.

Michał T., 39-letni mieszkaniec Parczewa, został oskarżony m.in. o znieważenie trojga policjantów oraz czynną napaść na funkcjonariusza z użyciem niebezpiecznego przedmiotu - wyrwanej pałki służbowej. - Za czynną napaść na funkcjonariusza policji z użyciem niebezpiecznego przedmiotu może grozić kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności - podkreśla prok. Marcin Kozak.

Prokuratura Rejonowa w Rykach skierowała przeciwko obu mężczyznom akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Rykach.

Przez 36 lat roznosiła listy, emerytury i dobre słowo. Barbara Rychlińska – listonoszka, którą Dęblin wciąż pamięta

Przez ponad trzy dekady przemierzała ulice Dębina, docierała do mieszkańców niezależnie od pogody, a wraz z listami przynosiła coś, czego nie da się zamknąć w kopercie: życzliwość, rozmowę i poczucie, że ktoś o nas pamięta. Barbara Rychlińska przez 36 lat pracowała jako listonoszka. W 2024 roku przeszła na emeryturę, ale więzi, które zbudowała podczas codziennych wędrówek, pozostały.

Dzień Listonosza, obchodzony w Polsce 18 października, to okazja, by przypomnieć o osobach, które przez lata były nie tylko doręczycielami przesyłek, lecz także ważnymi postaciami w życiu lokalnych społeczności. Jedną z nich jest Barbara Rychlińska, doskonale znana wielu mieszkańcom Dębina. Przez 36 lat dostarczała listy, paczki, emerytury i renty, poznając kolejne pokolenia mieszkańców, ich codzienne troski i osobiste historie.

Dla niej praca na poczcie nigdy nie była wyłącznie sposobem na zarabianie pieniędzy. Najważniejsze były relacje z ludźmi. Choć na trasie nie brakowało trudnych chwil, kapryśnej pogody czy niebezpiecznych spotkań z psami, swoje zawodowe życie wspomina z sentymentem.

- Bardzo lubiłam moją pracę. Kontakt z ludźmi był wspaniały, czasami wręcz dochodziło do zwierzeń klientów - opowiada.

Z Podlasia do Dębina

Historia Barbary Rychlińskiej zaczyna się na Podlasiu, we wsi Woźnawieś, położonej w pobliżu otuliny Biebrzańskiego Parku Narodowego. To tam dorastała, a życie na wsi przyzwyczaiło ją do aktywności i przemieszczania się na rowerze. Ten środek transportu towarzyszył jej również w kolejnych latach. - Po szkole wyjechałam do Łodzi, a potem już razem z mężem przeprowadziliśmy się do Dębina w maju 1988 roku - wspomina.

O przeprowadzce zdecydowały względy zawodowe i mieszkaniowe. W Dęblinie uruchamiano ciepłownię, a jej mąż, z zawodu energetyk, otrzymał propozycję pracy, z którą wiązało się również mieszkanie. Nowe miasto miało stać się ich domem na dłużej.

Barbara Rychlińska do Dębina przyjechała wiosną, a już w grudniu 1988 roku rozpoczęła pracę w Poczcie Polskiej.

- Chciałam pracować. Znalazłam ogłoszenie na drzwiach poczty przy ulicy Bankowej, poszłam zapytać i dostałam pracę - mówi.

Początki nie oznaczały jednak, że wszyscy od razu byli przekonani, iż poradzi sobie z nowymi obowiązkami.

- Pierwszego dnia pani naczelnik nie była do końca przekonana, że sobie poradzę. Okazało się, że jednak dałam radę - wspomina z uśmiechem.

W dęblińskim urzędzie pracowała pod kierownictwem pięciu naczelników, sama pozostając na swoim miejscu i codziennie wyruszając na trasę.

Rower, torba i setki adresów

Niezależnie od tego, czy świeciło słońce, padał deszcz, czy zimą drogi pokrywał śnieg, przesyłki musiały dotrzeć do adresatów.

Rower był dla niej naturalnym środkiem transportu.

- Całe życie na rowerze: na wsi, w Łodzi, w Dęblinie też - podkreśla.

Dawniej pracy było znacznie więcej. Listów, paczek i innych przesyłek przychodziło tyle, że nie zawsze można było zabrać wszystko podczas jednego wyjazdu. Zdarzało się, że po wykonaniu części obowiązków pani Barbara musiała wracać do urzędu po kolejną partię.

Każda trasa oznaczała wiele adresów, a za każdym z nich krył się konkretny człowiek. Dla jednych najważniejszy był list od rodziny, dla innych przekaz pieniężny czy oczekiwana przesyłka. Doręczanie emerytur i rent wiązało się dodatkowo z odpowiedzialnością za powierzane jej pieniądze. - Nie patrzyłam na tę



Barbara Rychlińska przez lata pracowała jako listonoszka. Teraz jest na zasłużonej emeryturze!

pracę przez pryzmat pieniędzy. Najważniejsze były dla mnie zdrowie, szczęście i ludzie - mówi.

Mimo że często miała przy sobie duże sumy, nie chodziła do pracy z poczuciem strachu. - Nigdy się nie bałam. Byłam optymistycznie nastawiona - wspomina.

Nie oznacza to, że zawód był pozbawiony zagrożeń. Jednym z największych problemów okazywały się psy, które potrafiły utrudnić doręczanie korespondencji, a niekiedy stanowiły realne niebezpieczeństwo. Trudna bywała również pogoda, na którą listonoszka nie miała wpływu.

Dwie godziny w śnieżycy

Szczególnie wymagające były zimowe trasy. Barbara Rychlińska pamięta sytuację, gdy śnieżyca znacznie utrudniła jej powrót z Rycia do poczty. Droga zajęła aż dwie godziny. - Nie zawsze było kolorowo. Potrafiłam wracać dwie godziny z Rycia na pocztę z powodu śnieżycy - opowiada.

Takie doświadczenia wymagały cierpliwości i odporności. Trzeba było zadbać o bezpieczeństwo, a jednocześnie pamiętać, że ktoś czeka na list, pieniądze czy ważną przesyłkę. Mimo trudności pani Barbara nie straciła sympatii do swojego zawodu. Lubiała chodzić do pracy tak bardzo, że nawet dni wolne nie zawsze były powodem do radości.

- Kiedyś pracowaliśmy również w soboty, były dyżury. W niedzielę czekałam, kiedy będzie poniedziałek i pójść do pracy - przyznaje.

Gościnność, rozmowy

Z czasem relacje z klientami nabierały osobistego charakteru. Pani Barbara wiedziała, kto czeka na emeryturę, komu trzeba doręczyć przesyłkę, a kto potrzebuje chwili rozmowy. Dla wielu starszych i samotnych osób jej regularna obecność miała znaczenie wykraczające poza zawodowe obowiązki.

Mieszkańcy zapraszali ją na kawę lub herbatę. Zimą mogła ogrzać się przy piecu kaflowym, latem zaś czekała na nią woda. Szczególnie dobrze wspomina właściciela Pizzerii 77, do którego docierała pod koniec trasy.

- To był mój ostatni punkt na trasie. Właściciel zawsze serdecznie mnie przyjmował. Zimą była gorąca herbata z imbirem, a latem woda z lodem - opowiada.

Takie drobne gesty były dowodem wdzięczności mieszkańców za jej wysiłek. Zdarzało się też, że prośby klientów wykraczały poza zwykłą uprzejmość. Pani Barbara pomagała w codziennych czynnościach osobom, które nie mogły sobie samodzielnie poradzić. Jak sama podkreśla, wystarczyło zauważyć, że ktoś potrzebuje wsparcia.

Trudne i smutne chwile

Wieloletnia praca listonoszki oznaczała poznawanie nie tylko radosnych historii. Regularne wizyty pod tymi samymi adresami pozwalały zauważać, gdy coś zaczynało się zmieniać. Brak odpowiedzi na pukanie do drzwi mógł oznaczać zwykłą nieobec-

ność, ale czasem kryła się za nim znacznie poważniejsza sytuacja.

Pani Barbara pamięta przypadek mężczyzny, do którego przez dwa dni nie mogła się dostać. Dopiero później okazało się, że nie żył i zmarł w swoim domu. - Dwa dni nie mogłam się dostać do pana. Okazało się, że nie żył - wspomina.

Pani Barbara zetknęła się także z wyjątkowo trudnym zdarzeniem związanym z doręczaniem pieniędzy. Osoba, której wcześniej wypłacała świadczenie emerytalne, została zabita. W związku z tą sprawą listonoszka była wzywana na przesłuchanie. Mimo takich zdarzeń pani Barbara podkreśla, że sama nie żyła w ciągłym strachu.

Pomoc podczas pandemii

Pandemia była kolejnym sprawdzianem. Osoby starsze często obawiały się wychodzić z domu, miały trudności z robieniem zakupów, zdobywaniem leków i załatwianiem podstawowych spraw. Pani Barbara starała się pomagać tam, gdzie było to potrzebne.

- Czas pandemii jeszcze bardziej zbliżył mnie do moich klientów. Dowiedziałam się, co to jest e-recepta, robiłam zakupy i wykupywałam leki - wspomina.

Zdarzało się również, że po godzinach pracy odbierała telefony od osób proszących o zabranie paczki do nadania. Choć nie należało to do jej obowiązków poza służbą, często nie odmawiała pomocy.

Emerytura i dalsza aktywność

W 2024 roku Barbara Rychlińska przeszła na emeryturę. Po 36 latach pracy na poczcie i około 40 latach łącznej aktywności zawodowej uznała, że nadstawił czas na odpoczynek.

- Potrzebowałam oddechu, odpoczynku. Po tylu latach pracy chciałam już trochę odpocząć - przyznaje.

Nie oznacza to jednak, że wycofała się z życia społecznego. Nadal angażuje się w działalność kilku organizacji. Należy do Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów - Oddziału Rejonowego w Dęblinie, Towarzystwa Przyjaciół Dębina, Biura Turystyki Szkolnej oraz Rady Osiedlowej Wiślana.

Utrzymuje również kontakt z dawnymi współpracownikami i klientami. Spotkania na ulicach Dębina są okazją do wspomnień i serdecznych powitań.

- Do dzisiaj mam kontakt ze współpracownikami i klientami. Kiedy ich spotykam, wszyscy są wdzięczni, ściskają mnie - mówi.

Najważniejsze są zdrowie i uśmiech

Dla Barbary Rychlińskiej największą nagrodą za lata pracy jest pamięć i wdzięczność mieszkańców. Nie wspomina przede wszystkim o przejechanych kilometrach, ciężarze torby czy trudnych warunkach atmosferycznych. Najczęściej wraca myślami do ludzi, ich życzliwości, zaproszeń na herbatę, prośb o pomoc i rozmów, które czasem trwały dłużej, niż przewidywał plan dnia.

Jej podejście do życia pozostało niezmienne. Pieniądze nigdy nie były najważniejsze. Liczyły się zdrowie, spokój i możliwość cieszenia się codziennością.

- Tak samo jest teraz na emeryturze. Ona mi wystarcza. Najważniejsze, żeby było zdrowie i uśmiech - podkreśla.

W Dęblinie wciąż spotyka osoby, którym przez lata dostarczała pocztę. Dla wielu z nich nie była anonimową pracownicą urzędu, lecz znajomą twarzą, która regularnie pojawiała się pod drzwiami. Czasem przynosiła ważną wiadomość, czasem pieniądze, a czasem po prostu chwilę rozmowy. Jej zawodowa droga dobiegła końca, ale relacje, które zbudowała, nadal są częścią życia miasta.

Wiatrakowe eldorado w g.

Spółecznicy biją na alarm, poseł straszy

Rada miasta w Kurowie podjęła uchwały zezwalające na lokowanie wiatraków na terenie gminy. Mieszkańcy są przerażeni, a społecznicy ostrzegają przed negatywnym wpływem na zdrowie, ograniczeniami w budownictwie i spadkiem wartości działek. Zwracają też uwagę na fakt, że nawet MON na początku zawetował możliwość budowania takich konstrukcji w tym miejscu, ale po skardze burmistrza, decyzję zmieniono.



Sala Gminnego Ośrodka Kultury w Kurowie wypełniła się po brzegi. Ci, którym nie udało się wejść do środka, przysłuchiwali się dyskusji z klatki schodowej i z balkonu

fol. MP

Już o kilku tygodni mieszkańcy gminy Kurow żyją tylko tym tematem. Ich uwagę na decyzję, jakie już od kilkunastu miesięcy zapadają w sali obrad kurowskiej rady miejskiej, zwrócił radny powiatowy Marek Włoch. Z dokumentów, dostępnych w gminnym BIPie wynika, że na terenie gminy w rejonie miejscowości Brzozowa Gać i Kurów będzie możliwa budowa sześciu turbin wiatrowych o wysokości do 250 metrów. To zdaniem radnego grozi ryzykiem spadku wartości gruntów i nieruchomości, a także może zaszkodzić ograniczeniami nowej zabudowy mieszkaniowej, które mogą objąć znaczny obszar.

- Potrzebujemy warunków, które zachęcą ludzi do pozostania i osiedlania się w naszych miejscowościach. Obawiam się, że dodatkowe ograniczenia zabudowy związane z wiatrakami mogą utrudnić przyciąganie nowych mieszkańców i pogłębić wyludnianie - podnosi Marek Woch i zwraca uwagę na i tak spadającą liczbę mieszkańców w gminie.

Radny powiatowy zwraca ponadto uwagę na fakt, że początkowo projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który dopuszczał ulokowanie w okolicach Kurowa turbin wiatrowych o wysokości 250 m i mocy do 4,5 mW, nie został uzgodniony z Ministerstwem Obrony Narodowej, które z uwagi na bezpieczeństwo państwa zanegowało dokument, argumentując,

że ograniczy operacyjne wykorzystanie przestrzeni powietrznej i stworzy niebezpieczeństwo dla załóg wykonujących zadania w locie koszącym i na małej wysokości.

Burmistrz Kurowa złożył zażalenie na postanowienie Szefa Ośrodka Zamiejskowego w Lublinie Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji, które odmówiło uzgodnienia planu, podnosząc m.in., że w analogicznej sytuacji w sąsiedniej gminie Michów, wojsko wyraziło zgodę na lokalnie wiatraków, a ponadto decyzja odmowna wstrzyma prace planistyczne na terenie gminy Kurow, która zainwestowała już ponad 80 tys. zł, wydłuży cały proces oraz wstrzyma rozwój gminy, która przecież może liczyć na wpływy z podatków od nieruchomości od wspomnianych konstrukcji.

- Po zażaleniu burmistrza 10 czerwca MON uchylił odmowę i uzgodnił projekt. Uzasadnił to reorganizacją przestrzeni powietrznej oraz pozytywnym stanowiskiem Dowództwa Generalnego dla tej lokalizacji „jako wyjątek”. Jednocześnie MON uznał wcześniejsze argumenty dotyczące obronności za uzasadnione w poprzednim układzie przestrzeni lotniczej. W świetle doświadczeń wojny w Ukrainie rodzi się pytanie: jak zabezpieczono potrzeby lotnictwa wojskowego i dlaczego wyjątek zastosowano właśnie tutaj? - donosi na swoim profilu na Facebooku radny Marek Woch.

- Włos jeży się na głowie, gdy się to czyta. Czarno na białym widać w naszej ocenie jak bezwzględnie urzędnicy uderzyli w bezpieczeństwo kraju i pilotów wojskowych. W imię czego pytamy, iluzorycznych zysków dla gminy, czy tylko po to, aby obronić interes prywatnej spółki wiatrakowej o kapitale zaledwie 5 tysięcy złotych! - czytamy na oficjalnym profilu w mediach społecznościowych Stowarzyszenia „Zielone Powiśle”, które także na prośbę mieszkańców zaangażowało się w sprawę i zorganizowało spotkanie dla mieszkańców z udziałem burmistrza oraz przedstawicieli różnych instytucji.

Tłumy na spotkaniu z burmistrzem

W niedzielny wieczór 4 października sala widowiskowa kurowskiego GOK-u wypełniła się po brzegi mieszkańcami. Dlaczego przyszli?

- Przyszedłem posłuchać na temat wiatraków. Nie jestem przeciwna ani za. Chcę dowiedzieć się, co inni sądzą, jaki to będzie miało wpływ na nasze życie - mówi jedna z kobiet.

- Ja obawiam się, bo mam piec na węgiel. Jak ta czysta energia wejdzie, to będą nam zabraniać palić węglem. Ciepło mamy z tego, nie trzeba elektryczności. Dlatego tej zielonej energii trochę się boję - dodaje druga.

W Kurowie oprócz lokalnych samorządowców i działaczy społecznych zjawili się

Michał Mulawa - radny Sejmiku Województwa Lubelskiego, Rafał Merkel z Konfederacji, poseł PiS Sławomir Skwarek, Gustaw Jędrejek, prezes Lubelskiej Izby Rolniczej oraz prawniczka Agnieszka Kołodziejczak.

Jako pierwszy, zgodnie z umową z organizatorem spotkania, głos zabrał burmistrz Arkadiusz Małecki, który przez kilka minut starał się przekazać zebranym, czym kierowały się władze gminy i radni, dopuszczając lokalizację wiatraków w swojej okolicy. Jak podnosił, kurowscy urzędnicy wyliczyli, że jeśli wiatraki staną, tylko z tytułu podatku od nieruchomości do gminnego budżetu będzie wpływało 1,5 mln zł rocznie. To z kolei pozwoli na rozwój gminy, realizację kolejnych inwestycji, których oczekują mieszkańcy, zwłaszcza tych drogowych. Wspomniał m.in. o obwodnicy Kurowa.

- Nie przyszedłem tu po to, aby kogokolwiek przekonywać, czy ma być zwolennikiem, czy przeciwnikiem elektrowni wiatrowych. Kto nie chce zrozumieć i tak tego nie zrozumie. Mieszkańcy mają prawo mieć różne poglądy. Mają też prawo zadawać trudne pytania, mieć swoje obawy i oczekiwać od władz gminy odpowiedzi - mówił burmistrz Małecki.

Zwrócił uwagę, że już w 2012 r. tereny te zostały przeznaczone pod wiatraki w Miejscowym Zagospodarowaniu Przestrzennym Województwa Lubelskiego.

- Są to tereny bez prawa do zabudowy i są jedynym miejscem możliwym do wykonania inwestycji budowy wiatraków - podnosił i odpychał zarzuty społeczników, jakoby inwestycja miałaby zablokować rozwój strefy pod zabudowę dla mieszkańców. Informował, że procedura zmiany MPZP gminy została zapoczątkowana w sierpniu 2026 r. na wniosek właścicieli gruntów, na których miałyby stać wiatraki. Tłumaczył, że wszystkie informacje związane z procedurą zostały, zgodnie z prawem ogłoszone w prasie, BIPie, na stronie internetowej oraz w obwieszczeniach. Przekonywał, że gminni urzędnicy dopełnili wszelkich procedur.

Obecnie gmina czeka na decyzję ministerstwa w sprawie przeznaczenia gruntów rolnych na cele nierolne. Resort rolnictwa ma rozpatrzyć wniosek do końca listopada.

Na sali oficjalnie padło również, kto chce inwestować w budowę wiatraków w gminie Kurow - to Jacek Wysokiński i spółka LUK Deweloper.

Spółecznicy z „Zielonego Powiśla” ostrzegają

W spotkaniu z mieszkańcami wziął udział przedstawiciel Stowarzyszenia „Zielone Powiśle” z Końskowoli, w której to gminie ten sam inwestor chciał budować wiatraki. Prezes Janusz Próchniak wyjaśniał różne

mankamenty umów między inwestorem a osobami, które zdecydują się wydzierżawić grunty pod budowę „szubienic”. Tak nazywał konstrukcje. Zwracał uwagę na fakt, że to właściciel gruntu, a więc mieszkańiec gminy jest płatnikiem podatku od nieruchomości. Teoretycznie powinien pokrywać go z czynszu dzierżawnego. Ale co w sytuacji, gdy dzierżawca zalega z wypłatą?

- Te firmy zastrzegają sobie możliwość przekazania prawa własności do gruntu na prawie 30 lat, w międzyczasie zastrzegają sobie, że bez zgody właściciela mają prawo przekazać władanie tą nieruchomością na poczet spółki prawa zagranicznego, funduszu inwestycyjnego lub banku - informował i tłumaczył, że właściciel działki, na której stoi wiatrak, w razie zaległości w czynszu dzierżawnym może zerwać taką umowę, ale tylko, gdy skutecznie doręczy wypowiedzenie takiej umowy. Niestety, jak podkreślał, bardzo często jest to trudne.

O niekorzystnych umowach dla wydzierżawiających nieruchomości pod inwestycje wiatrakowe mówiła również mecenas Agnieszka Kołodziejczak.

Przedstawiciel „Zielonego Powiśla” zwracał ponadto uwagę na badania, które mówią o niekorzystnym wpływie turbin wiatrowych na zdrowie, z uwagi na emitowane przez nie infradźwięki. Podważał także wartość tzw. zielonej energii.

WSP

minie Kurów? y CBA i referendum

Mieszkańcy: Nikt nie zapytał nas o zdanie

Pod koniec spotkania głos zabrali mieszkańcy. Zarzucali urzędnikom przede wszystkim brak konsultacji z nimi tak ważkiego tematu.

- Nie zarzucam nikomu – burmistrzowi, radnym czy władzom gminy – przyjmowania korzyści majątkowych. Kluczowym problemem jest całkowity brak przejrzystości procesu. Budowa farmy wiatrowej to nie jest zwykła budowa drogi gminnej. To inwestycja, która wywrze ogromny wpływ na funkcjonowanie naszej społeczności przez najbliższe 30 lat - grzmiała z mównicy Joanna Kuna.

- Zgodnie z literą prawa konsultacje i obwieszczenia publikowane są w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP). Spytajmy jednak siebie szczerze: ile osób regularnie zagląda na strony BIP gminy? Nasza gmina ma charakter rolniczy, a znaczną część mieszkańców tworzą osoby w wieku 50+. Ile z tych osób porusza się w środowisku cyfrowym na tyle sprawnie, by codziennie śledzić BIP? Informowanie wyłącznie tą drogą to formalność, która nie dociera do obywateli - zauważała i pytała radnych, czy przed podjęciem tak kluczowych decyzji skonsultowali się ze swoimi wyborcami.

Ponadto zwracała uwagę na fakt, że wprowadzenie ograniczeń w przestrzeni powietrznej oraz stwarzanie zakłóceń dla systemów radarowych przez farmy wiatrowe może realnie wpłynąć na funkcjonowanie wojskowej ochrony przeciwlotniczej.

- Czy Rada Gminy posiada jakiegokolwiek analizy lub procedury na wypadek zagrożeń militarnych, np. incydentów z dronami? Czy wzięto pod uwagę możliwość przekształcenia cywilnej przestrzeni powietrznej w strefę operacji wojskowych? Farm wiatrowych nie da się zdemontować z dnia na dzień – pozostaną tu na dekady - mówiła.

- Nie sprzeciwiam się samemu rozwijaniu odnawialnych źródeł energii – transformacja energetyczna i miks energetyczny są w naszych realiach koniecznością. Apeluję jednak o jawność podejmowania decyzji, o rzetelny szacunek dla mieszkańców i organizowanie otwartych,

bezpośrednich konsultacji społecznych. Decyzje o takim ciężarze gatunkowym sięgają znacznie dalej, niż kadencja obecnej rady czy burmistrza - podsumowała, a jej wypowiedź spotkała się z żywą reakcją z sali i brawami.

Posel zapowiada zawiadomienie służb i straszy referendum

Sprawą zainteresował się także poseł Sławomir Skwarek.

- 250 metrów wysokości, 6 gigantycznych turbin, prawdziwych szubienic wiatrakowych, każda ponad 2 razy wyższa od tych, które możecie zobaczyć w gminie Michów. Te konstrukcje zablokują rozwój budownictwa, drastycznie obniżą wartość waszych nieruchomości - grzmi parlamentarzysta z Lubelszczyzny.

- Ale najważniejsze jest coś innego - nasz sojusznik - wojsko polskie kategorycznie odrzuciło projekt wiatraków, wskazując, że znajdują się one w strefie zarezerwowanej dla lotnictwa wojskowego. Co się więc zmieniło? Nagle MON uchyla zakaz i zgadza się na tę inwestycję jako wyjątek. Kto i dlaczego lobbował za zmianą tej decyzji, za tą inwestycją? Tym wyjątkiem powinny zająć się odpowiednie służby trzyliterowe i obiecuje państwu, że będą się tego domagać - obiecuje poseł Sławomir Skwarek.

Podczas spotkania w Kurowie przypomniał władzom gminy, że wyborcy w każdej chwili mogą odwołać burmistrza i radę w drodze referendum.

Izba rolnicza na „nie”

Na zaproszenie Stowarzyszenia „Zielone Powiśle” do Kurowa przyjechał także Gustaw Jędrejek.

- Do naszych prawników Lubelskiej Izby Rolniczej wpłynęło już może 200 umów wiatrakowych, plus innych, ale mówimy teraz o wiatrakach. Żadna, podkreślał, żadna nie jest korzystna dla rolnika - mówił prezes Lubelskiej Izby Rolniczej i podkreślał, że podległa mu instytucja negatywnie opiniuje wnioski o odrolnienie działek pod wiatraki.

- Tak samo zrobiłem i w tym przypadku, bo pierwszej, drugiej i trzeciej klasy ziemi

w Polsce mamy 21%. Reszta czwarta, piąta, szósta. A więc wniosek nasz, Lubelskiej Izby Rolniczej był taki, żeby takich inwestycji jak fotowoltaika, wiatraki nie budować na trzeciej klasie ziemi - dodawał.

Będzie refleksja?

Pod koniec spotkania radny wojewódzki Michał Mulawa, zapytał o opinię władz gminy po wysłuchaniu kilku prelegentów.

Głos zabrał radny Tomasz Guz, który stanął w obronie burmistrza i bronił stanowiska rady gminy. Z kolei radny Daniel Struski stwierdził, że inaczej ocenił sytuację i obiecał konsultacje z mieszkańcami ze swojego okręgu

- Na pewno nad tym problemem będziemy musieli się pochylić, patrzcie nam na ręce. Więc będziemy rozmawiać - stwierdził na koniec burmistrz.

„Zielone Powiśle” wnosi o unieważnienie decyzji MON

Stowarzyszenie „Zielone Powiśle” złożyło oficjalny wniosek do Ministra Obrony Narodowej, stanowczo sprzeciwiając się planowanej budowie farmy wiatrowej w miejscowościach Kurów i Brzozowa Gać. Przedstawiciele organizacji podkreślają, że decyzje w tej sprawie zapadły z rażącym naruszeniem prawa, a podejmowane przez nich działania mają na celu bezwzględną ochronę lokalnej przestrzeni oraz bezpieczeństwa mieszkańców.

W złożonym piśmie Stowarzyszenie domaga się przede wszystkim stwierdzenia nieważności decyzji z 10 czerwca, na mocy której – wbrew wcześniejszej odmowie – nagle uzgodniono projekt planu zagospodarowania przestrzennego pod budowę turbin. Działacze chcą jednoznacznie zweryfikować, jak planowane sześć potężnych turbin o wysokości aż do 250 metrów wpłynie na systemy radarowe 41. Bazy Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie oraz posterunki sieci BACKBONE, zwracając uwagę na poważne ryzyko powstania tzw. cienia radarowego i degradacji horyzontu radiolokacyjnego.

Marta Pietroni

Quady wjechały na trasę biegu. Jeden z kierujących staranował samochód Straży Leśnej

Niebezpieczne zdarzenie w Lasach Kozłowieckich. Dwóch kierujących quadami wjechało na trasę biegu, stwarzając zagrożenie dla uczestników wydarzenia. Interwencja Straży Leśnej zakończyła się zatrzymaniem sprawców i poważnym uszkodzeniem pojazdu służbowego.



Starszym z zatrzymanych okazał się 26-letni mieszkaniec gminy Niemce. Za ujawnione wykroczenia otrzymał łącznie 40 punktów karnych oraz mandaty na kwotę kilku tysięcy złotych Foto: Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Lublinie

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło podczas niedzielnego wydarzenia „Biegam, bo Lubie Lasy” organizowanego na terenie Nadleśnictwa Lubartów. Dwóch kierujących quadami wjechało z dużą prędkością na trasę biegu, stwarzając zagrożenie dla uczestników. Jeden z nich, podczas próby ucieczki przed Strażą Leśną, staranował samochód służbowy.

Strażnicy leśni zabezpieczający bieg natychmiast wydali kierującym polecenie zatrzymania. Mężczyźni zignorowali sygnały, zawrócili i odjechali w głąb lasu.

Strażnicy nie rozpoczęli pościgu. Znajac teren oraz trasy często wykorzystywane przez osoby nielegalnie poruszające się quadami, rozpoczęli patrolowanie miejsc, w których mogli ponownie natrafić na kierujących. Ich przypuszczenia okazały się trafne.

Jeden z quadów ugrzązł przed przepokiem na leśnej drodze. Drugi kierujący próbował pomóc w wydostaniu pojazdu. Kiedy na miejscu pojawili się

strażnicy, starszy z mężczyzn ponownie podjął próbę ucieczki.

Podczas odjazdu nie zastosował się do kolejnego polecenia zatrzymania i staranował samochód Straży Leśnej, w którym znajdowali się funkcjonariusze. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. Samochód został jednak poważnie uszkodzony i nie nadawał się do dalszej jazdy. Według Lasów Państwowych koszt jego naprawy może wynieść co najmniej kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Wcześniej mieli być agresywni wobec rowerzysty

Jak wynika z informacji przekazanych przez RDLP w Lublinie, zdarzenie nie było pierwszym przypadkiem nielegalnej jazdy tej grupy po Lasach Kozłowieckich. Podczas analizy wcześniejszych nagrań strażnicy ustalili, że te same quady były widziane w lesie około dwóch tygodni wcześniej.

Wówczas jeden z rowerzystów miał nagrać ich nielegalną

jazdę. Według leśników kierujący, przejeżdżając obok niego, zachowali się agresywnie i wytrącili mu telefon.

Tysiące złotych mandatów i 40 punktów

Starszym z zatrzymanych okazał się 26-letni mieszkaniec gminy Niemce. Za ujawnione wykroczenia otrzymał łącznie 40 punktów karnych oraz mandaty na kwotę kilku tysięcy złotych.

Dodatkowo oba quady nie posiadały obowiązkowego ubezpieczenia OC. W związku z tym sprawa została skierowana do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. Kierujący będzie musiał również liczyć się z konsekwencjami związanymi z uszkodzeniem samochodu Straży Leśnej.

W ustaleniu uczestników zdarzenia pomogła współpraca Straży Leśnej Nadleśnictwa Lubartów z Komendą Powiatową Policji w Lubartowie.

Magdalena Kołcon

Lublin: Oszustwo na maklera giełdowego. Z konta 51-latka zniknęło ponad 80 tysięcy złotych

Oszustwo inwestycyjne w Lublinie znów pokazuje, jak łatwo obietnica szybkiego zysku może przerodzić się w dotkliwą stratę. Tym razem poszkodowany został 51-letni mieszkaniec miasta, który zaufał osobie podającej się za przedstawiciela maklera giełdowego.

Jak doszło do oszustwa na mieszkańcu Lublina

We wtorek (6 października) do komendy miejskiej w Lublinie zgłosił się 51-letni miesz-

kaniec Lublina, który padł ofiarą oszustwa. Jak przekazał, nawiązał kontakt z osobą podającą się za przedstawiciela maklera giełdowego. W rozmowie usłyszał, że może osiągnąć wysokie zyski z inwestycji. Warunkiem miało być jedynie spełnienie kilku wskazanych kroków.

Perspektywa szybkiego zarobku wydała się wiarygodna, dlatego mężczyzna zgodził się zainstalować na swoim telefonie specjalny program. Aplikacja miała pomóc w uzyskaniu zysków, lecz w rzeczywistości posłużyła do przejęcia pieniędzy. W efekcie z jego rachunku zniknęły wszystkie oszczęd-

ności. Łączna strata wyniosła ponad 80 tysięcy złotych.

Policja ustala okoliczności i apeluje o ostrożność

Obecnie trwa ustalanie dokładnych okoliczności tego zdarzenia. Przy okazji sprawy pojawił się również apel o rozwagę i ostrożność przy podejmowaniu decyzji finansowych. Obietnica łatwego zysku powinna wzbudzać czujność, zwłaszcza gdy wiąże się z instalowaniem dodatkowego oprogramowania. Informację przekazał podinspektor Kamil Gołębiowski.

Joanna Niecko

Wojsko na Lubelszczyźnie. Patrioty, drony, Abramsy i wielki spór o jednostkę w powiecie opolskim

– Lubelszczyzna jest wysycona wojskiem, ale tych inwestycji będzie jeszcze więcej – zapowiedział wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz. Na wojskowej mapie regionu znalazły się m.in. Świdnik, Łuków, Biłgoraj, Kraśnik i powiat opolski. W tym ostatnim miejscu ma mieć siedzibę dowództwo 18. Brygady Zmotoryzowanej. Minister przyznał jednak, że wcześniejsza lokalizacja w Poniatowej była błędną decyzją.

Lubelszczyzna ma być jednym z ważnych obszarów rozbudowy polskich sił zbrojnych. Podczas wizyty w Świdniku w poniedziałek, 5 października wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz mówił zarówno o bezpieczeństwie wschodniej Polski, jak i o kolejnych inwestycjach wojskowych. Zapowiedział, że na regionie nie kończą się plany resortu.

– Województwo lubelskie jest jednym z dwóch województw, oprócz Podkarpacia, najbardziej doświadczonym alertami, zagrożeniem i sytuacjami, które wymagają od nas odporności społecznej i współdziałania władz lokalnych, władz wojskowych, władz państwowych – mówił minister.

Podkreślał jednocześnie, że mieszkańcy nie powinni traktować alertów jako sygnału, że region nie jest bezpieczny.

Wyjaśniał, że liczba operacji powietrznych nad Ukrainą wzrosła piętnastokrotnie w porównaniu z pierwszą połową 2024 roku. To, jak mówił, jeden z powodów częstych alarmów, obok prowokacji w rejonie granicy polsko-ukraińskiej.

– Wiem, że te alerty są często męczące dla mieszkańców, ale lepiej wysłać ich więcej niż mniej, lepiej o wszystkim informować – zaznaczył.

Minister poinformował również, że na Lubelszczyźnie rozmieszczono baterie Patriot. Jak tłumaczył, mają one zwiększać poczucie bezpieczeństwa i zabezpieczać ruch lotniczy, który bywa przerywany przez alarmy.

Gdzie pojawi się wojsko?

Kosiniak-Kamysz zapowiedział kolejne inwestycje, które mają wzmocnić wojskową obecność w różnych częściach województwa. W Łukowie rozwijane mają być bezzałogowe systemy dronowe, docelowo z możliwością sformowania brygady. W Biłgoraju powstaną elementy 18. Brygady Zmotoryzowanej, w tym batalion zmotoryzowany i jednostki obrony powietrznej.

– Wojsko będzie w Biłgoraju, wojsko będzie się rozwijać w Biłgoraju – zapowiedział minister. Zwracał uwagę, że armia może być także stabilnym pracodawcą dla mieszkańców miejscowości przechodzących zmiany gospodarcze.

– Wojsko jest stabilnym pracodawcą. Biłgoraj będzie miejscem wielkiej inwestycji Wojska Polskiego – podkreślał.

W planach są również czołgi Abrams w rejonie Kraśnika oraz baza śmigłowców Wojsk Łądowych w Świdniku. Minister zaznaczył, że do końca roku ma nadzieję uzgodnić transakcje pomiędzy Portem Lotniczym a Wojskiem Polskim, które umożliwią realizację inwestycji w Świdniku.

Kolejnym miejscem jest Solesz, gdzie Lotnicza Akademia Wojskowa ma do dyspozycji kilkadziesiąt hektarów dodatkowej przestrzeni. Minister mówił także o rozwoju 19. Brygady w Lublinie i wzmocnieniu wojskowej obecności w regionie.

Krzysztof Hetman zaznaczał, decyzje o nowych jednostkach są ważne nie tylko z punktu widzenia obronności, ale również rozwoju regionu.

– Chciałbym podziękować panu premierowi Kosiniakowi-Kamyszowi za wszystkie decyzje, które ostatnio podjął, szczególnie jeśli chodzi o lokalizację nowych jednostek wojskowych na terenie województwa lubelskiego – mówił Hetman. Wymieniał przy tym Łuków, powiat opolski, kraśnicki i biłgorajski, a także istniejące garnizony w Lublinie, Chełmie, Zamościu, Hrubieszowie i Białej Podlaskiej.

Poniatowa: minister mówi o błędnej decyzji

Jednym z najważniejszych punktów wojskowych planów pozostaje powiat opolski. To tutaj ma znaleźć się dowództwo 18. Brygady Zmotoryzowanej. Problemem okazała się jednak pierwotnie wskazana lokalizacja w Poniatowej.

– Było dużo wątpliwości, my odziedziczyliśmy po moich poprzednikach złą decyzję lokalizacyjną, błędną – przyznał Kosiniak-Kamysz.

Minister wyjaśniał, że na działkach przekazanych przez samorząd Poniatowej nie ma możliwości stworzenia jednostki. W tym miejscu znajdują się bowiem pozostałości związane z tragiczną historią II wojny światowej, w tym miejsca pochówku ofiar.

– W miejscu, które zostało przekazane od samorządu Poniatowej, nie ma możliwości stworzenia jednostki, ale chcemy ją tam dalej tworzyć i w powiecie opolskim, i w Poniatowej – mówił.

Resort szuka więc alternatywnych rozwiązań. Jedną z możliwości jest pozyskanie około 32 hektarów gruntów od Lasów Państwowych. Pod uwagę brana jest także nieruchomości powiatowa – szkoła średnia wraz z internatem – oraz inne grunty.

– Dowództwo brygady będzie miało swoją lokalizację właśnie w powiecie opolskim – zadeklarował minister.

Kiedy ostatecznie będzie wiadomo, ilu żołnierzy trafi do regionu i gdzie dokładnie powstanie zaplecze brygady?

– To jest kwestia najbliższych tygodni, kiedy nastąpi ostateczna decyzja albo o zakupie nieruchomości, o przejęciu od Lasów Państwowych, albo o przejęciu od powiatu opolskiego szkoły średniej, internatu – zapowiedział Kosiniak-Kamysz.

I zapewnił: – Ta jednostka powstaje, powstaje zgodnie z harmonogramem.

Hetman dziękuje samorządowcom

Krzysztof Hetman podkreślił, że w znalezienie alternatywnej lokalizacji zaangażowali się lokalni samorządowcy.

– Wójt gminy Łaziska, Karol Grzęda, zaangażował się w znalezienie alternatywnego miejsca dla sztabu 18. Brygady Zmotoryzowanej, która nie mogła powstać na działkach przekazanych przez burmistrza Poniatowej. Podziękowania należą się staroście opolskiemu, panu Piotrowskiemu i radnym powiatu opolskiego. To zaangażowanie wszystkich samorządowców doprowadziło do tych decyzji lokalizacyjnych – mówił Krzysztof Hetman.

Tymczasem już dzień później, 6 października, w powiecie opolskim doszło do sporu o to, jak samorząd powinien postąpić w sprawie nieruchomości dla wojska.

Uchwała intencyjna podzieliła radnych

Nadzwyczajna sesja Rady Powiatu Opolskiego została zwołana na wniosek ośmiu radnych Trzeciej Drogi i Małej Ojczyzny. Jednym z tematów była propozycja podjęcia uchwały intencyjnej, w której rada wyraziłaby gotowość do nieodpłatnego przekazania gruntów na potrzeby lokalizacji jednostki wojskowej.

Janusz Goliszek, jeden z inicjatorów sesji, przekonywał, że nie chodziło o natychmiastowe oddanie nieruchomości, lecz o pokazanie ministerstwu, że powiat chce uczestniczyć w projekcie.

– Co ważne – uchwała intencyjna nie oznacza przekazania gruntów ani nie jest zgodą na darowiznę. Byłaby jedynie wyraźnym sygnałem, że Powiat Opolski jest zainteresowany lokalizacją jednostki wojskowej i gotowy do dalszych działań w tym kierunku – wyjaśniał Goliszek.

Jak dodawał, taki dokument mógłby być dodatkowym argumentem w rozmowach o wyborze lokalizacji i pokazywać jednoznaczne stanowisko samorządu.

– Niestety propozycja ta nie uzyskała poparcia większości Rady – poinformował.

Negatywnie projekt zaopiniował wcześniej Zarząd Powiatu.

Ostatecznie propozycja nie zdobyła też większości w radzie. Głosowanie stało się następnie przedmiotem ostrej politycznej krytyki.

„Niebywały skandal!” Hetman atakuje radnych PiS

Po sesji Krzysztof Hetman opublikował nagranie, w którym ostro skomentował stanowisko Zarządu Powiatu i wynik głosowania. Swoją wypowiedź rozpoczął od słów:

– Niebywały skandal! PiS robi wszystko, aby zablokować powstanie jednostki Wojska Polskiego na terenie powiatu opolskiego.

Europoseł przypomniał, że dzień wcześniej minister obrony publicznie potwierdził plany ulokowania jednostki w powiecie. Następnie skrytykował negatywną opinię Zarządu



Idąc tokiem rozumowania opolskiego PiS-u, lepiej nie tworzyć nigdzie jednostek wojskowych, bo to nie będzie prowokowało przeciwników do ataku! – komentował europoseł Krzysztof Herman.

i sprzeciw radnych PiS wobec uchwały intencyjnej.

– Jednogłośnie PiS-owski Zarząd Powiatu był przeciwko przekazaniu nieruchomości, aby na terenie powiatu opolskiego było wojsko, jednogłośnie powiedzieli „nie”! – mówił Hetman.

Dodał, że wcześniej chwalił starostę za jego postawę, ale po sesji zmienił zdanie.

– Mój Boże, a ja chwaliłem starostę za odpowiedzialną postawę, teraz biję się w pierś – stwierdził.

Hetman zarzucił również radnym PiS, że sprzeciwiają się rozwiązaniu, które mogłoby pomóc w ulokowaniu wojska w powiecie. Szczególnie ostro odniósł się do argumentu, który – według jego relacji – miał paść podczas dyskusji. Chodziło o obawy, że obecność jednostki wojskowej może zwiększyć ryzyko ataku na ten teren.

– Idąc tokiem rozumowania opolskiego PiS-u, lepiej nie tworzyć nigdzie jednostek wojskowych, bo to nie będzie prowokowało przeciwników do ataku! – komentował europoseł.

W swojej wypowiedzi używał także bardzo ostrych określeń pod adresem radnych, zarzucając im działanie wbrew interesom mieszkańców. To polityczna ocena Hetmana; radni, którzy nie poparli uchwały, nie przedstawili w przytoczonych materiałach własnego, pełnego stanowiska odpowiadającego na wszystkie jego zarzuty.

Na koniec europoseł zapowiedział, że mimo sprzeciwu wobec uchwały będzie dążył do ulokowania jednostki w powiecie opolskim.

– Pomimo waszych krzyków i obstrukcji, my i tak doprowadzimy do tego, aby wojsko w powiecie opolskim było – zapewniał.

Sprzedaż czy darmowe przekazanie? Tu jest sedno sporu

Zarząd Powiatu przekonuje, że nie sprzeciwia się inwestycji, lecz nie chce bezpłatnie

oddawać gruntów bez gwarancji, że jednostka rzeczywiście powstanie. W opublikowanym oświadczeniu przypomina, że 19 sierpnia starosta Dariusz Piotrowski i komisja lokalizacyjna reprezentowana przez dowódcę 18. Brygady Zmotoryzowanej płk. Zbigniewa Padyjaskę podpisali notatkę uzgodnień dotyczącą propozycji sprzedaży na rzecz Skarbu Państwa dwóch działek w Kluczkowicach-Osiedlu o łącznej powierzchni 38,8 ha.

Władze powiatu argumentują, że samo przekazanie działek za darmo nie daje gwarancji realizacji inwestycji. W oświadczeniu przywołują przykłady powiatów kraśnickiego i ryckiego, które sprzedały wojsku grunty. Jak wskazują, powiat kraśnicki sprzedał nieruchomości i budynek internatu za 10 mln zł, a powiat rycki – kilkadziesiąt hektarów za 18 mln zł. Jednocześnie, według autorów oświadczenia, mimo upływu trzech lat jednostka wojskowa w Rykach nie powstała.

– Czy powiat opolski powinien za darmo przekazać nieruchomości bez jakiegokolwiek gwarancji realizacji przedsięwzięcia, mając na uwadze ograniczone środki na inne inwestycje czy problemy finansowe w ochronie zdrowia? – pytają przedstawiciele Zarządu Powiatu.

Podkreślają też, że nie zgadzają się z zarzutami, jakoby blokowali powstanie jednostki.

– Dlatego nie ulegajmy kłamstwu i manipulacjom, jakoby Zarząd Powiatu i część radnych była przeciwko jednostce wojskowej na terenie powiatu – napisali w oświadczeniu. Przekonują, że wskazanie lokalizacji w Kluczkowicach było działaniem na rzecz inwestycji, a nie próbą jej zatrzymania.

Żaden z radnych PiS nie zagłosował za przyjęciem projektu.

Agnieszka Gołębiowska

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Łucja Nowak, Staroścín
ur. 4 października, g. 9.09;
3220 g, 55 cm
rodzice: Paulina, Jakub
rodzeństwo: Liliana



Alek Dobrowolski, Zalesie
ur. 8 października, g. 12.13;
2480 g, 52 cm
rodzice: Justyna, Wojciech
rodzeństwo: Lena, Igor



Mikołaj Kłoda, Oszczepalin Pierwszy
ur. 8 października, g. 13.38;
3630 g, 56 cm
rodzice: Dominika, Sebastian
rodzeństwo: Maja



Abdul Kadyr, Wohyń
ur. 6 października, g. 20.30;
3660 g, 54 cm
rodzice: Diana, Apti
rodzeństwo: Abdul, Hamid, Asi,
Abdullah, Mufida, Mariam, Karina



Filip Wrzosek, Kolonia Bystrzyca
ur. 5 października, g. 7.20;
3240 g, 55 cm
rodzice: Magdalena, Hubert
rodzeństwo: Michał



Mahnoor Patowary, Lubartów
ur. 5 października, g. 11.45;
3050 g, 54 cm
rodzice: Tanjina, Md. Noor
Mohammad



Klara Ziolkowska z tatą, Glinny Stok
ur. 7 października,
g. 10.54; 2880 g, 53 cm
rodzice: Weronika, Michał
rodzeństwo: Tymon



Mark Mykhalevych, Lubartów
ur. 3 października,
g. 14.02; 3570 g, 56 cm
rodzice: Julia, Anatolii



Nathaniel Matyjaszyk z tatą, Lubartów
ur. 6 października,
g. 11.22; 3260 g, 54 cm
rodzice: Magdalena,
Jakub



Zosia Jagielska z tatą, Biała
ur. 7 października,
g. 23.33; 3870 g, 57 cm
rodzice: Katarzyna, Robert

Marta Dziekan mistrzynią! Debiut zakończyła ze złotem

Marta Dziekan z Białej Podlaskiej znakomicie rozpoczęła nowy sezon startów w sportach sylwetkowych. Podczas międzynarodowych zawodów federacji NPC/IFBB Pro w Markach zawodniczka sięgnęła po pierwsze miejsce w kategorii Fit Model, zdobywając tym samym złoty medal i mistrzowską koronę.

Zawody odbyły się w Mareckim Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnym. Był to dla Marty Dziekan pierwszy start w sezonie i od razu zakończył się sukcesem.

- Lepiej nie mogłam sobie wymarzyć tego dnia. W kategorii Fit Model zajęłam pierwsze miejsce i korona jest na mojej głowie! - mówi z radością Marta Dziekan.

Zawodniczka podkreśla, że za sukcesem stoi nie tylko wiele godzin treningów i przygotowań, ale również ogromne wsparcie najbliższych. Szczególne podziękowania kieruje do swojego męża Mateusza Dziekana, który pomagał jej w przygotowaniach.

- Dziękuję mojemu mężowi za pomoc w przygotowaniach, czu-



Marta Dziekan z Białej Podlaskiej znakomicie rozpoczęła nowy sezon startów w sportach sylwetkowych. Podczas międzynarodowych zawodów federacji NPC/IFBB Pro w Markach zawodniczka sięgnęła po pierwsze miejsce w kategorii Fit Model, zdobywając tym samym złoty medal i mistrzowską koronę

wanie, obiektywną ocenę, motywację, dużo jedzenia i najniższą wagę! - żartuje zawodniczka.

Marta nie zapomina również o rodzinie, przyjaciółach i swoich podopiecznych, którzy towarzyszyli jej podczas wymagającego okresu przygotowań.

- Dziękuję wszystkim moim bliskim i podopiecznym, którzy

wspierali mnie dobrym słowem, towarzystwem na treningu, podczas cardio czy wspólnym kręceniem kilometrów na rowerze. Razem z Wami dużo miłej i łatwiej przebiegł ten proces - podkreśla.

Start w Markach był dla garwolinianki pierwszym występem w federacji NPC,

z którą, jak sama przyznaje, bardzo się polubiła.

- Starty w federacji NPC zyskały moją dużą sympatię ze względu na poziom, rangę i bardzo dobrą organizację pod każdym względem - zaznacza Marta.

Zdobycie złota nie oznacza jednak końca sezonu. Wręcz przeciwnie. Dla zawodniczki to



- Cieszę się ogromnie z tego sukcesu oraz drogi, którą mogę dzielić wraz z moim mężem. On również jest zawodnikiem sportów sylwetkowych. Dzielimy pasję i wspieramy się wzajemnie w swoich scenicznych przygodach - mówi Marta

dopiero początek kolejnego etapu sportowej rywalizacji.

- Cieszę się ogromnie z tego sukcesu oraz drogi, którą mogę dzielić wraz z moim mężem. On również jest zawodnikiem sportów sylwetkowych. Dzieli-

my pasję i wspieramy się wzajemnie w swoich scenicznych przygodach. A sukces budowany razem? Wiadomo - smakuje najlepiej! - mówi Marta Dziekan.

Wywodzący się z Końskowoli właściciel dworu w Tuchowiczu koło Łukowa dożył sędziwego wieku 87 lat. Choć, trzeba przyznać, zrobił wiele, żeby tak się nie stało... (cz. III)

Joachima Hempla wojenne przypadki

Bił się ponoć w dwudziestu dziewięciu bitwach, choć pewnie policzono tylko te znaczniejsze. W Hiszpanii cudem uchodzi z życiem. W Austrii dokazuje pod Wagram i Znojmem. Jest pod Borodino, Krasnem, dzień po bitwie pod Małojarosławcem ratuje życie Napoleona. Wychodzi znad Berezyny.

Potem cała kampania niemiecka: Drezno, Budziszyn, Lipsk, Hanau... W cywilu próbował zostać rolnikiem w podlukowskim Tuchowiczu, ale kto raz został szwoleżerem, ten będzie nim do śmierci. Kiedy wybuchła Powstanie Listopadowe - znowu jest w szyku. Nawet w Styczniowym wspaniałym starzec znajdzie sposób, żeby się zaangażować.

Bracia Joachim i Stanisław Hempłowie pierwsze szlify, ale i od razu sławę dobrych oficerów zdobyli w Hiszpanii w 1808 roku. Somosierra ich ominęła, ale znaleźli kilka innych okazji, żeby przekonać Cesarza, iż polskich szwoleżerów warto mieć blisko siebie. Ot, choćby rok później pod Aspern i Wagram...

Po kilkunastu miesiącach pobytu we Francji, urozmaicznych wyprawami nad La Manche, gdzie widzą Dover i marzą o inwazji, otrzymują wreszcie, wyczekiwana i opisywana w listach pisanych do matki do Puław, dyspozycję wyjazdu.

Wojna z Rosją!

Joachim nieźle uwijać musi się od pierwszych godzin, kiedy Wielka Armia ponosi wielkie straty jeszcze bez kontaktu z przeciwnikiem. Idzie z oddziałami korpusu marszałka Davout. Pierwszą zaporą do sforsowania jest Wilia pod Kownem.

Niesione entuzjazmem oddziały, wśród okrzyków „Niech żyje Cesarz!” ładują się do wody obok brodu. Opisuje to, na podstawie pamiętnika Żałuskiego, wspaniały opowiadacz szwoleżerskiej historii Marian Brandys: „...Gdy więc byliśmy na środku koryta, konie niektóre zaczęły słabnąć... kilku żołnierzy tonęło.

Cesarz patrząc się na to każał ich ratować i napoleonodory pływaczom ofiarować, generał Krasiński sam brnął w wodę po pas, żeby tych pływaczów zachęcić; ale szczególnie odznaczył się porucznik I-ej klasy Joachim Hempel, który siedząc na dzielnym kasztanie, po kilka razy ratował tonących i wracał po drugich, dowodząc niepospolitych



Obraz piórkiem Antoina-Jeana Grosa „Pożar Moskwy”. W obliczu zajęcia stolicy w nocy z 14 na 15 września, w niejasnych do tej pory okolicznościach, Rosjanie najpewniej sami podpalili miasto. Silny wiatr spowodował, że po dwóch dniach pożoga dotarła pod Kreml. Napoleon podjął decyzję o ewakuacji wojska, pozostawiając tylko niewielki oddział. Według różnych szacunków spłonęło około 2/3 budynków

siły, męstwa i zręczności...”. Parę godzin później chłopaki już zadawali szyku między pięknymi obywatelkami Kowna.

Pierwsi na Kremlu

A potem zaczyna się marsz w głąb rosyjskiego interioru. Moskale nie przyjmują walnej bitwy, za dużo ich już Napoleon wygrał. Idą coraz dalej, coraz głębiej, Wielka Armia musi wydłużać swoje linie. Czasem udaje się dopaść przeciwnika, jak w lipcu pod Ostrownem, ale nawet jeśli tam Murat wygrywa, to jest to tylko sukces taktyczny.

Podobnie jak pod Smoleńskiem czy w trakcie największego, epickiego starcia pod Możajskiem (wg rosyjskiej terminologii Borodino). W czasie tej ostatniej pewnie mocno „nosi” szwoleżerów - Napoleon do końca nie puszcza do boju starej gwardii, co pozwala Rosjanom uniknąć strategicznej klęski.

Chwilę potem wchodzi do Moskwy. Oczywiście jako pierwsi. Wrażenie jest ogromne. Na Kremlu pułkownik Dominik Radziwiłł, ostatni książę z Białej Podlaskiej, znajduje szablę, którą zostawili tu jego przodkowie 200 lat wcześniej.

Joachim szybko odnajduje się w rzeczywistości płonącego miasta, wykazuje się niesamowitym zmysłem organizacyjnym.

Kawiarnia pod płonącym Kremlu

Znowu oddajmy głos Żałuskiemu. Historyka tego warta: „...Po zaspokojeniu mojej narodowej ciekawości o Moskwie i Kremlinie wróciłem do mojej kompanii i brałem udział w różnych pojazdach koło Moskwy. Najwięcej przebywałem w Woronowie, pod namiotem moskiewskim, który niezmordowany porucznik Joachim Hempel był gdzieś zdobył. Wielu oficerów starszych jak Datancourt, Kozieltulski i inni, bywało w Woronowie, ale czasowo. Ja tam stałem w przeznaczeniu na eskortę Napoleona w przypadku, gdyby się tamtędy dokąd bądź udał. Śniadania nasze składały się najczęściej z polewki winnej i ryżu na mleku od naszych krów, obiady z wieprzyszek pieczonych lub sztuk wołów na drewnianym rożnie zrazami odkrywanych (...). Markietanka metalowy pieniążek przyjąwszy, obficie słodząc mokkę, dostarczała ją wszelkiego stopnia gościom siedzącym

w obszernym kole na kanapach i sofach atlasowych, adamaszkowych, safianowych i mniej bogatych, aż do prostych desek położonych na dwóch pieńkach albo beczkach...”.

W tej kawiarence w namiocie Hempla łatwo było nie dostrzec, że zwiastuny klęski są już za progiem.

Największy rarytas: udko z charta po szwoleżersku

Jego syn będzie wspominał, że ojciec opowiadał mu o pożarze Moskwy. Podaje za książką pana Zdzisława Janoty Bzowskiego „Dzieje rodziny Hemplów”: „...jak przy tej olbrzymiej łunie grzała się armia francuska, jak ogromna ilość rozmaitych towarów niszczała bezpowrotnie, nie będąc już na nic przydatną, chociaż się nie spaliły (...). Opowiadał też często, gdy ktoś na niedostatek narzekał, że w 1812 roku tłukli na kamieniu żyto, a potem z tej maki piekli podpłomyki - jak prali białiznę, zwilżywszy ją nieco wodą i na pałaszu suszyli przy ognisku. Raz przyszli do dotąd opuszczonego pocztowego domu, a spłądrowawszy go, znaleźli w kominie bardzo starego, wychudłego charta. Ucieszeni tą

Po latach, kiedy jako starzec będzie patrzył na pożar kościoła w podlukowskim Tuchowiczu, mruknie ponoć pod nosem: E tam, jak Kreml się palił - to dopiero było na co popatrzeć!

zdobyczą obrządzili go, a wzięwszy na bagnety, upiekli, posypując prochem i panu oficerowi to jest naszemu wojakowi (Hemplotwi przyp. ZS) oddali najlepszą część: udo (...). Wódkę - starą litewską ze znużenia i przeziębienia pili prawie jak wodę. Nie raz powiadał, że kwartę wódki wypijał od razu i żadnej zmiany nie czuł w sobie, tylko mu się troszeczkę ciepło zrobiło. (...) W płaszczu tylko żołnierskim i w cienkich paryskich butach odbył całą kampanię, bo mu konie z jukami, gdzie było więcej rzeczy, kozacy zabrali”.

W obronie Cesarza

W czasie tego desperackiego odwrotu Hempłowie dokonują cudów waleczności. Polacy są w nieco uprzywilejowanej sytuacji. Kozacy szybko orientują się, że zaczepiając kawalerzystów w polskich mundurach, można sobie tylko napytać biedy, Francuzi są gotowi płacić za uniformy Księstwa. Szwole-

żerowie służą natomiast przy samym Cesarzu. Darmo żołdu nie biorą. Kiedy 24 października idącym na zachód resztkom Wielkiej Armii Kutuzow zastępują drogę pod Małojarosławcem, rozpoznający osobiście pozycję wroga Napoleon znajduje się w osobistym niebezpieczeństwie - ładuje się prosto przed liczną grupę Kozaków. Hempel, dowodzący eskortą w dwa plutony uderza na przeważające siły. Moskale nie wiedząc, jaka siła na nich atakuje, na chwilę odskoczyli, co pozwoliło sztabowi odsunąć się na bezpieczną odległość. W rodzinnych pamiętnikach Józef Zeydler-Zborowski podkreśla, że „...Cesarz zwrócił uwagę, że swoje ocalenie zawdzięcza przytomności umysłu Stanisława Hempla oraz furii, z jaką bronili się oficerowie Joachim Hempek, Wilczek, Malinowski, Mierzejewski i ich szwoleżerowie...”.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

Bandycka zbrodnia czy upiorna prowokacja? (cz. III)

Dlaczego naprawdę zabito mieszkańców Józefowa

Przebieg samej dokonanej 14 i 15 kwietnia 1940 roku masakry co najmniej 217 mieszkańców Józefowa Dużego w gminie Serokomla (powiat łukowski) jest stosunkowo dobrze znany. Wiele wskazuje jednak, że najpopularniejsza wersja o przyczynie w postaci bandyckiego zabójstwa niemieckich osadników Kasnerów przez miejscowych rzezimieszków jest daleka od prawdy.

W tej całej makabrycznej historii niemal nikt nie jest tym, za kogo go uważano, zabijano z zupełnie odmiennych niż spodziewane powodów a motywy i granice moralne przebiegały wzdłuż absolutnie zaskakujących linii. Ustalenia panów Jeremiego Mielnika i Ryszarda Biesaka, autorów regionalnego periodyku „Wieści z Małego Mazowsza” opowiadają zupełnie inną historię niż ta, która przez dziesięciolecie była podstawą

wersji „oficjalnej”. Ojciec zamordowanej rodziny Kassnerów nie był zwykłym osadnikiem. Jako jeden z nielicznych rolników pochodzenia niemieckiego miał dobre relacje z Polakami, a jego syn we wrześniu służył w Wojsku Polskim. Nienawidzili go niektórzy inni Niemcy. I to oni mieli racjonalne powody, żeby dokonać zabójstwa.

Zbrodnia na pokaz

W ramach niemieckiego aparatu bezpieczeństwa na Lubelszczyźnie wiosną 1940 roku doszło do gry o wpływy. Odilo Globocnik, szef Gestapo i SS, potrzebował wykazać, że ma pełne ręce roboty i że potrafi sobie z wyzwaniami radzić. Powojenne zeznania dowódcy niemieckiej żandarmerii w Lublinie Ferdinanda Hohnzoga wskazują, że pierwotnie hitlerowcy akcję pacyfikacyjną chcieli skierować do położonego koło Kraśnika Wilkołazu. Wybór tej miejscowości był dość przypadkowy, poszukiwano tylko

pretekstu. Globocnik ściągnął do współpracy Jakoba Alvenslebena, specjalistę od brudnej roboty, zwołanego okrutnika i fanatycznego nazistę. Tu kolejne qui pro quo tej historii: część literatury myli go z Albrechtem von Alvenslebenem, urodzonym w Polsce arystokratą, słynnym motocyklistą, który rzeczywiście w czasie wojny zapisał paskudną, zbrodniczą kartę i musiał uciekać do Argentyny, ale akurat ze zbrodnią w Józefowie nie miał nic wspólnego.

Więc hitlerowcom potrzebna była więc okazja do wykazania się. Początkowo działał nieco na ślepo, więc donosy pisane przez Gottfrieda Kuhna z okolic Józefowa i Bolesławowa były mu bardzo na rękę. Brakowało tylko impulsu.

W poszukiwaniu ofiar, w poszukiwaniu zabójców

Kilka dni przed zbrodnią do Józefowa przyjechał jeden z najbardziej zaufanych ludzi Alvenslebena niejaki Imbek oraz asystujący mu polski granatowy

policjant Piotr Wiśniewski. To on zajął się rekrutacją ludzi, którzy mogli dokonać zabójstwa, a jednocześnie ujawnienie ich jako sprawców skierowałoby gniew Niemców przeciw Polakom. Pierwszą osobą był znany kolaborant Marceli Pękalski, spowinowacony z rodziną Mazurków. Dwóch najmłodszych przedstawicieli tego rodu, Zygmunt i Bolesław utrzymywało się ze złodziejstwa, rozbojów i paserki. Kandydaci idealni. 11 kwietnia 1940 niemieckim samochodem cała doborowa piątka pojechała na rekonesans. Celem było nie tylko rozpoznanie, ale i, jak można się domyślać, pokazanie, że Mazurkowie się w tej okolicy kręcili. W powrotnej drodze z Józefowa Pękalskiego odwieziono do domu, natomiast obu braci na granicy wsi Imbek i Wiśniewski zastrzelili z pistoletów.

Rzekomi sprawcy zbrodni de facto byli jej pierwszymi ofiarami. cdn.

Zbigniew Smółko

Wacław Nałkowski (1851–1911). Nie tylko ojciec Zofii i Hanny (cz. VI)

Wybitny geograf i publicysta z Nowodworu

Ach tak, to ojciec tej słynnej pisarki Zofii... A rzeczywiście, Hanna, ta rzeźbiarka, była też jego córką... Fakt, że dzieci przerosły sławą, jest pewnie powodem dumy dla każdego rodzica, jednak sama postać Wacława Nałkowskiego warta jest starannej uwagi.

Wybitny uczony i waleczny publicysta żył z honorariów i nauczania, więc wakacje były czasem odpoczynku, przynajmniej od katedry. Spędzał je z żoną i córkami w krakowskim mieszkaniu teściowej. W Warszawie mieszkali w założonym ksiązkami i atlasami mieszkanku na Kruczej, część roku spędzali w skromnym, drewnianym domu w Wołominie, pewnie przypominającym ten z dzieciństwa w podlubelskim Wrotkowie. Urokliwy zakątek stał się znakomitą pracownią i miejscem wychowywania dzieci. Domostwo było urządzone nader skromnie, co było odbiciem nie tylko, dość skromnych prawdę rzekłszy, zarobków, ale i świadomej postawy przekładającej „być nad mieć”, niechęci do mieszczańskiego trybu życia i obawy, żeby nic nie przeszkodziło w pracy.

Wizytówki na drzwiach

Halina Dąbrowska w swoich wspomnieniach o Zofii Nałkowskiej notuje: „Gdy pierwszy raz pewnego dnia stanęłam przed mieszkaniem Nałkowskich, zastanowiły mnie bilety wizytowe wszystkich osób z rodziny przypięte do drzwi. Na każdym z nich były wyszczególnione godziny przyjść. Inne terminy dla studentów, uczennic, inne dla gości. O ile pamiętam, dni przyjeżdżać ogólnych przypadały na środy, od piątej do siódmej. Osobno przy dzwonku była jeszcze kartka, ażeby w błahych sprawach nie przerywano pracy uczonemu. Zaznaczał się w tym pietyzm dla trudu uczonego kultywowany przez żonę Wacława”.

W pracy Wacława zaangażowana była cała rodzina. Żona była redaktorką i korektorką, Zofia i Hanna sekretarowały i zestawiały indeksy.

Ze wspomnień Zofii Nałkowskiej

W jednym z pokoi Domu nad łąkami stał fortepian długi i żółtawy, pamiętny [...] tym zwłaszcza że na jego zamkniętym wieku układaliśmy jednego lata ściśle według alfabetu bezlik małych karteczek papieru z nazwami do Wielkiego Atlasu Geograficznego. Później z tych papierków przepisywało się kolejno nazwy już w gotowej kolejności abecadła. Na tym samym fortepianie mała siostra rozkładała później rajzbrety i różne tajemnicze przybory, żeby rysować piękne figury do ojca Geografii astronomicznej.

Książki, książki i jeszcze raz książki...

Lektura wspomnień Zofii Nałkowskiej o ojcu, pisanych w 1947 (ale zaczętych około 1936 roku), z odległej perspektywy czasowej, jest ciekawą przygodą, pozwalającą próbować zrozumieć, w jakich warunkach kształtowały się dwie wybitne damy polskiej kultury.

- ...Ozdobą [mojego życia] była przyjaźń z ojcem, trwająca od początku aż do jego śmierci. [...] Ojciec rozmawiał ze mną jak z kimś dorosłym, o wszystkim, o czym chciałam. Gdy coś w życiu lub książkach gniewało mnie i doprowadzało do łez, jemu robiłam o to wyrzuty.

I on godził się na tę rolę, brał jakby przede mną odpowiedzialność za świat. Zdaje mi się, że nigdy nie kłamał. Nie dawał mi żadnych nieprawdziwych pedagogicznych wyjaśnień, mówił tak, jak naprawdę sądził. Nieraz namyślał się, mówiąc. A niekiedy szczerze odpowiadał, że nie wie, gdy zapytanie należało do tych, które są bez odpowiedzi... - mówi w wywiadzie z 1929 roku.

cdn.

Zbigniew Smółko



REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Ile lat ma dąb w Międzyrzeczu Podlaskim



Wedle lokalnej tradycji imponujący dąb szypułkowy rosnący przez plebania kościoła św. Mikołaja w Międzyrzeczu Podlaskim miał być zasadzony dla uczczenia uchwalenia Konstytucji 3 Maja i jako taki zbliżyć się obecnie do chlubnego wieku 250 lat. Opowieść jest dobrze osadzona w kontekście, bo proboszczem był tu ksiądz biskup Feliks Turski, który stąd właśnie dostał nominację na biskupa krakowskiego i jako taki przyjmował od króla przysięgę w majowy poranek. Píše Niemcewicz: „Król wezwał Turskiego, biskupa krakowskiego; ten zbliżył się do tronu z Ewangelią. Co za wspaniały, rozrzucający widok: król stojący z wyciągniętą ręką na Ewangelię, przed nim szanowny kapłan, wokoło otaczający jak ojca swego naród, tysiące i tysiące rąk podniesione do góry, drżenie radości w okrzykach, rzewne łzy na wszystkich twarzach...”. Słabym punk-

tem z kolei jest jednak okoliczność, że hierarcha, podobnie jak król, od którego przysięgę odebrał, rychło przystał do Targowicy.

Nie mamy żadnej wiedzy, żeby ktoś przeprowadził metodyczne badania dendrologiczne wieku drzewa, ale znaleźliśmy za to na portalu fotopolska.eu zdjęcie zamieszczone tam przez p. Łukasza Netczuka, które przedstawia plebanie w końcu XIX wieku. Odkrywamy na nim, że drzewo miało wtedy około - na pewno nie więcej - 5 metrów wysokości, co dowodzi, że miało wtedy pomiędzy 10 a 20 lat. Co najwyżej więc dąb mógł być zasadzony w którąś z kolejnych rocznic (może setną!), chociaż nie mogło być wtedy mowy o żadnym huczonym obchodzie. Ktoś jednak mógł powiązać fakty ze sobą.

Zbigniew Smółko

Przerwali świetną passę. Bezpośredni rywal w walce o awans był górą

Piłkarze Górnika Łęczna przegrali pierwsze spotkanie od 9 sierpnia. Po serii udanych występów zielono-czarni ulegli na wyjeździe GKS-owi Tychy w starciu 11. kolejki trwającego sezonu Betclit II ligi.

Podopieczni trenera Jurija Szatałowa przystępowali do rywalizacji w Tychach po siedmiu występach bez przegranej w lidze oraz jednym zwycięstwie w Pucharze Polski. „Górnicy” zagrali z ekipą ze Śląska w starciu czołowych drużyn drugoligowej tabeli. Obie ekipy miały przed pierwszym gwizdkiem na koncie po 20 punktów. Na tym etapie trwającej kampanii to kandydaci do awansu na zaplecze ekstraklasy.

Potyczka nie poszła po myśli Łęcznian. Do przerwy gospodarze prowadzili 1:0, a wynik otworzył wypożyczony z Motoru Lublin napastnik Kacper Plichta. 19-latek wykorzystał niefrasobliwość obrony Górnika po wrzucie z autu. Chwilę wcześniej znakomitą szansę zmarnował Bartłomiej Korbecki, który po świetnej kontrze łęczyńskiego zespołu obył słupki bramki rywali.

Zielono-czarni mogli i powinni doprowadzić do wyrównania przed zejściem na drugą połowę, ale z rzutu karnego w 42. minucie pomylił się Fryderyk Janaszek. Zawodnik Górnika posłał piłkę nad poprzeczką. Tym samym nie miał okazji



Zielono-czarni byli niepokonani przez ponad dwa miesiące

do radości ze zdobycia trzeciego gola w bieżącym sezonie.

Niedługo po zmianie stron prowadzenie miejscowych podwyższył Damian Kądzior. Doświadczony skrzydłowy był zupełnie niepilnowany w polu karnym i wykończył składną akcję miejscowych. Co ciekawe, to drugi z zawodników GKS-u, który wpisał się na listę strzelców, a w swoim CV ma występy w lubelskim Motorze. Żółto-biało-niebieskich barw bronił w sezonie 2013/14.

Na 3:0 rezultat ustalił Igor Łasicki. 31-letni obrońca posłał piłkę do siatki głową, wykorzystując dośrodkowanie z rzutu różnego. Tym razem Kądzior

pełnił rolę asystenta przy голу. I choć do końca rywalizacji pozostało jeszcze ponad 20 minut, to było już jasne, że trzy punkty zostaną w Tychach.

- Mój komentarz będzie bardzo krótki. W pierwszej połowie mieliśmy rzut karny i sytuację, której nie wykorzystaliśmy. Jeśli nie wykorzystujemy takich okazji, trudno wygrać mecz. Trzeba jednak podkreślić, że Tychy to bardzo dobry zespół. Próbowaliśmy grać swoją piłkę i w pierwszej połowie mniej więcej nam to wychodziło. W drugiej połowie nie mieliśmy już sytuacji pod bramką przeciwnika. Uważam, że Tychy zasłużyły na zwycięstwo.

Przed nami na pewno trudna rozmowa w zespole - powiedział trener Jurij Szatałow.

GKS Tychy to aktualnie jedyny niepokonany zespół na szczycie drugoligowym. Natomiast Łęcznianie przegrali po raz trzeci w obecnej kampanii, w tym drugi na wyjeździe. Poprzednio schodzili z boiska pokonani w trzeciej serii gier, gdy ulegli we Wrocławiu tamtejszemu Śląskowi II. - W pierwszej połowie, do momentu straty tej niefortunnej bramki, stwarzaliśmy sytuacje i byliśmy groźniejsi od rywala. Nie wszystko układało się po naszej myśli, ale mieliśmy swoje okazje. Był słupek,

a przy wyniku 1:1 również rzut karny, który z pewnością mógł zmienić obraz tego spotkania. Szkoda, że na początku drugiej połowy straciliśmy bramkę na 0:2. Podcięło nam to nieco skrzydła. Musimy nad tym pracować, bo takie sytuacje będą się zdarzać i nie możemy pozwalać, by odbierały nam wiarę w odwrócenie losów meczu. Musimy być silniejsi, potrafić się podnieść i do końca walczyć o korzystny rezultat. Żałujemy, że po stracie drugiej bramki nasza gra wyraźnie osłabła. W drugiej połowie nie stwarzaliśmy już sytuacji i nie prezentowaliśmy się tak, jak powinniśmy. Teraz

mamy tydzień, żeby popracować nad tymi elementami. Jedziemy dalej i skupiamy się na kolejnym meczu - podsumował natomiast zawodnik Grzegorz Rogala.

Po 11 rozegranych spotkaniach Górnik zajmuje trzecie miejsce w tabeli z dorobkiem 20 oczek. Na bilans zielono-czarnych składa się sześć zwycięstw, dwa remisy i trzy porażki. Nad ekipą z Łęcznej plasują się tylko Znicz Pruszków i GKS Tychy. Bezpośredni awans do wyższej klasy rozgrywkowej wywalczą dwa pierwsze zespoły w zestawieniu. Drużyny z lokat 3-6 powalczą o promocję na zaplecze krajowej elity w barażach. Zmagania potrwają do końca maja.

W następnej kolejce „Górnicy” zmierzą się na własnym stadionie ze Stalą Stalowa Wola. Do tego starcia dojdzie 17 października. Pierwszy gwizdek zaplanowano o godzinie 14:15. Gospodarze będą faworytem, ponieważ rywale z Podkarpacia już kolejny sezon bronią się przed spadkiem do III ligi.

GKS Tychy - Górnik Łęczna 3:0 (1:0)

Bramki: Kacper Plichta 29, Damian Kądzior 52, Igor Łasicki 71

Górnicy: Matyszek - Quainoo (80 Stadnicki), Kobryń, Jaroszyński, Hołownia, Rogala, Myszor (62 Ahmedov), Walski, Deja (80 Tkacz), Korbecki (65 Niewiarowski), Janaszek (62 Antkowiak)

Karol Kurzępa

Ponad 470 kilometrów w jeden dzień. Łęczyńscy ultrasi na Bison Ultra-Trail

Reprezentanci grupy biegowej Łęczna Biega zanotowali znakomity i wyczerpujący występ w tegorocznej edycji prestiżowych zawodów Bison Ultra-Trail w Supraślu. Zawodnicy z naszego regionu zmierzili się z morderczymi trasami wytyczonymi w leśnych ostępach Puszczy Knyszyńskiej, pokonując łącznie w ciągu jednej doby ponad 470 kilometrów. Wielką klasę potwierdził Kamil Matyjaszczyk, który na koronnym dystansie 100 kilometrów wywalczył miejsce w ścisłej czołówce klasyfikacji generalnej.

Podlaski festiwal biegowy od lat przyciąga miłośników rywalizacji w trudnym, leśnym terenie. Trasy poprowadzone przez puszczańskie ścieżki, wzgórza morenowe, piachy i leśne dukty wymagają nie tylko żelaznej kondycji i przy-

gotowania motorycznego, ale przede wszystkim potężnej odporności psychicznej. Dla zawodników z Łęcznej miniona sobota stała się prawdziwym sprawdzianem charakteru.

Prawdziwy popis formy dał Kamil Matyjaszczyk,

startujący pod przydomkiem BerserkerRunner. Łęcznianin narzucił mocne tempo i po wielu godzinach walki z dystansem wbiegł na metę 100-kilometrowego biegu na rewelacyjnym, 9. miejscu w klasyfikacji open, udowadniając, że na stałe zadomowił się w krajowej czołówce biegaczy ultra. Z pełnym, 100-kilometrowym wyzwaniem w Supraślu z powodzeniem poradził sobie także kolejny reprezentant ziemi łęczyńskiej: Dariusz Zieliński, Maciej Kołodziejczyk oraz Stanisław Siedlecki, którzy zameldowali się na mecie z pamiątkowymi medalami.

Kolejny imponujący wynik do klubowego konta dorzucił

Marcin Rzędzian, który pokonał trasę o długości 70 kilometrów.

Podczas gdy koledzy przemierzali podlaskie szlaki, biegowych akcentów nie zabrakło również bliżej domu. Na dystansie 10 kilometrów w Lasach Kozłowieckich sprawdził się Radosław Kędra. Łączny dorobek kilometrowy łęczyńskich biegaczy w trakcie jednego weekendu przekroczył 470 kilometrów, co po raz kolejny potwierdza, że lokalna społeczność pasjonatów biegów długodystansowych należy do najaktywniejszych w województwie lubelskim.

Grzegorz Kuczyński



Jeden z zawodników Łęczna Biega - Marcin Rzędzian

Znakomity początek sezonu i ważne powroty

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin kroczą zwycięską ścieżką na początku rozgrywek 2026/27. Wicemistrzynie Polski są niepokonane na krajowym podwórku, ale także w europejskich pucharach.



PGE MKS El-Volt Lublin dobrze zaczął rozgrywki

W środę białozielone pokonały u siebie w Lotto Superlidze kobiet Sośnicę Gliwice. Gospodynie były zdecydowanymi faworytkami tej potyczki i należycie wywiązały się ze swojego zadania. Już do przerwy białozielone prowadziły różnicą ośmiu trafień. Po zmianie stron przypieczętowały pewne zwycięstwo. Dla sztabu

szkoleniowego ważny był nie tylko wynik, ale też fakt, że mógł wreszcie skorzystać z Marii Prieto O'Mullony. Hiszpańska rozgrywająca była najsukcesowniejszą zawodniczką PGE MKS-u El-Volt w ubiegłym sezonie, notując 156 goli oraz 80 asyst. W decydującym okresie minionej kampanii doznała jednak kontuzji i na jej po-

wrót trzeba było czekać pół roku. – Na początku wymiar czasowy będzie tak dostosowany, by od razu nie spędzała nadmiernej liczby minut na boisku. Będziemy powoli ją wprowadzać w system grania. Myślę, że dobrze przepracowała okres rehabilitacji. Na treningach już zaczyna dobrze wyglądać. Wiadomo jednak, że granie ligowe to

zupełnie co innego. Powoli, małymi krokami, będziemy ją wprowadzać, by była gotowa na sto procent w listopadzie, a może i wcześniej – tłumaczył trener Paweł Tetelewski.

Istotny był również powrót innej rekonwalescentki, Patricii Limy. Portugalska rozgrywająca pauzowała przez ostatni miesiąc. Finalnie, wzmocnione kadrowo aktualne wicemistrzyni kraju wygrały z Sośnicą przewagą 12 trafień.

PGE MKS El-Volt Lublin – Sośnica Gliwice 38:26 (20:12)

Lublin: Martins, Smelcerz – Nocuń 6, Andruszak 3, Rosiak 1, Kowalik 7, Paulsen 3, Domagalska 4, Przywara 3, O'Mullony 4, Lima 2, Monkielewicz 1, Radosavljević 2, Aleksandrowicz 2, Lopes, Pankowska

W niedzielę szczypiornistki lubelskiego klubu wykonały kolejny krok ku fazie grupowej EHF European League. W rewanżowym spotkaniu drugiej rundy eliminacji do tych rozgrywek wicemistrzyni Polski pokonały na wyjeździe Krasoń MKS Piotrcovię. Białozielone pojechały do Piotrkowa Trybunalskiego, będąc już jedną nogą w następnej fazie kwalifikacji. W pierwszym ze starć Lublinianki wygrały bowiem na własnym parkiecie różnicą 12 goli. W drugim również dyktowały warunki boiskowych wydarzeń. Do przerwy srebrne medalistki poprzedniego sezonu prowadziły 16:12. Po zmianie stron przypieczętowały zwycięstwo różnicą pięciu trafień. Finalnie w całym dwumeczu triumfowały 68:51.

Wicemistrzyni kraju poznają swojego rywala w trzeciej rundzie eliminacji podczas losowania, które za-

planowano na środę, 14 października. Początek o godzinie 11:00. Natomiast potyczki na tym etapie zmagania odbędą się w weekend 7-8 listopada oraz tydzień później. Zanim to nastąpi, Lublinianki będą walczyć o podtrzymanie dobrej passy w lidze. W najbliższy czwartek PGE MKS El-Volt zmierzy się na wyjeździe z broniącym tytułu Zagłębiem Lubin. Początek tej konfrontacji zaplanowano 15 października o godz. 18.

Krasoń MKS Piotrcovia - PGE MKS El-Volt Lublin 27:32 (12:16)

Lublin: Wdowiak, Martins – Radosavljević 3, Rosiak 6, Andruszak 1, Monkielewicz 5, Przywara 2, Paulsen 3, Domagalska 4, Nocuń 1, Lopes 2, Pankowska 3, Kowalik 2

Karol Kurzępa

Mają nową zawodniczkę, ale obce parkiety im nie służą

Koszykarki Lotto AZS UMCS Lublin zaszerwowały swoim kibicom w minionym tygodniu huśtawkę nastrojów. Białozielone zanotowały w lidze wygraną i porażkę.

Najpierw, w konfrontacji 3. kolejki obrończyni mistrzowskiego tytułu pokonały u siebie zespół Energi Toruń. Akademickie przystąpiły do środowego starcia po zmianie w składzie. Do zespołu z Lublina dołączyła

bowiem Shyanne Sellers, która zastąpiła Brooque Williams. Ten ruch kadrowy był zaplanowany od kilku tygodni.

Po pierwszej połowie akademickie prowadziły 32:31. O ile pierwsza połowa meczu była wyrównana, to po zmianie stron na parkiecie dominowała tylko jedna drużyna. AZS UMCS był zdecydowanie lepszy i zbudował solidną przewagę podczas trzeciej partii. Dzięki temu po 30 minutach Lublinianki wygrywały 57:43. W czwartej ćwiartce rywalizacja znów była bardziej zacięta, ale finalnie podopieczne

trenera Marka Lebedzińskiego triumfowały różnicą 15 punktów.

Lotto AZS UMCS Lublin - Energa Toruń 69:54 (18:20, 14:11, 25:12, 12:11)

Lublin: Treffers 16, Rembiszewska 14, Reese 14, Tadić 9, Sellers 6, Stępień 5, Ignerska 3, Wojtala 2, Weber, Hańczaruk, Marczak, Pogorzelska

Natomiast w sobotę białozielone przegrały na wyjeździe

z IKS Ślęzą Wrocław. W pierwszej kwarcie gospodynie zbudowały przewagę sześciu punktów. Z racji tego, że w drugiej partii padł remis, na dużą przerwę miejscowe schodziły, prowadząc 41:35.

Po zmianie stron akademickie rozegrały bardzo dobrą trzecią odsłonę. W jej trakcie odrobiły straty i po 30 minutach spotkania, wygrywały 58:57. To zwiastowało duże emocje i zaciętą walkę w czwartej z ćwiartek. W ostatniej kwarcie doszło do swoistej wymiany ciosów. Na półmetku

tej partii na tablicy wyników widniał remis 67:67. Następnie Wrocławianki miały delikatną zaliczkę, ale na 60 sekund do końcowej syreny drużyny remisowały 73:73. W ostatnich fragmentach skuteczniejsze okazały się zawodniczki Ślęzy.

Akademickie nie wygrały jeszcze na obcym parkiecie w bieżącej kampanii ligowej. Już w najbliższą środę zespół z Lublina rozpocznie rywalizację w Eurolidze. Na początek zmagania w tych prestiżowych rozgrywkach podopieczne trenera Marka Lebedzińskiego

zmierzą się na wyjeździe z tureckim Emlak Konut. Początek tego starcia zaplanowano 14 października o godzinie 18:00 w Stambule.

IKS Ślęza Wrocław - Lotto AZS UMCS Lublin 79:75 (26:20, 15:15, 16:23, 22:17)

Lublin: Sellers 19, Treffers 17, Reese 16, Wojtala 10, Tadić 4, Weber 4, Ignerska 3, Rembiszewska 2, Stępień

Karol Kurzępa

Wyraźnie przegrali w stolicy Ludzie z regionu pojedają na Euro

W meczu drugiej kolejki sezonu 2026/27 koszykarze PGE Startu Lublin przegrali na wyjeździe z Dzikami Warszawa. Dla czerwono-czarnych była to druga porażka w nowych rozgrywkach PGE Basket Ligi.



Lublinianie nadal czekają na wygraną

Faworytem spotkania byli gospodarze i od początku potyczki, to oni kontrolowali przebieg wydarzeń na parkiecie. Po pierwszej kwarcie brązowi medalisti poprzedniego sezonu prowadzili różnicą 13 punktów. Natomiast na dużą przerwę schodzili, wygrywając 54:23.

Po zmianie stron miejscowy zespół przypieczętował pewne zwycięstwo. Po 30 minutach ekipa trenera Marco Legovicha miała 27 oczek zaliczki, a w ciągu czwartej odsłony „Star-

towcy” zniwelowali część strat. Ostatecznie Dzikie triumfowały 97:77, a najsukcesowniej na boisku był Łukasz Frąckiewicz, który zapisał na koncie 23 punkty. To jego rekordowy dorobek indywidualny w krajowej elicie.

– Przede wszystkim przegraliśmy ten mecz w pierwszej połowie. Tak jak powiedział nam

w szatni trener - nie wyszliśmy na parkiet wystarczająco mocni fizycznie. Byliśmy miękcy. Myślę, że musimy to naprawić i będziemy mogli pójść do przodu, do następnych meczów. Trzeba wyciągnąć naukę z naszych błędów - podsumował skrzydłowy Janari Jöesaar.

Lubelski zespół powalczy o przełamanie w następnej kolejce. 17 października do hali Globus przyjedzie AMW Arka Gdynia. Początek tej konfrontacji zaplanowano na godzinę 17:30.

Dziki Warszawa - PGE Start Lublin 97:77 (23:10, 31:13, 22:26, 21:28)

Lublin: Williamson 19, Ramey 14, Tass 12, Lottie 12, Miśka 9, Jöesaar 8, Pelczar 3, Put, Ciechockiński, Kowalski, Siergiej

Karol Kurzępa

Reprezentacja Polski do lat 21 zakwalifikowała się do Mistrzostw Europy 2027, które odbędą się w Albanii i Serbii. W zespole prowadzonym przez selektonera Jerzego Brzęczka nie brakuje lubelskich wątków.

Zawodnikiem młodzieżowej kadry narodowej U21 jest Filip Luberecki. Ten lewy obrońca od stycznia 2023 roku jest związany z Motorem Lublin. Obecnie ma w CV dwa wywalczone awanse z rzędu, 68 meczów w PKO BP Ekstraklasie 27 na jej zapleczu i 16 w drugiej lidze oraz dwa w Pucharze Polski.

W sztabie szkoleniowym kadry U21 pracują natomiast trenerzy pochodzący z Lubelszczyzny. Jednym z nich jest Mateusz Oszust. W przeszłości występował jako golkipier w lubelskich drużynach BKS-u (jako junior), Motoru (2008-13) oraz Lublinianki (2014), a także w Orleńskich Łuków (2010). Szybko postanowił jednak zakończyć karierę zawodniczą i zaczął pracę jako fizjoterapeuta, a następnie trener przygotowania fizycznego. W lipcu 2022 roku rozpoczął pracę w sztabie reprezentacji Polski, najpierw z kadrą U21, a potem pierwszą drużyną Michała Probiezja. Następnie trener pochodzący z Lubartowa był „Head of Physical Performance” PZPN-u. Szybko także znów znalazł się w zespole narodowym. Od ponad roku zajmuje się przygotowa-

niem fizycznym w reprezentacji do lat 21.

Z kolei trenerem bramkarzy u selektonera Brzęczka jest Arkadiusz Onyszek. To urodzony w Lublinie srebrny medalista Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie. Jako piłkarz zanotował między słupkami 114 meczów w ekstraklasie oraz przez ponad 10 lat występował w lidze duńskiej. Następnie szkolił golkipierów w ŁKS Łódź, Górniku Łęczna (2013-17) i Motorze (2017-22) oraz w drużynach narodowych U15/16/17/19.

Mistrzostwa Europy do lat 21 zaplanowano od 16 czerwca do 3 lipca 2027 roku. O tytuł najlepszej młodzieżowej reprezentacji kontynentu powalczy 16 zespołów.

Karol Kurzępa

Powiślak znów to zrobił!

Makarewicz: Poszliśmy jak do pożaru

Powiślak Końskowola dopisał do swojego dorobku kolejne trzy punkty. Zespół prowadzony przez Roberta Makarewicza pokonał Victorię Łukowa 3:1, choć jako pierwszy stracił bramkę. Gospodarze odpowiedzieli trzema trafieniami, a bohaterem spotkania został Pawło Semeniuk, który dwukrotnie wpisał się na listę strzelców. Dzięki zwycięstwu Powiślak utrzymuje się tuż za ligowym podium.

Bez bramek do przerwy

Pierwsza połowa przyniosła ciekawe widowisko, w którym nie brakowało sytuacji podbramkowych. Zespół z Końskowoli mierzył się z wymagającym rywalem, który nie zamierzał ograniczać się wyłącznie do defensywy.

- To był bardzo wartościowy przeciwnik. Rywale chcieli grać w piłkę, dlatego oglądaliśmy dobre starcie piłkarskie. Więcej sytuacji mieliśmy w pierwszej połowie, ale Krzysztof Zukowski dobrze bronił - ocenił Robert



Takie zdjęcia nigdy się nie znudzą. Powiślak znów wygrał!

Makarewicz, trener Powiślaka.

Mimo kilku okazji po obu stronach do przerwy utrzymał się bezbramkowy remis.

Powiślak szybko odpowiedział

Po zmianie stron goście objęli prowadzenie. W 56. minucie Jakub Adamczyk popełnił błąd, który zakończył się rzutem karnym dla Victorii. Jedenastkę na gola zamienił Artur Balicki, mający w przeszłości występy w Ekstraklasie.

- Stracona bramka nas obudziła. Poszliśmy jak do pożaru

i było kwestią czasu, kiedy pojawią się kolejne akcje i bramki dla nas - podkreślił Makarewicz.

Pryliński rozpoczął odrabianie strat

Napór gospodarzy przyniósł efekt w 62. minucie. Po zespołowej akcji Jakub Figura dograł piłkę do Jakuba Prylińskiego, który doprowadził do wyrównania. Powiślak złapał wiatr w żagle i nie zamierzał poprzestawać na remisie.

Dwanaście minut później gospodarze byli już na prowadzeniu. W zamieszaniu pod bramką

Victorii najlepiej odnalazł się Pawło Semeniuk, który z bliskiej odległości skierował piłkę do siatki.

Semeniuk przypieczętował zwycięstwo

W końcówce spotkania Powiślak postawił kropkę nad „i”. W 87. minucie Jakub Figura ponownie zanotował udane zagranie, tym razem dośrodkowując piłkę, a Semeniuk strzałem głową ustalił wynik na 3:1. Dla napastnika było to kolejne ważne trafienie w tym sezonie. Semeniuk ma już na koncie

dziesięć bramek i pozostaje najlepszym strzelcem zespołu z Końskowoli.

To będzie inny mecz

Kolejnym rywalem zespołu Roberta Makarewicza będą Orleńscy Radzyń Podlaski. Spotkanie zaplanowano na 17 października o godz. 15.

Trener Powiślaka spodziewa się meczu z przeciwnikiem prezentującym odmienny styl gry. - To drużyna, która gra nisko i próbuje wykorzystać wzrost Krzysztofa Cudowskiego. Orleńscy szukają swoich szans w kontratakach. Postaramy się o dobry występ - zapowiedział szkoleniowiec.

Powiślak Końskowola - Victoria Łukowa 3:1 (0:0)

Bramki: Pryliński 62', Semeniuk 74', 87' - Balicki 56' (k).
Powiślak: Adamczyk - Piasek (90' Osiak), Czapla, Baran, Przychodzień (65' Kielczewski), Sułek (90' Próchniak), Eminowicz (65' Szczepański), Konc (81' Wójcik), Figura, Pryliński (86' Michalski), Semeniuk (88' Bielawski).
Żółte kartki: Pryliński, Adamczyk, Baran.

mp

IV LIGA

WYNIKI 10. KOLEJKI

Lewart - Granit 3:0
Powiślak - Victoria 3:1
Górnik II - Orleńscy Ł. 4:1
Łada - Tur 4:1
Janowianka - Świdnicz. 2:2
Lublin. - Tomasovia 3:1
Ruch - Bug 0:1
Avia II - Orleńscy R. 1:0

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Łada Biłgoraj	10	27	29:12
2	Lublinianka Lublin	10	25	35:13
3	Lewart Lubartów	10	24	32:16
4	Powiślak Końskowola	10	23	37:23
5	Avia II Świdnik	10	20	23:7
6	Orleńscy Radzyń Podl.	10	20	13:7
7	Granit Bychawa	10	13	12:13
8	Victoria Łukowa	10	12	11:13
9	Tomasovia Tom. Lub.	10	10	14:22
10	Janowianka Janów Lub.	10	9	18:23
11	Świdniczanka Świdnik	10	9	15:27
12	Bug Hanna	10	9	15:27
13	Górnik II Łęczna	10	8	13:23
14	Ruch Ryki	10	6	14:23
15	Orleńscy Łuków	10	6	10:35
16	Tur Milejów	10	5	15:22

NASTĘPNE KOLEJKI

(17.10., godz. 15:00): Tur - Janowianka, (17.10., godz. 15:00): Granit - Górnik II, (18.10., godz. 15:30): Victoria - Lewart, (17.10., godz. 15:00): Orleńscy R. - Powiślak, Świdniczanka - Avia II, Tomasovia - Łada, Bug - Lublinianka, Orleńscy Ł. - Ruch.
(24/25.10.): Lewart - Orleńscy R., Górnik II - Victoria, Avia II - Powiślak, Świdniczanka - Tur, Janowianka - Tomasovia, Łada - Bug, Lublinianka - Orleńscy Ł., Ruch - Granit.

mp

Lewart góra! Podleśny obronił karnego!

Lewart Lubartów odniósł kolejne zwycięstwo, pokonując na własnym stadionie Granit Bychawa 3:0. Gospodarze rozstrzygnęły spotkanie w drugiej połowie, zdobywając trzy bramki w ciągu pięciu minut. Ważnym momentem meczu była również obrona rzutu karnego przez Damiana Podleśnego.

Podleśny bohaterem przed przerwą

Lewart od początku starał się narzucić rywalom swoje warunki. Już w 7. minucie Ernest Skrzyński sprawdził umiejętności Bartosza Wierchowskiego strzałem z rzutu wolnego, a chwilę później Piotr Piekarski główkował obok bramki. Gospodarze mieli kolejne okazje, jednak brakowało im skuteczności.



W 20. minucie przed szansą na objęcie prowadzenia stanął Granit. Po faulu Mateusza Kompanickiego sędzia podyktował rzut karny. Do piłki podeszedł Daniel Juchna, ale Damian Podleśny wyczuł jego intencje i obronił strzał

W 20. minucie przed szansą na objęcie prowadzenia stanął Granit. Po faulu Mateusza Kompanickiego sędzia podyktował rzut karny. Do piłki podeszedł Daniel Juchna, ale Damian Podleśny wyczuł jego intencje i obronił strzał.

Lewart odpowiedział kolejnymi atakami. W 37. minucie Karol Kalita nie wykorzystał znakomitej okazji, główkując obok pustej bramki. Przed przerwą swoich szans szukali również Ernest Skrzyński i Jakub Jabłoński, ale wynik nie uległ zmianie.

Trzy gole w kilka minut!

Po zmianie stron gospodarze ruszyli do ataku, a decydujący fragment spotkania nastąpił między 64. a 69. minutą. W 64. minucie Arkadiusz Bednarczyk dośrodkował z rzutu wolnego w pole karne, gdzie najlepiej odnalazł się Karol Kalita i głową pokonał bramkarza Granitu. Zaledwie minutę później było już 2:0. Po odbiorze piłki i wywalczonym rzucie rożnym Ernest Skrzyński posłał futbolówkę w pole karne, a Mateusz Kompanicki skutecznym strzałem głową podwyższył prowadzenie.

Goście próbowali odpowiedzieć, ale w 67. minucie Podleśny popisał się kolejną świetną interwencją po uderzeniu Krystiana Sprawki.

W 69. minucie Lewart zadał trzeci cios. Po akcji Doriany Palucha i interwencji Wierchowskiego Łukasz Najda został sfaulowany w polu karnym. Jedenastkę pewnie wykorzystał Arkadiusz Bednarczyk, ustalając wynik spotkania na 3:0.

Lewart kontrolował końcówkę

W ostatnich minutach Granit próbował zdobyć honorową bramkę, jednak defensywa gospodarzy nie pozwoliła rywalom na skuteczne wykończenie akcji. W 89. minucie wynik mógł jeszcze podwyższyć Maksim Kventsar, lecz dwukrotnie przegrał pojedynek z bramkarzem.

Lewart Lubartów - Granit Bychawa 3:0 (0:0)

Bramki: Kalita 64', Kompanicki 65', Bednarczyk 72' (k)
Lewart: Podleśny - Pacek, Marciniak, Piekarski, Jabłoński, Skrzyński (81' Czapski), Paluch (83' Misiak), Najda (78' Denka), Bednarczyk (89' Zieliński), Kompanicki (90+2' Gajos), Kalita (83' Kventsar)
Żółte karki: Najda, Kompanicki.

mp

Znamy pary. Powiślak ze szczęściem

Przed naszymi zespołami mecze 1/4 finału Pucharu Polski na szczeblu okręgowym.

Najwięcej szczęścia miał Powiślak Końskowola. Zespół Roberta Makarewicza otrzymał wolny los i wiadomo, że zagra w półfinale. Pozostałe mecze odbędą się 14 października.

PROGRAM 1/4 FINAŁU (14.10., godz. 15:00)

Lewart - Świdniczanka
Tęcza - Janowianka
Cisowianka - Granit
Powiślak - wolny los

mp

PUL

Kacper, i tak jesteś wielki!

Kacper Cholewa ze Sportowych Puław przegrał walkę z niepokonanym Łotyszem Kristiansiem Boguzsem podczas gali XTBSW 122 w Rzeszowie. Debiut reprezentanta Puław w największej polskiej organizacji MMA był niezwykle trudnym sprawdzianem. Mimo porażki Cholewa pokazał ogromną wolę walki i nieustępliwość.

Od pierwszych sekund zawodnik Sportowych Puław ruszył odważnie do ataku, mogąc liczyć na głośne wsparcie kibiców, którzy przyjechali do Rzeszowa, by mu kibicować. Cholewa próbował sprowadzić rywala



Kacper, głowa do góry! Jedna porażka nie przekreśla dotychczasowej pracy ani sportowych marzeń. Dla kibiców z Puław pozostajesz powodem do dumy. Kacper, i tak jesteś wielki!

do boku klatki, jednak Boguzs zdołał się uwolnić i odpowiedział serią uderzeń kolanami.

Z każdą kolejną chwilą coraz wyraźniej zaznaczała się przewaga Łotysza. Cholewa próbował ustawiać przeciwnika przy siatce i odpierał kolejne ataki, ale przyjmował wiele mocnych cio-

sów. Mimo trudnej sytuacji nie zdołał się uwolnić i poddawać. Z trybun niosło się głośne: „Jesteśmy z tobą, hej Kacper, jesteśmy z tobą!”. Puławianin wytrzymał do końca pierwszej rundy.

Druga odsłona również przebiegała pod dyktando Boguzsa, który próbował między innymi

dużenia zza pleców. Cholewa zdołał się obronić, jednak Łotysz nadal wywierał presję i skutecznie atakował. Kibice nie przestawali wspierać reprezentanta Puław, skandując: „Jedziesz, Kacper, jedziesz!”.

W kolejnych minutach obraz walki nie uległ większej zmianie. Boguzs utrzymywał przewagę, a Cholewa wykazywał się dużą odpornością i walczył do końca. Ostatecznie pojedynek zakończył się na 3 minuty i 24 sekundy przed końcem trzeciej rundy zwycięstwem Łotysza.

Choć debiut Kacpra Cholewy w KSW zakończył się porażką, zawodnik Sportowych Puław mógł liczyć na ogromne wsparcie swoich kibiców. Jego determinacja i wola walki były widoczne przez cały pojedynek.

mp

Malinowska ze złotem, Bochenkiewicz z brązem!



Złoty medal w kategorii kadetek do 59 kg zdobyła Martyna Malinowska. Brąz wywalczył Marcel Bochenkiewicz, startujący w kategorii kadetów do 37 kg

Złoty i brązowy medal wywalczyli reprezentanci ULKS-u Andros Puławy podczas Montenegro Podgorica Open 2026. Na najwyższym stopniu podium stanęła Martyna Malinowska, a Marcel Bochenkiewicz zakończył rywalizację z brązowym medalem. Dla obojga zawodników był to ważny sprawdzian przed listopadowymi Mistrzostwami Europy Kadetów.

Zawodnicy ULKS-u Andros Puławy z powodzeniem wystartowali w międzynarodowym turnieju taekwondo olimpijskiego Montenegro Podgorica Open 2026. Zawody w stolicy Czarnogóry miały rangę G1/E1 i stanowiły okazję do konfrontacji z rywalami z innych krajów oraz zdobycia cennego doświadczenia.

Złoty medal w kategorii kadetek do 59 kg zdobyła Martyna Malinowska. Brąz wywalczył Marcel Bochenkiewicz, startujący w kategorii kadetów do 37 kg. Oboje przygotowują się do Mistrzostw Europy Kadetów, które odbędą się w dniach 26-28 listopada 2026 roku w Rumunii.

Marcel Bochenkiewicz blisko finału

Występ Marcela Bochenkiewicza pozostawił jednak pewien niedosyt. Jak podkreśla trener puławskiego klubu Marcin Bochenkiewicz, zawodnik miał szansę na walkę o złoty medal. - Marcel powinien być w finale i go wygrać. Zabrakło pewności siebie - ocenia Marcin Bochenkiewicz, trener ULKS-u Andros Puławy.

Rywal puławianina był reprezentantem Francji, z którym Marcel mierzył się już wcześniej podczas Pucharu Świata. Tamto spotkanie również zakończyło się niewielką różnicą punktów. - To był ich ostatni międzynarodowy start kontrolny przed mistrzostwami Europy. Jest nad czym jeszcze pracować - zaznacza szkoleniowiec.

Ważny sprawdzian

Start w Czarnogórze był jednym z etapów przygotowań do najważniejszej imprezy sezonu. Przed zawodnikami jeszcze rywalizacja w Pucharze Polski w Bydgoszczy, zaplanowanym na 23-25 października.

Turniej będzie miał szczególne znaczenie dla kadrowych aspiracji młodych taekwondzistów, ponieważ wyłoni ostateczny skład reprezentacji na Mistrzostwa Europy Kadetów w Rumunii.

mp

Złoto Julii Zawiszy, srebro Kamila Matei i świetny występ Jana Piecha.

Zawodnicy Wisły Puławy z powodzeniem rywalizowali podczas międzywojewódzkich eliminacji do finałów Mistrzostw Polski U-15 w podnoszeniu ciężarów. Podopieczni Dariusza Butryna i Roberta Boruckiego zaprezentowali wysoką formę, zdobywając medale, poprawiając rekordy życiowe i potwierdzając swój sportowy potencjał.

Julia Zawisza ze złotem i kwalifikacją do finałów

Julia Zawisza startowała w kategorii wagowej do 57 kg i potwierdziła swoją wysoką dyspozycję. W rwaniu uzyskała 60 kg, a w podrzucie 75 kg. Dało

jej to wynik 135 kg w dwuboju, który zapewnił jej zwycięstwo w kategorii.

Zawodniczka Wisły Puławy może pochwalić się również drugim miejscem w klasyfikacji Sinclaira, pozwalającej porównywać osiągnięcia zawodników o różnej masie ciała. Najważniejszym efektem udanego startu jest jednak kwalifikacja do finałów Mistrzostw Polski U-15.

Kamil Mateja ze srebrem i rekordami życiowymi

Powody do zadowolenia ma również Kamil Mateja, który rywalizował w kategorii wagowej do 65 kg. Zawodnik Wisły Puławy zaliczył znakomity występ, poprawiając wszystkie swoje rekordy życiowe i zdobywając srebrny medal. W rwaniu podniósł 67 kg, natomiast w podrzucie osiągnął 83 kg. Łączny wynik 150 kg w dwuboju po-



Julia Zawisza zdobyła złoto i awans do finałów. Kamil Mateja sięgnął po srebro. Zawodnik Wisły musi czekać na wyniki z innych pomostów

twierdził jego postępy i dobrą formę sportową.

Rezultat uzyskany podczas eliminacji stawia Kamila w korzystnej sytuacji w walce o awans do finałów mistrzostw Polski. Ostateczne rozstrzygnięcia dotyczące kwalifikacji będą kolejnym ważnym etapem jego sportowej rywalizacji.

13-letni Jan Piech pokazał duży potencjał

Udany start ma za sobą także najmłodszy z reprezen-

tantów puławskiego klubu, 13-letni Jan Piech. Młody zawodnik poprawił rekordy życiowe w rwaniu oraz dwuboju, osiągając odpowiednio 47 kg i 101 kg. W podrzucie uzyskał 54 kg.

Jan zakończył zawody na piątym miejscu, zdobywając cenne doświadczenie w rywalizacji z zawodnikami z innych klubów. Jego wynik oraz poprawione rekordy życiowe pokazują, że ma duży potencjał do dalszego rozwoju.

mp

Otwarte Mistrzostwa Puław w szachach. Zagrasz?

Miłośnicy szachów będą mieli okazję sprawdzić swoje umiejętności podczas Otwartych Mistrzostw Puław. Coroczne zawody organizowane przez Puławskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej odbędą się w niedzielę, 18 października, na stadionie MOSiR w Puławach.



Rywalizacja będzie prowadzona w dużej sali konferencyjnej w głównym budynku MOSiR przy ul. Hauke-Bosaka. Organizatorzy zapraszają zarówno najmłodszych szachistów, jak i młodzież oraz dorosłych

Rywalizacja będzie prowadzona w dużej sali konferencyjnej w głównym budynku MOSiR przy ul. Hauke-Bosaka. Organizatorzy zapraszają zarówno najmłodszych szachistów, jak i młodzież oraz dorosłych.

Zawody rozpoczną się o godz. 10. W pierwszej kolejności do rywalizacji przystąpią zawodnicy w kategoriach do 10 lat oraz 11-12 lat. Na godz. 12 zaplanowano rozpoczęcie rozgrywek dla uczestników w wieku 13 lat i starszych. Klasyfikacja końcowa

będzie prowadzona oddzielnie dla kobiet i mężczyzn.

Zapisy będą przyjmowane na miejscu, bezpośrednio przed rozpoczęciem zawodów. Obowiązuje wpisowe w wysokości 5 zł dla najmłodszych uczestników oraz zawodników w kategorii 11-13 lat, 10 zł dla młodzieży w wieku 14-17 lat i 20 zł dla osób dorosłych.

Planowany system rozgrywek obejmuje pięć rund, z limitem 15 minut na zawodnika. Organizatorzy zastrzegają jednak możliwość zmiany formatu w zależności od sytuacji w dniu

zawodów. Ewentualne decyzje w tej sprawie zostaną podjęte w porozumieniu z sędzią głównym, przy czym czas rozgrywek nie zostanie skrócony.

Otwarte Mistrzostwa Puław to propozycja dla wszystkich, którzy chcą sprawdzić swoje umiejętności, zmierzyć się z innymi pasjonatami szachów i aktywnie spędzić niedzielę. Puławskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej zaprasza do udziału wszystkich miłośników królewskiej gry.

mp

KLASA A

WYNIKI 9. KOLEJKI
Serokomla - Garbarnia 2:0
Wisła - BKS Bogucin 7:1
Żyrzyniak - Leokadiów 3:0
KS Uniszowice - Poniatowa 5:1
Wilki - Mazowsze 4:0
Czarni - Orły 1:0
GLKS Michów - KS Góra Puł. 1:5

TABELA KL. A

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	KS Góra Puławska	9	23	30:5
2	Wisła Puław	9	18	29:11
3	Żyrzyniak Żyrzyn	9	17	21:11
4	Garbarnia Kurów	9	16	22:13
5	Czarni Dęblin	9	15	13:12
6	KS Uniszowice	9	15	26:18
7	GSKS Leokadiów	9	14	29:20
8	BKS Bogucin	9	13	25:26
9	Serokomla Janowiec	9	11	18:20
10	Wilki Wilków	9	9	20:32
11	LZS Poniatowa	9	9	12:28
12	GLKS Michów	9	7	17:29
13	Orły Kazimierz	9	6	18:34
14	Mazowsze Stężyca	9	4	13:34

NASTĘPNA KOLEJKA (14.10., godz. 19:00): LZS Poniatowa - KS Góra Puł., (17.10., godz. 15:00): Garbarniak - GLKS Michów, (18.10., godz. 14:00): GSKS Leokadiów - Serokomla, (17.10., godz. 17:00): BKS Bogucin - Żyrzyniak, (17.10., godz. 14:00): Orły - Wisła, Mazowsze - Czarni, KS Uniszowice - Wilki.

mp

KLASA B - gr. II

WYNIKI 8. KOLEJKI
Unia - Stacja 1:4
Wisła - Poraj 3:1
Pogoń - Legion 1:1
Dąbrowiak - LKS Elżbieta 3:2
Stal II - Bobry 0:0
Wawel - pauza
MECZ 7. KOLEJKI
Stacja - Poraj 0:3
Walkover. Na boisku 2:3.

TABELA KL. B - gr. II

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Józefów	8	21	35:8
2	Stal II Poniatowa	8	19	34:6
3	Dąbrowiak Dąbrowa	7	16	22:13
4	Bobry Karczmiska	8	12	15:10
5	Poraj Kraczwice	7	12	16:9
6	Unia Bełżyce	7	10	14:23
7	Legion Tomaszewice	7	8	16:12
8	Wawel Wąwolnica	7	7	7:25
9	LKS Elżbieta	7	6	13:26
10	Stacja Nałęczów	7	3	8:28
11	Pogoń Trzebieszka	7	1	3:24

NASTĘPNA KOLEJKA (18.10., godz. 14:00): Stacja - Pogoń, (18.10., godz. 11:00): LKS Elżbieta - Wawel, Bobry - Wisła, Legion - Dąbrowiak, Poraj - Unia, Stal II - pauza.

mp

Wielki sukces siatkarek z Puław!

Siatkarki UKS-u Dziewiątka Puław znakomicie zaprezentowały się podczas XXXI Turnieju Nadziei Olimpijskich młodziczek w Lublinie. W turnieju rozstawieniowym, w którym rywalizowały 23 zespoły z całego województwa lubelskiego, Puławianki zajęły drugie miejsce w swojej grupie i wywalczyły awans do grona ośmiu najlepszych drużyn regionu.

Zawodniczki Dziewiątki trafiły do wymagającej grupy, w której znalazły się również ubiegłoroczne mistrzynie województwa - MKS Stal Poniatowa, a także ChKS Chełm, Azymut Zamość i SKS Szóstka Biała Podlaska II. Mimo silnej konkurencji młode siatkarki z Puław pokazały charakter, determinację i wolę walki.

Turniej rozpoczęły od zwycięstwa 2:1 nad ChKS Chełm. Następnie w takim samym stosun-



UKS Dziewiątka Puław: Julia Burek, Emilia Pożeczka, Julia Kalbarczyk, Natalia Puzio, Jowita Drzazga, Alicja Gębała, Oliwia Banaś, Zofia Stefaniak, Zuzanna Michalik, Natalia Bąkała, Aniela Chołuj i Matylda Molenda. Trenerką zespołu była Agata Kantorska

ku pokonały Azymut Zamość, a w kolejnym spotkaniu wygrały 2:0 z SKS Szóstką Biała Podlaska II. W ostatnim meczu grupowym musiały uznać wyższość MKS Stali Poniatowa, przegrywając 0:2.

Trzy zwycięstwa w czterech spotkaniach zapewniły UKS Dziewiątkę Puław drugie miejsce w grupie i awans do rywalizacji o lokaty 1-8 w województwie lubelskim.

Powrót do najlepszej ósemki po ponad dekadzie

Awans miał szczególne znaczenie dla puławskiego zespołu. W poprzednim sezonie drużyna zakończyła rozgrywki ligowe na 16. miejscu. Tym razem młodziczki wykonały wyraźny krok naprzód i ponownie znalazły się w gronie ośmiu najlepszych zespołów

województwa po ponad dziesięciu latach przerwy.

To efekt systematycznej pracy, zaangażowania zawodniczek i postępów, jakie poczyniły podczas treningów. Wynik zespołu był powodem do dużej radości, a trenerka Agata Kantorska mogła docenić nie tylko rezultaty spotkań, ale również postawę swoich podopiecznych w wymagającej rywalizacji.

mp

Olga Kryczka po raz czwarty górą!



Pamiątkowe zdjęcie uczestniczek zmagania. Na dole organizator Szymon Kukier

Na kortach tenisowych w Puławach odbyła się kolejna odsłona turnieju z cyklu First Step, skierowanego do osób rozpoczynających przygodę z tenisem. Tym razem do rywalizacji przystąpiło rekordowe dziesięć zawodniczek, co potwierdza rosnące zainteresowanie rozgrywkami.

Najlepsza okazała się Olga Kryczka, która sięgnęła po zwycięstwo już czwarty raz z rzędu!

Nie obyło się jednak bez niespodzianek. Mistrzyni nieoczekiwanie przegrała z Zuzanną Dzido na etapie drugiej rundy, ale później wróciła do dobrej dyspozycji i w finale pokonała Annę Pawłowską.

- Turniej pokazał, że poziom dziewczyn jest bardzo wyrównany. Nie brakowało niespodziewanych wyników, długich wymian i efektownych uderzeń, a mecze były zacięte i ciekawe - podkreśla Szymon Kukier.

Zawody trwały od godz. 17 do 21, a rywalizacja toczyła się na trzech kortach. Każda

uczestniczka rozegrała co najmniej cztery supertie-breaki do dziesięciu punktów. Skrócony format pozwolił na rozegranie wielu spotkań i dostarczył sporo sportowych emocji.

Organizator dziękuje Oliwii Kosidło za pomoc i pyszne wypieki oraz sponsorom: Marlen Buty i Butik, Zakątek Kosmetyki i Wizażu „U Beaty” i DAM-TRANS Damian Szkoła.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. Olga Kryczka
2. Anna Pawłowska
3. Magda Kowalska

4. Aneta Pawlak
5. Zuzanna Dzido
6. Emilia Stoń
7. Nikola Wiejak
8. Zuzanna Kostka
9. Magdalena Złot
10. Oliwia Kosidło

Zagrasz?

Kolejny turniej odbędzie się 22 października o godz. 18. Zgłoszenia przyjmuje Szymon Kukier przez Messenger oraz profil UKT Chemik Puławy na Facebooku. Obowiązuje limit miejsc.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 9. KOLEJKI
Hetman - Piaskovia 1:1
Trawena - Cisowianka 1:4
Cisy - Opolanin 3:1
Stal - Sygnał 1:1
Orion - Polesie 2:6
POM Iskra - Kamionka 4:0
Amator - Wiara 0:5

TABELA KL. O

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Cisowianka Drzewce	9	25	35:7
2	Polesie Kock	9	19	28:13
3	POM Iskra Piotrowice	9	19	21:11
4	Hetman Gołęb	9	17	23:12
5	Wiara Łączna	9	15	26:24
6	Cisy Nałęczów	9	13	25:21
7	Stal Poniatowa	9	13	19:11
8	Opolanin Opole Lub.	9	13	21:17
9	Sygnał Lublin	9	12	17:13
10	Orion Niedzwica	9	9	15:21
11	Trawena Trawniki	9	6	20:37
12	Amator Leopoldów-Rososz	9	6	16:41
13	LKS Kamionka	9	6	14:29
14	Piaskovia Piaski	9	5	9:32

NASTĘPNA KOLEJKA

(18.10., godz. 15:00): Cisowianka - Cisy, (17.10., godz. 15:00): Hetman - Amator, Piaskovia - Opolanin, Sygnał - Trawena, Polesie - Stal, LKS Kamionka - Orion, Wiara - POM Iskra.

mp

KLASA B - gr. III

WYNIKI 8. KOLEJKI
Powiślak II - Zawisza 2:2
Lewart II - Laskowia 4:2
Hetman II - Orleń 3:4
Perełki - Kadet 0:5
GKS Niedźwiada - KS Naustów 0:1

TABELA KL. B - gr. III

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lewart II Lubartów	8	19	36:9
2	Zawisza Garbów	8	18	25:6
3	Kadet Lisów	8	17	26:12
4	KS Naustów	8	13	27:22
5	Laskowia Baranów	8	11	15:14
6	Powiślak II Końskowola	8	11	27:18
7	Perełki Puławy	8	9	21:24
8	Orleń Nowodwór	8	7	14:34
9	Hetman II Gołęb	8	4	15:48
10	GKS Niedźwiada	8	2	6:25

OSTATNIA KOLEJKA (18.10., godz. 11:00): Orleń - Perełki, Laskowia - Hetman, KS Nasutów - Powiślak II, Zawisza - Lewart II, Kadet - GKS Niedźwiada.

mp

PUL

STRONĘ REDAGUJE:

Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186Gmina
Kazimierz DolnyGmina
JanowiecGmina
Nałęczów

Kiedy zapadł zmrok, przemówiły „Dziady”

Po zmroku w sobotę, 3 października słowiańskie grodzisko w Żmijowiskach stało się sceną dla „Dziadów” Adama Mickiewicza. W scenerii dawnej osady zabrzmiał dramat, który wyrasta z pamięci o przodkach, dawnych obrzędów, wierzeń i fascynacji tym, co niewidzialne.

Za wydarzenie odpowiadało Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym. Tym razem jego pracownicy oraz zaproszeni goście nie oprowadzali po muzealnych ekspozycjach. Wcielili się w bohaterów jednego z najważniejszych dzieł polskiego romantyzmu.

W roli Starca wystąpił Sławomir Bąk, dyrektor Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym. Widmo zagrała Magdalena Filipek-Sobczak, poseł na Sejm RP, natomiast Aniołkiem była Joanna Stachyra-Wolska, radna Powiatu Puławskiego.

W rolę Guślarza wcieliła się Ewa Wolny, radna Gminy Kazimierz Dolny. Marcin Pisula, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Puławskiego, wraz z pracownikami Muzeum Nadwiślańskiego współtworzył Chór. Narratorką była Agnieszka Drozd-Bownik, zastępca dyrektora Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym.



Żmijowiska okazały się więc czymś więcej niż plenerową sceną. Wczesnośredniowieczne grodzisko, pozostałości dawnej osady i nocna sceneria stworzyły tło dla historii, w której świat żywych przenika się ze światem zmarłych, a dawne obrzędy stają się sposobem na kontakt z tym, co niewidzialne

Jak przekazują przedstawiciele Muzeum Nadwiślańskiego, wybór miejsca miał szczególne znaczenie.

- Trudno wyobrazić sobie bardziej niezwykłą scenerię dla dzieła, które wyrasta z pamięci o przodkach, dawnych obrzędów, wierzeń i fascynacji tym, co niewidzialne. Gdy zapadł zmrok, słowa Mickiewicza zabrzmiały tu szczególnie mocno - podkreślają organizatorzy.

Żmijowiska okazały się więc czymś więcej niż plenerową sceną. Wczesnośredniowieczne grodzisko, pozostałości dawnej osady i nocna sceneria stworzyły tło dla historii, w której świat żywych przenika się ze światem zmarłych, a dawne obrzędy stają się sposobem na kontakt z tym, co niewidzialne.

Żmijowiska okazały się więc czymś więcej niż plenerową sceną. Wczesnośredniowieczne grodzisko, pozostałości dawnej osady i nocna sceneria stworzyły tło dla historii, w której świat żywych przenika się ze światem zmarłych, a dawne obrzędy stają się sposobem na kontakt z tym, co niewidzialne.

sko, pozostałości dawnej osady i nocna sceneria stworzyły tło dla historii, w której świat żywych przenika się ze światem zmarłych, a dawne obrzędy stają się sposobem na kontakt z tym, co niewidzialne.

Agnieszka Gołębiowska

339 uczniów z gminy Nałęczów będzie uczyć się angielskiego także na obozach

Dodatkowe zajęcia, podręczniki i dostęp do materiałów edukacyjnych, a do tego obozy językowe – tak ma wyglądać wsparcie dla 339 uczniów szkół podstawowych z gminy Nałęczów. Projekt „Mówimy po angielsku” otrzymał wsparcie w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027.

Przedsięwzięcie obejmie trzy szkoły: Szkołę Podstawową im. Stefana Żeromskiego w Nałęczowie, Szkołę Podstawową im. Adama Mickiewicza

w Piotrowicach oraz Szkołę Podstawową im. Ewy Szelburg-Zarembiny w Drzewcach.

Jednym z założeń projektu jest zapewnienie uczniom indywidualnego dostępu do materiałów Zintegrowanej Platformy Edukacyjnej i podręczników. Zaplanowano również obozy językowe, które mają umożliwić dzieciom częstszy kontakt z angielskim i praktyczne wykorzystanie zdobytej wiedzy.

Angielski przydatny nie tylko na egzaminie

Projekt jest częścią regionalnego działania 10.1 „Skuteczna edukacja”. Program skierowano do samorządów prowadzących szkoły podsta-

wowe, w których wyniki egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego w roku szkolnym 2024/2025 były niższe od średniej wojewódzkiej – 68,1 proc.

O znaczeniu rozwijania kompetencji językowych mówił marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski podczas uroczystości wręczenia umów o dofinansowanie.

- Znajomość języka angielskiego ma kluczowe znaczenie we współczesnym świecie, ponieważ stanowi uniwersalny klucz do globalnej komunikacji, edukacji czy kariery zawodowej. Dlatego tak ważne jest skuteczne nauczanie tego języka już na etapie szkoły podstawowej - podkreślał marszałek.

W jego ocenie Fundusze Europejskie pozwalają poprawiać jakość edukacji i wyrównywać szanse uczniów, niezależnie od miejsca zamieszkania.

W całym województwie podpisano 48 umów o łącznej wartości ponad 22 mln zł. Dzięki projektom wsparcie ma otrzymać 9237 uczniów z 97 szkół podstawowych, w tym 278 osób z niepełnosprawnościami.

Dodatkowe zajęcia, materiały edukacyjne i obozy językowe mają pomóc uczniom z gminy Nałęczów nie tylko lepiej przygotować się do egzaminów, ale także swobodnie korzystać z języka angielskiego w praktyce.

Agnieszka Gołębiowska

Koniec GOK-u w Janowcu. Gmina chce oszczędzać na kulturze

Blisko 650 tys. zł rocznie kosztowało utrzymanie Gminnego Ośrodka Kultury w Janowcu w 2025 roku. Pięć lat wcześniej było to niespełna 400 tys. zł. Gmina chce połączyć działalność ośrodka z biblioteką i stworzyć jedną instytucję.

Gminny Ośrodek Kultury w Janowcu znika z mapy samorządowych instytucji. Tak zdecydowali radni, którzy 14 września przyjęli uchwałę w sprawie jego likwidacji. Nie oznacza to jednak końca imprez i wydarzeń organizowanych przez gminę. Plan zakłada połączenie zadań GOK-u z działalnością biblioteki. Powód? Rosnące koszty i problemy organizacyjne.

W uzasadnieniu uchwały gmina nie pozostawia wątpliwości, dlaczego chce przeprowadzić zmiany.

- Utrzymywanie odrębnej instytucji kultury generuje stale rosnące koszty działalności - czytamy w dokumencie.

W 2020 roku funkcjonowanie GOK-u kosztowało niespełna 400 tys. zł. W 2025 roku wydatki sięgnęły już blisko 650 tys. zł. To wzrost o ponad 60 proc.

Gmina przekonuje, że taki trend coraz mocniej obciąża jej budżet. Samorząd chce więc zmienić organizację pracy i ograniczyć wydatki administracyjne. Zamiast dwóch odrębnych jednostek ma działać jedna, łącząca bibliotekę z centrum kultury. Według gminy pozwoli to lepiej wykorzystać pracowników, pomieszczenia i pieniądze.

Problemem jest nie tylko wysokość wydatków, ale i organizacja pracy. Biblioteka mieści się w tym samym budynku co GOK, a dyrektor biblioteki łączy obowiązki w obu instytucjach. Pracuje w wymiarze 0,7 etatu w ośrodku kultury i 0,3 etatu w bibliotece.

To rozwiązanie pozwala na bieżącą obsługę czytelników,

ale komplikuje kwestie kadrowe.

- Niestety rozwiązanie takie jest wygodne dla mieszkańców ale stwarza szereg problemów rozliczeniowych szczególnie jeżeli chodzi o czas pracy, o wykorzystanie urlopów itp. - czytamy w uzasadnieniu.

Jest też kwestia obsady biblioteki. Na stanowisku bibliotekarskim zatrudniona jest jedna osoba na 0,3 etatu, czyli 12 godzin tygodniowo. Tymczasem biblioteka pozostaje otwarta przez 40 godzin w tygodniu.

Gmina uważa, że połączenie placówek pozwoli uporządkować te sprawy. W uzasadnieniu zapowiada „ograniczenie czynności administracyjnych oraz poprawę koordynacji prowadzonych działań na rzecz mieszkańców Gminy Janowiec”.

Czy likwidacja GOK-u oznacza mniej imprez, zajęć i wydarzeń? Zadania ośrodka ma przejąć nowa jednostka - Biblioteka Publiczna i Centrum Kultury w Janowcu. Samorząd zapowiada, że dotychczasowa oferta będzie kontynuowana, a z czasem dostosowywana do potrzeb mieszkańców.

- Likwidacja Gminnego Ośrodka Kultury w Janowcu nie spowoduje ograniczenia dostępu mieszkańców do działalności kulturalnej - zapewniają urzędnicy. - Zapewniona zostanie ciągłość organizacji wydarzeń kulturalnych, edukacyjnych, artystycznych i integracyjnych - dodają.

Połączenie obu instytucji ma też ułatwić zdobywanie pieniędzy spoza budżetu gminy, wspólna placówka zwiększy możliwości pozyskiwania dotacji i grantów przeznaczonych na rozwój kultury.

Zgodnie z uchwałą GOK zostanie zlikwidowany 31 marca 2027 roku. Majątek ruchomy i nieruchomy ośrodka przejdzie na własność gminy, która przejmie też jego środki pieniężne, należności i zobowiązania.

Agnieszka Gołębiowska

O G Ł O S Z E N I E

BURMISTRZ NAŁĘCZOWA

informuje o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do użyczenia i najmu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nałęczowie ul. Lipowej 3 oraz Biuletynie Informacji Publicznej.



Gmina
Puławy



Gmina
Baranów



Gmina
Żyrzyn

Dyrektor DPS z dochodem ponad 400 tys. zł. Sprawdziliśmy oświadczenia majątkowe podwładnych wójta Bujka

Gm. Żyrzyn: Z publicznie dostępnych dokumentów wynika, że największy dochód za ubiegły rok wykazała dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Żyrzynie Elżbieta Seredyn, który przekroczył 408 tys. zł. Na drugim miejscu pod tym względem znalazła się skarbnik Małgorzata Wolska-Król, a podium zamknął dyrektor SP w Skrudkach Paweł Zając.

Kierownicy i dyrektorzy placówek podległych gminie, jako osoby pełniące funkcje publiczne, co roku do końca kwietnia mają obowiązek złożenia oświadczeń majątkowych. W nich muszą wyszczególnić m. in., jakie osiągnęli dochody w minionym roku, jakimi nieruchomościami dysponują, czy mają do spłacenia jakieś długi. W zestawieniu nie uwzględnialiśmy zastępcy wójta - Marcina Suleja, ponieważ jego wynagrodzenie opisywaliśmy kilka tygodni temu razem z pozostałymi zastępcami władarzy poszczególnych gmin na terenie powiatu puławskiego.

Z dokumentów, które znajdują się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Żyrzyn możemy wyczytać, że najlepiej zarabiającą osobą z tego grona jest Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Żyrzynie - Elżbieta Seredyn. Za 2025 rok na jej konto trafiło 408,8 tys. zł. 209,2 tys. zł pochodziło z umowy o pracę, 106,9 tys. zł to zwrot środków z banku BPH S.A. na podstawie zawartego przed sądem porozumienia,

Imię i nazwisko, wiek, praca	Zarobki/dochody	Oszczędności/długi do spłacenia	Nieruchomości	Pojazdy/mienie ruchome o wartości powyżej 10 tys. zł
Arkadiusz Gałązka , 50 lat, Sekretarz Gminy	187 tys. zł trzy umowy o pracę	5 tys. zł/205,9 tys. zł kredyt hipoteczny, 77,2 tys. zł pożyczka gotówkowa	Dom o pow. 206 mkw. (600 tys. zł), pięć gospodarstw rolnych o łącznej pow. 3,28 ha (164 tys. zł)	Toyota Corolla Verso (2005), Toyota Avensis (2016)
Małgorzata Wolska-Król , 50 lat, Skarbnik Gminy	243,6 tys. zł umowa o pracę, 30 tys. zł dochód z gospodarstwa, 2,8 tys. zł umowa zlecenie	62,7 tys. zł/39 tys. zł pożyczka	Dom o pow. 170 mkw. (500 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 3,62 ha (200 tys. zł)	Brak
Jacek Hampel , 61 lat, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego	177,1 tys. zł umowa o pracę, 27,7 tys. zł umowa zlecenie, 3,9 tys. zł zasiłek chorobowy i fundusz socjalny	87 tys. zł/174,3 tys. zł kredyt hipoteczny	Dom o pow. 200 mkw. (350 tys. zł), mieszkanie o pow. 37 mkw. (235 tys. zł), działka o pow. 0,46 ha (25 tys. zł)	Kia Sportage (2023)
Magdalena Furman , 43 lata, inspektor	105,1 tys. zł umowa o pracę, 1936 zł dieta Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, 1406,61 zł umowa o dzieło, 800 zł ZFŚS	159,3 tys. zł/Brak	Mieszkanie o pow. 44 mkw. (200 tys. zł)	Skoda Rapid (2016)
Iwona Matysiak-Borucka , 49 lat, inspektor	113,1 tys. zł umowa o pracę, 15,2 tys. zł umowa zlecenie, 850 zł fundusz socjalny	8,2 tys. zł/Brak	Grunty rolne o pow. 1,78 ha (45 tys. zł)	Audi A3 (2011)
Renata Bakiera , 49 lat, Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Żyrzynie	173 tys. zł umowa o pracę, 1936 zł dochód z diet Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych	120 tys. zł/Brak	Dom o pow. 110 mkw. (300 tys. zł), dwie działki gruntu o łącznej pow. 1,40 ha (110 tys. zł), las o pow. 0,31 ha (5 tys. zł)	Volvo V60 (2013), Ford Fiesta (2012), Nissan Micra (2020)
Elżbieta Seredyn , 58 lat, Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Żyrzynie	209,2 tys. zł umowa o pracę, 106,9 tys. zł zwrot środków z banku BPH S.A. na podstawie zawartego przed sądem porozumienia, 60,7 tys. zł umowa zlecenie, 32 tys. zł przychód osiągnięty z tytułu najmu okazjonalnego	159,5 tys. zł, 1607 euro, 2268 dolarów amerykańskich/ 24 tys. zł karta kredytowa	Dom o pow. 199 mkw. (800 tys. zł), mieszkanie o pow. 44 mkw. (450 tys. zł), działka o pow. ok. 2000 mkw. (ok. 200 tys. zł), umowa deweloperska na zakup lokalu mieszkalnego o pow. 46,5 mkw. (418,8 tys. zł), umowa przedwstępna na zakup miejsca parkingowego (40 tys. zł)	Volvo XC 40 (2022)
Iwona Kozłowska , 61 lat, dyrektor Szkoły Podstawowej w Żyrzynie	131 tys. zł umowa o pracę	169,6 tys. zł/Brak	Dom o pow. 235 mkw. (600 tys. zł), działka budowlana o pow. 0,11 ha (180 tys. zł)	Honda CR-V (2008)
Paweł Zając , 55 lat, dyrektor Szkoły Podstawowej w Skrudkach	191,6 tys. zł umowa o pracę, 24,7 tys. zł trzy umowy zlecenie	61,9 tys. zł/79,4 tys. zł kredyt konsumpcyjny na zakup samochodu, 550 tys. zł mieszkaniowy kredyt hipoteczny	Dom o pow. 132,9 mkw. (450 tys. zł), mieszkanie o pow. 49 mkw. (280 tys. zł), cztery działki gruntu o łącznej pow. 1,47 ha (120 tys. zł)	Dwie Skody Octavie (2009 i 2024), Opel Astra (2014)
Sławomir Seredyn , 49 lat, dyrektor Szkoły Podstawowej w Osinach	166,4 tys. zł umowa o pracę, 24,4 tys. zł dieta radnego Rady Miasta Puławy, 1732,80 zł dochód z tytułu pełnienia członka Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Powiśle, 1320 zł dochód z tytułu pracy w Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Wojewodzie Lubelskim	81,4 tys. zł/Brak	Mieszkanie o pow. 58 mkw. (420 tys. zł), mieszkanie o pow. 47 mkw. (240 tys. zł)	Toyota Yaris (2014), Toyota Auris (2017)
Joanna Kuś , 58 lat, dyrektor Przedszkola Gminnego w Żyrzynie	212,3 tys. zł dwie umowy o pracę, 1,8 tys. zł dochód z gospodarstwa rolnego	15 tys. zł/Brak	Dom o pow. 110 mkw. (300 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 2,95 ha (30 tys. zł), działka gruntu o powierzchni 0,74 ha (30 tys. zł)	Dacia Duster (2010)
Jolanta Wąsik , 59 lat, kierownik Biblioteki Gminnej w Żyrzynie	88,7 tys. zł umowa o pracę	7,2 tys. zł/Brak	Grunty oddane w dzierżawę o pow. 4 ha (40 tys. zł)	Brak

60,7 tys. zł to umowa zlecenie, a 32 tys. zł z przychodu osiągniętego z tytułu najmu okazjonalnego. Seredyn posiada kilka nieruchomości wartych prawie 2 mln zł.

Druga pod względem wysokości dochodów jest skarbnik gminy - Małgorzata Wolska-Król (276,4 tys. zł). Podium zamyka Paweł Zając - dyrektor

SP w Skrudkach (216,3 tys. zł), który z kolei ma największe długi do spłacenia (629,4 tys. zł). Najwięcej pieniędzy na czarną godzinę odłożyła dyrektor

SP w Żyrzynie Iwona Kozłowska - 169,6 tys. zł. Z kolei największe długów do spłacenia ma dyrektor SP w Skrudkach Paweł Zając - 629,4 tys. zł.

Ile zarobili pozostali w ubiegłym roku? Szczegóły w tabeli.

Dominik Kęsik

Droga w Wilczance po remoncie

Gm. Żyrzyn: Zakończyła się modernizacja odcinka drogi gminnej w Wilczance. 1 października inwestycja została oficjalnie odebrana. Prace wykonało Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lubartowie.



Odbiór drogi w Wilczance zorganizowano 1 października

W ramach inwestycji przebudowano również kolidującą infrastrukturę techniczną. Prace objęły m.in. sieć telekomunikacyjną oraz urządzenia melioracyjne. Ich wykonanie było niezbędne dla prawidłowej realizacji inwestycji i dostosowania infrastruktury

do nowych rozwiązań drogowych.

1 października odbył się odbiór wykonanych prac z udziałem wójta Andrzeja Buka i jego zastępcy Marcina Suleja. Modernizacja ma przede wszystkim poprawić bezpieczeństwo oraz komfort

mieszkańców i innych osób korzystających z drogi. Przebudowana infrastruktura została również dostosowana do obowiązujących standardów technicznych.

Dominik Kęsik

Daniel Sobiech ponownie z Pucharem Komendanta SSR Baranów

Gm. Baranów: Złowił szczupaka o długości 96 centymetrów. Jego wynik dał mu zdecydowane zwycięstwo nad pozostałymi uczestnikami siódmej edycji Zawodów Spinningowych o Puchar Komendanta SSR Baranów nad jeziorem Firlej.



Najlepszy w Zawodach Spinningowych o Puchar Komendanta SSR Baranów okazał się Daniel Sobiech

Zawody były nie tylko okazją do sportowej rywalizacji, lecz także do spotkania pasjonatów wędkarstwa i wspólnego spędzenia czasu nad wodą. Kilkunastu wędkarzy walczyło o jak najlepszy

wynik nad jeziorem Firlej. Najlepszy okazał się Daniel Sobiech. Drugie miejsce zajął Robert Jasik. Organizatorzy podziękowali wszystkim uczestnikom za udział. Jednocześnie zaprosili

wędkarzy na przyszłoroczne imprezy organizowane przez koło. Po zakończeniu zmagani uczestnicy zasiedli do biesiady przy kociołku i grillu.

Dominik Kęsik

STRONĘ REDAGUJE:

Marta Pietroń,
tel. 780 029 979

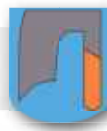
Gmina
Wąwolnica



Gmina
Kurów



Gmina
Końskowola



Gmina
Markuszów



Nowy plac zabaw w Kurowie już otwarty. Powstała kolejna przestrzeń dla najmłodszych

Przy Starym Rynku w Kurowie powstał nowy plac zabaw dla dzieci. Uroczyste otwarcie obiektu odbyło się 30 września. Inwestycja jest efektem współpracy samorządu, strażaków, Zakładu Usług Komunalnych oraz lokalnych sołectw.



Kolorowy plac zabaw w centrum Kurowa z daleka przyciąga wzrok

fol. Gmina Kurow

Nowy plac zabaw przy Starym Rynku to kolejna przestrzeń w Kurowie przeznaczona dla dzieci. Ma zachęcać do aktywności na świeżym powietrzu, wspólnej zabawy i spędzania czasu w gronie rówieśników. Najmłodsi mieszkańcy gminy mają do dyspozycji nowe urządzenia zabawowe, m. in. zjeżdżalnie, huśtawki, kręciołki. Nowa przestrzeń rekreacyjna ma być również kolejnym miejscem integracji lokalnej społeczności.

Realizacja inwestycji była możliwa dzięki zaangażowaniu

Gminy Kurów, Ochotniczej Straży Pożarnej w Kurowie, Zakładu Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Kurowie oraz Sołectw Kurów i Olesin.

Na realizację przedsięwzięcia przeznaczono środki z budżetu Gminy Kurów, a także fundusze pozyskane przez OSP w Kurowie z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, w ramach Lokalnej Grupy Działania.

Marta Pietroń



Najmłodsi mieszkańcy gminy w centrum Kurowa mają do dyspozycji nowiutki, kolorowe urządzenia zabawowe

fol. Gmina Kurow

Szarik na tropie. Młodzi druhowie z Markuszowa poznali pracę grupy poszukiwawczej i psów ratowniczych

Jak wygląda akcja poszukiwawcza i jaką rolę odgrywa w niej pies? Tego mogli dowiedzieć się młodzi druhowie z OSP KSRG Markuszów podczas spotkania z Grupą Poszukiwawczo-Ratowniczą REDLINE i jej czworonożnym bohaterem – Szarikiem.

W piątek, 2 października, na zaproszenie OSP KSRG Markuszów młodzi strażaków odwiedzili ratownicy z Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej REDLINE. Podczas spotkania opowiedzieli o swojej pracy, akcjach poszukiwawczo-ratowniczych oraz wyzwaniach, z jakimi mierzą się podczas działań.



Jednym z najważniejszych tematów była współpraca człowieka z psem. Młodzi druhowie mogli z bliska poznać Szarika, zobaczyć jego umiejętności i przekonać się, jak ważną rolę czworonożni ratownicy odgrywają podczas poszukiwań osób zaginionych.

Największą atrakcją były jednak praktyczne ćwiczenia. Kilko młodych druhow oddało się od miejsca zajęć, a następnie Szarik wraz ze swoim przewodnikiem ruszył ich szukać. Pies szybko podjął trop i poszukiwania zakończyły się sukcesem.

Spotkanie było dla młodych strażaków nie tylko ciekawą przygodą, ale przede wszystkim praktyczną lekcją współpracy, odpowiedzialności i działania służb ratowniczych. Na zakończenie uczestnicy mogli odpocząć przy wspólnym grillu.

Marta Pietroń

Wystartuj w konkursie i wyrecytuj sukces

Do 20 października Gminny Dom Kultury w Końskowoli przyjmuje zgłoszenia do Gminnego Konkursu Recytatorskiego Poezji i Prozy Ludowej im. Zuzanny Spasówki. Przesłuchania recytatorów zaplanowano na 22 października.

Zuzanna Spasówka to lokalna poetka, dawniej mieszkanka Starego Pożoga. Z gminą Końskowola była związana przez całe swoje życie. Pisała wiersze głównie o tematyce ludowej. Zostawiła po sobie wiele utworów. I właśnie po to, by promować jej twórczość i kultywować miejscowe tradycje organizatorzy po raz kolejny zachęcają do wzięcia udziału w konkursie recytatorskim imienia cenionej poetki.

Zmagania podzielono na trzy grupy wiekowe: 1. uczniowie kl. I - III szkoły podstawowej, 2. uczniowie kl. IV - VI SP, 3. uczniowie kl. VII - VIII SP. Każdą szkołę może reprezentować maksymalnie

5 uczniów z danej kategorii wiekowej, wyłonionych w eliminacjach szkolnych.

Uczestnicy mają za zadanie zaprezentować jeden utwór - wiersz lub fragment prozy z repertuaru twórców ludowych z naszego regionu.

Poezja twórców innej niż ludowa nie będzie brana pod ocenę jury - czytamy w regulaminie. Komisja wsłuchując się w wykonania recytatorów będzie oceniać dobór tekstów i dostosowanie do możliwości wykonawczych, prawidłowość i wyrazistość interpretacji oraz ogólny wyraz artystyczny.

Organizatorzy czekają na zgłoszenia do wtorku 20 października. Należy je przysyłać drogą mailową na adres: gok@gok.konskowola.pl.

Pełny regulamin oraz niezbędne formularze można znaleźć na stronie internetowej GOK w Końskowoli. Tam też zostaną opublikowane wyniki konkursu.

Marta Pietroń

Będzie nowy wjazd do garażu OSP w Chrzążachowie

Gm. Końskowola: Przy budynku zostanie wykonana nowa nawierzchnia. Inwestycja obejmie utwardzenie wjazdu do garażu kostką brukową oraz uporządkowanie terenu wokół remizy. Samorząd ogłosił już postępowanie na wybór wykonawcy prac.

W ramach zadania przewidziano m.in. rozbiorę istniejącej, zdegradowanej nawierzchni z kruszywa i asfaltu, a także wykonanie robót ziemnych i odpowiedniej podbudowy. Następnie na przygotowanym terenie zostanie ułożona betonowa kostka brukowa o grubości 6 cm. Pojawia się betonowe obrzeża, a w rejonie

okien piwnicznych zaplanowano wykonanie betonowej palisady.

Prace obejmą również regulację studzienek, humusowanie i obsianie trawą części terenu. Po zakończeniu robót wykonawca będzie musiał uporządkować plac budowy oraz wykonać dokumentację powykonawczą i pomiary geodezyjne. Inwestycja ma poprawić stan wjazdu do garażu oraz ułatwić korzystanie z terenu przez strażaków.

Gmina czeka na oferty złożone przez wykonawców. Termin składania minął 12 października. Całość zostanie sfinansowana z budżetu Gminy Końskowola, w ramach środków Funduszu Sołectwa Chrzążachów.

Dominik Kęsik

Bezpłatne badanie wzroku w Wąwolnicy

Mieszkańcy Wąwolnicy i okolic będą mogli bezpłatnie sprawdzić wzrok. We wtorek 20 października przy Przychodni „Nasze Zdrowie” zaparkuje Opto-Bus®, w którym wykonywane będą badania dla osób powyżej 15. roku życia.

Opto-Bus będzie dostępny od 14.00 do 15.00. W ramach wizyty będzie można sprawdzić wzrok

pod kątem wad oraz skorzystać z doboru odpowiednich szkieł i opraw okularowych. Dostępne będą również okulary przeznaczone m.in. do pracy przy komputerze, czytania, chodzenia i prowadzenia samochodu, a także okulary progresywne. Z badania mogą skorzystać osoby, które ukończyły 15 lat. Obowiązują zapisy prowadzone w godzinach 8.00-16.00 pod numerem telefonu 570 107 107.

Marta Pietroń

Złote Gody w Puławach. Pary świętowały 50-lecie małżeństwa

Jubilaci otrzymali Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznawane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Uroczyste spotkanie zorganizowano w Sali Kongresowej Pałacu Czartoryskich, a odznaczenia wręczył prezydent Paweł Maj.



Medale za 50 lat w związku małżeńskim otrzymało 12 par. Uroczystość zorganizowano w Sali Kongresowej Pałacu Czartoryskich

Złote Gody to jedna z tych uroczystości, które przypominają o znaczeniu trwałości związku, wzajemnego szacunku i wspólnego pokonywania codziennych trudności. Jubileusz był okazją do uhonorowania małżonków, którzy przez pięć dekad tworzyli wspólną historię.

Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie ustanowiono jako nagrodę dla osób, które przeżyły co najmniej 50 lat w jednym związku małżeńskim. Medal nadawany jest przez Prezydenta RP i stanowi wyraz uznania dla długoletniego wspólnego życia. Z jubilatami świętowali także ich najbliżsi.

- Przede wszystkim jeszcze raz wam dziękuję, że mogę być częścią waszej historii. Jesteście stali w swoich uczuciach i w swoim

Teresa i Tadeusz Kapusta
Krystyna i Andrzej Kuczkowscy
Barbara i Zbigniew Munio
Krystyna i Andrzej Piłat
Barbara i Marian Rokita
Bożena i Ryszard Szymański
Danuta i Aleksander Uszyński
Marianna i Andrzej Wardziński
Edwarda i Witold Wójcikowie
Jadwiga i Januarej Wyrembscy
Wanda i Włodzimierz Zadura
Bożenna i Kazimierz Zdun

wyborze drogi życiowej, a przede wszystkim stabilni i przewidywalni, czyli tacy, jakich dzisiaj najbardziej nam brakuje. Dziękuję wam za to, co zrobiliście dla Puław. Przepracowaliśmy tu całe życie, większość z państwa mieszka tu od wielu lat i wniesli-



Odnaczenia zostały wręczone przez Prezydenta Puław Pawła Maja

ście ogromny wkład w nasz rozwój. Bez was po prostu by nas tu nie było. Serdecznie wam za to dziękuję i gratuluję również tak licznie zgromadzonemu dziś

rodzinom - mówił do jubilatów prezydent Paweł Maj.

Jubilatom składamy serdeczne gratulacje z okazji jubileuszu. *Dominik Kęsik*



Edwarda i Witold Wójcikowie

- Poznał się w 1974 roku. Przyjechałam do Puław na staż i właśnie wtedy spotkałam mojego przyszłego męża. Tak nawiązała się nasza współpraca i znajomość. Pierwszy raz spotkaliśmy się na jednej ze zorganizowanych zabaw. Z czasem widywaliśmy się coraz częściej, choć początkowo absolutnie nie sądziłam, że będzie on moim towarzyszem na całe życie. Nasz ślub odbył się 5 stycznia 1975 roku, a wesele urządziliśmy w mieszkaniu u moich teściów. Nie było to wielkie przyjęcie, bawiło się z nami około 70, może 80 osób. Przepis na udany związek to przede wszystkim wzajemne wybaczenie, bo problemy w życiu są i będą zawsze. Naszym największym skarbem jest rodzina. Doczekaliśmy się trzech wspaniałych synów, mamy też dwie wnuczki. Spotkanie z panem prezydentem i ludźmi, którzy tak jak my, przeżyli wspólnie pół wieku ma dla mnie ogromne znaczenie. To uwieńczenie naszych starań i miłe podsumowanie- mówi pani Edwarda

- Nasze pierwsze spotkanie na zabawie początkowo wydawało się jednorazowe, ale wkrótce przerodziło się w coś więcej i po roku wzięliśmy ślub. Styczeń 1975 roku nie był zbyt mroźny, panowały wręcz roztopy, ale pogoda absolutnie nie przeszkadzała nam w świętowaniu. Uważam, że w związku niezwykle ważny jest kompromis, by nie trzymać w sobie urazy i szybko wybaczać drugiej osobie. Uroczystość i medale to dla mnie wielkie wyróżnienie za wszystkie wspólne dni. Szczególnie cieszy mnie fakt, że medal wręczył mi prezydent Paweł Maj, który niegdyś chodził do tej samej klasy, co mój syn - dodaje pan Witold

Podwyżka opłat za śmieci w gminie Kurów

Rada Miejska w Kurowie na wniosek władz gminy przegłosowała zwiększenie stawek opłat za odbiór i wywóz odpadów. Nowe miesięczne stawki od osoby - 39 zł za śmieci segregowane i 117 zł za niesegregowane, zaczną obowiązywać od nowego roku.

System Gospodarowania Odpadami komunalnymi w gminie musi się bilansować, a więc opłaty pobierane do mieszkańców i innych podmiotów, działających na jej terenie muszą pokrywać jego funkcjonowanie. Niestety tak się nie dzieje, stąd wniosek burmistrza o zwiększenie stawek. Nad tą kwestią radni pochylili się na wrześniowej sesji.

Ostatnia podwyżka opłat miała miejsce w grudniu 2025 r. ze skutkiem od początku bieżącego roku. Wtedy radcy ustalili następujące miesięczne stawki od osoby dla

śmieci segregowanych: gospodarstwa 1-3 os. 35 zł., gospodarstwa 4-os. - 34 zł, gospodarstwa 5-os. - 33 zł, gospodarstwa 6-os. - 32 zł, gospodarstwa 7-os. - 31 zł, gospodarstwa 8 - os. i więcej - 31 zł, zabudowa wielorodzinna - 33 zł. Z kolei dla gospodarstw, które nie segregują odpadów obowiązywała trzykrotność stawki ustalonej w poszczególnych grupach (w zależności od liczby mieszkańców).

- Planowane wydatki w 2027 r., które wynoszą 3 mln 211,4 tys. zł przy zaproponowanych stawkach pozwoliłyby zbilansować system - referowała podczas sesji Anna Skorupska.

Władze gminy proponowały zwiększenie stawek w stosunku do obowiązujących o 7 zł, a co za tym idzie nowe miesięczne stawki za osobę wyniosłyby wtedy: dla gospodarstw 1-3 osobowych - 32 zł, dla gospodarstw 4 os. - 41 zł, dla gospodarstw 5 os. - 40 zł, dla gospodarstw 6 os. - 30 zł i 38 zł dla gospodarstw 7- i 8 osobowych, a dla zabudowy wielokominkowej - 40 zł.

Ale radni mieli swoje zdanie.

- Radni zaproponowali zmniejszenie stawek na rzecz wprowadzenia jednolitej stawki dla każdego mieszkańca - tłumaczyła Skorupska.

W ten sposób powstała propozycja kwoty 39 zł miesięcznie od każdej osoby w każdym gospodarstwie na terenie gminy. Z kolei stawka dla osób nie segregujących odpadów niezmieniałaby trzykrotność tej stawki i wyniosłaby 117 zł/os./msc.

Więcej zapłacić mieliby także użytkownicy tzw. nieruchomości niezamieszkałych. Stawki zaproponowane przez władze gminy wyniosłaby odpowiednio - dla pojemnika 120 l - 30 zł, 240 l. - 60 zł, 1100 l. - 250 zł. Ale w tym przypadku radni też proponowali swoje stawki - odpowiednio 35 zł, 70 zł i 315 zł.

- Biorąc pod uwagę stawki opłat zaproponowane przez radę miejską dochody z nieruchomości zamieszkałych wyniosłyby 2 mln 834 tys. 680 zł, a nieruchomości niezamieszkałe 287 tys. 280 zł, łącznie 3 mln 121 tys. 968 zł - referowała urzędniczka.

Nowe stawki opłat za śmieci w gminie Kurów:

- dla nieruchomości zamieszkałych (zabudowa jednorodzinna i wielorodzinna):

* 39 zł/os./msc - śmieci segregowane

* 117 zł/os./msc - śmieci niesegregowane

- dla nieruchomości niezamieszkałych:

* 35 zł - zbiornik 120 l.

* 70 zł - zbiornik 240 l.

* 315 zł - zbiornik 1100 l

W tym wypadku, biorąc pod uwagę wydatki i dochody z opłat, gmina musiałaby również zmierzyć się z deficytem 89,5 tys. zł w systemie gospodarowania odpadami komunalnymi.

Uchwała o podwyżkach zapadła jednogłośnie.

Marta Pietroni

Klasyka zabrzmi w Markuszowie i w Wąwolnicy

Po raz drugi Markuszów stanie się jednym z przystanków ogólnopolskiego programu „Z klasyką przez Polskę”. 15 października w Gminnym Domu Kultury wystąpi Nemesis Quartet - młody polski kwartet saksofonowy. Dzień później artyści dadzą koncert w Wąwolnicy. Wstęp bezpłatny.

Muzycy pojawią się na scenie Gminnego Domu Kultury w Markuszowie w czwartek, 15 października o godz. 18.00. Koncert organizowany jest w ramach programu „Z klasyką przez Polskę”, realizowanego przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca.

Przed publicznością wystąpią Łukasz Dyczko na saksofonie sopranowym, Oskar Rządowski na saksofonie altowym, Karol Mastalerz na saksofonie teno-

rowym oraz Wojciech Chałupka na saksofonie barytonowym.

W repertuarze znajdą się kompozycje reprezentujące różne epoki i style. Publiczność usłyszy utwory m.in. Witolda Lutosławskiego, Fryderyka Chopina, Zygmunta Noskowskiego, Piotra Czajkowskiego, Manuela de Falli oraz Astora Piazzolli.

Organizatorzy zapowiadają koncert łączący klasyczne kompozycje z charakterystycznym, energetycznym brzmieniem kwartetu saksofonowego. Wydarzenie ma być okazją do spotkania z muzyką klasyczną w lokalnej przestrzeni, bez konieczności wyjazdu do dużego ośrodka kultury.

Dzień później, w piątek 16 października, artyści wystąpią w Bazylice Mniejszej MB Kębelkiej w Wąwolnicy, gdzie również dadzą popis swoich umiejętności przed mieszkańcami. Wstęp na koncerty jest wolny.

Marta Pietroni



Cezarego Lotkowskiego żegnali przedstawiciele całego środowiska ratowniczego kraju...

Wyrok dla zabójcy ratownika medycznego. Prokurator chciał dożywocia, sąd podjął inną decyzję

BIAŁA PODLASKA/SIEDLCE: Jest finał bulwersującej, niemieszczącej się w głowie zbrodni. Adam Cz., który w styczniu ub.r. zamordował w Siedlcach próbującego udzielić mu pomocy ratownika, usłyszał wyrok. Choć nie będzie to dożywocie, to i tak 60-latką czeka bardzo długa odsiadka. Śmierć bialskiego medyka wstrząsnęła całą Polską.

Przyjechali, żeby mu pomóc. Wtedy ich brutalnie zaatakował

Podczas imprezy, która 25 stycznia ub.r. odbywała się w jednym z mieszkań przy ul.



Pamięć o zabitym koledze podtrzymała załoga Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białej Podlaskiej. W październiku ub.r., podczas uroczystości z okazji Dnia Ratownictwa Medycznego, odsłonięto na murze, tuż przy wyjeździe ambulansów z placu stacji, tablicę z podobizną zabitego ratownika



Przejmująco wyglądało ostatnie pożegnanie 64-latka, w styczniu ub.r. Pod kościół pw. św. o. Pio w podbiałskich Rakowiskach, w tej wsi do śmierci mieszkał ratownik, przybyło wtedy około 20 karettek z wielu regionów Polski

REKLAMA

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

☎ 25/798 96 96

NOWA SIEDZIBA

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMAREYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Sobieskiego w Siedlcach, pijany 59-latek w pewnym momencie źle się poczuł i wkrótce telefonicznie sam powiadomił pogotowie ratunkowe, że potrzebuje pomocy.

Ratownicy medyczni po zbadaniu Adama Cz. zobaczyli u niego obrażenia głowy, poinformowali go o konieczności opatrzenia urazu w szpitalu. Wtedy, jak ustalili śledczy, pacjent wpadł w szał i z dwoma nożami rzucił się na 64-letniego Cezarego Lotkowskiego, zarazem bialskiego i siedleckiego ratownika medycznego, zadając mu cios w okolice klatki piersiowej. Ratownik zmarł w szpitalu po dwóch godzinach.

Z zebranych dowodów wynika, że drugi z ratowników, Mateusz M. mimo rany nadgarstka obezwładnił agresywnego pacjenta, wezwał pomoc i przystąpił do czynności ratujących życie Cezarego Lotkowskiego.

Stwierdzili, że jest poczytalny

Policja zatrzymała Adama Cz., który w chwili zdarzenia miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Został aresztowany.

W opinii psychiatryczno-psychologicznej biegli nie stwierdzili u Adama Cz. choroby psychicznej ani upośle-

dzenia umysłowego. Obecnie już 60-latek był poczytalny w chwili popełnienia czynu. Stwierdzono za to u niego uzależnienie od alkoholu.

Przyznał się. Ale mówił, że nie pamięta...

Prokurator zarzucił Adamowi Cz. popełnienie dwóch czynów.

- Zarzut zabójstwa ratownika medycznego Cezarego L oraz zarzut usiłowania zabójstwa drugiego z ratowników medycznych Mateusza M., które to czyny popełnił w zamiarze bezpośrednim oraz w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie: podczas niesienia mu pomocy przez pokrzywdzonych, o którą to pomoc sam oskarżony poprosił - informował w lutym br. prok. Bartłomiej Świdzki.

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, wskazując przy tym, iż nie pamięta zdarzenia z udziałem ratowników medycznych.

Prokurator domagał się dożywocia. Sąd podjął inną decyzję

Proces Adama Cz. ruszył w maju br. przed Sądem Okręgowym w Siedlcach. Mężczyźnie groziło od 15 lat pozbawienia wolności do

dożywocia. I właśnie takiej, najsurowszej kary, domagała się dla oskarżonego prokuratura.

Wyrok został ogłoszony w miniony poniedziałek, 5 października. Adam Cz. został skazany na 30 lat pozbawienia wolności.

- Istotnym dowodem w tym postępowaniu była opinia biegłych psychiatrów i psychologa, która została wydana nie po jednorazowym ambulatoryjnym badaniu oskarżonego do postępowania w czasie ich śledztwa, tylko była to opinia wydana przez biegłych z oddziału psychiatrii sądowej szpitala w Choroszczu - powiedziała podczas ustnego uzasadniania wyroku sędzia Anita Kowalczyk-Makuła, cytowana przez TVN24.

Chodziło o rozstrzygnięcie, czy mężczyzna był poczytalny. Wyrok nie jest prawomocny, strony mogą składać od niego apelacje.

Szpaler ratowników i obietnica wiceministra

Przejmująco wyglądało ostatnie pożegnanie 64-latka, w styczniu ub.r. Pod kościół pw. św. o. Pio w podbiałskich Rakowiskach, w tej wsi do śmierci mieszkał ratownik, przybyło wtedy około 20 karettek z wielu regionów Polski. W szpalerze

stało prawie 100 ratowników i medyków z całej Polski.

Podczas uroczystości pogrzebowych w świątyni Wojciech Konieczny, wice-minister zdrowia, obiecał, że resort podejmie działania, aby takich sytuacji było jak najmniej, a odpowiedzialne osoby poniosły wielką odpowiedzialność za zbrodnię. Cezary Lotkowski został pochowany na cmentarzu katolickim w Białej Podlaskiej.

„Zostałeś wyrwany z życia, ale nie z naszych serc”

Pamięć o zabitym koledze podtrzymała załoga Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białej Podlaskiej. W październiku ub.r., podczas uroczystości z okazji Dnia Ratownictwa Medycznego, odsłonięto na murze, tuż przy wyjeździe ambulansów z placu stacji, tablicę z podobizną zabitego ratownika.

Wymowne były wyryte poniżej wyrazy „Zostałeś wyrwany z życia, ale nie z naszych serc”. Wyżej widniała informacja: „Cezary Lotkowski ratownik medyczny. Podczas udzielania pomocy medycznej w dniu 25 stycznia został śmiertelnie raniony nożem przez pacjenta w klatkę piersiową.”

Dominik Smagała

Jako okoliczność łagodzącą sąd zakwalifikował skrucę wyrażoną przez Michała M. w sądzie

Zostawił nieprzytomną żonę na mrozie, wcześniej ją dotkliwie pobił. Według sądu to nie było zabójstwo

POWIAT KRAŚNICKI: Doszło między nimi do karczemnej awantury, bo... zgubili klucze. Skończyło się tragedią: Michał M. brutalnie pobił żonę, a później zostawił ją na podwórku na mrozie. Kiedy zorientował się, jaką wyrządził krzywdę kobiecie, na pomoc dla 39-latk było już za późno. W piątek sąd skazał 48-latkę, ale uznał, że nie doszło w tym przypadku do zabójstwa. Co na to prokurator?

Pokłócili się, brutalnie ją pobił i zostawił. Kobieta leżała godzinami na mrozie

Chwilę przed tragedią między małżonkami doszło do awantury. Jak ustalili śledczy, z błahego powodu - w czasie imprezy, z której para właśnie wróciła, Michał i Paulina M. zgubili klucze do domu. Do zdarzenia doszło w Dąbrowie Kolonii w gm. Trzydnik Duży (pow. kraśnicki).

Dowody wskazują na następujący przebieg wydarzeń: najpierw Paulina M. została popchnięta przez męża - Michała M. - a potem mężczyzna uderzał ją po całym ciele nieustalonym narzędziem. Następnie 48-latek zostawił pokrzywdzoną na podwórku w miejscu, w którym doszło do awantury. Ważny dla całej sprawy jest fakt, iż tej nocy (z 8 na 9 lutego ub.r.) temperatura była poniżej zera stopni Celsjusza. Zarówno Michał M., jak i Paulina M., byli pod wpływem alkoholu.

Mężczyzna ostatecznie dostał się do domu po wyłamaniu łodem zamka drzwi. Dopiero kilka

godzin później wciągnął nieprzytomną żonę do środka. Po pomocy zadzwonił następnego dnia, gdy zorientował się, w jakim stanie jest 39-latka.

Medycy ustalili, że kobieta ma poważne obrażenia głowy, ale także jest skrajnie wychłodzona. Wezwano Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, które przetransportowało Paulinę M. do szpitala przy ul. Jacewskiego w Lublinie.

Tego samego dnia, po południu, kobieta zmarła. Przyczyną jej zgonu, jak ustalili biegli, były obrażenia mózgu oraz wychłodzenie organizmu. Kobieta miała m.in. połamane kości czaszki.

Proces za zamkniętymi drzwiami

Michał M. został zatrzymany, a następnie aresztowany. Podczas śledztwa ostatecznie nie przyznał się do postawionego mu zarzutu zabójstwa żony. Proces 48-latek ruszył przed Sądem Okręgowym w Lublinie w październiku ub.r. Sędzia Piotr Łaguna wyłączył jawność procesu ze względu na interes prywatny córki Michała i Pauliny M.

Zdaniem sądu to nie było zabójstwo

Wyrok w tej sprawie zapadł w piątek, 2 października. Przebywający wciąż w areszcie mężczyzna nie został doprowadzony do sali rozpraw na ogłoszenie rozstrzygnięcia. Michałowi M. za zabójstwo groziło od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia. Sąd zdecydował jednak o zmianie kwalifikacji przestępstwa popełnionego przez oskarżonego. Nie uznał jego czynu za zabójstwo, a za spowodowanie ciężkiego uszczerbku na



Przebywający wciąż w areszcie mężczyzna nie został doprowadzony do sali rozpraw na ogłoszenie rozstrzygnięcia



sędzia Piotr Łaguna
Sąd Okręgowy w Lublinie
Oskarżony co najmniej dwukrotnie, będąc silnym mężczyzną, który w chwili zdarzenia ważył ok. 120 kg, popchnął swoją żonę o drzwi wejściowe budynku

zdrowiu, którego skutkiem była śmierć pokrzywdzonej. Za taki czyn też grozi nawet dożywocie, ale znacznie niższa jest dolna granica zagrożenia - od pięciu lat pozbawienia wolności.

Michał M. został skazany na sześć lat i jeden miesiąc pozbawienia wolności. Sąd potwierdził ustalenia, co do spowodowanych u Pauliny M. obrażeń ciała, m.in. w postaci trzech ran tłuczonych

głowy, złamania kości czaszki, złamania żebra.

Oskarżony co najmniej dwukrotnie, będąc silnym mężczyzną, który w chwili zdarzenia ważył około 120 kg, popchnął swoją żonę o drzwi wejściowe budynku. Te drzwi były takie charakterystyczne, miały wystające drewniane elementy i te elementy spowodowały obrażenia głowy. Następnie oskarżona osunęła się,

upadła na betonowy chodnik i następnie oskarżony w nieustalony sposób spowodował u niej liczne obrażenia ciała - zrelacjonował sędzia Piotr Łaguna.

Jako okoliczność łagodzącą sąd zakwalifikował skrucę wyrażoną przez Michała M. w sądzie.

W akcie oskarżenia prokurator wskazywał na zabójstwo. Ale przyznaje rację sądowi

Prokuratura Rejonowa w Kraśniku oskarżała Michała M. o zabójstwo, z czym ostatecznie sąd się nie zgodził. Co ciekawe, przedstawicielka kraśnickiej prokuratury nie kwestionuje takiej decyzji sądu.

To czyn na pograniczu dwóch możliwych kwalifikacji prawnych. Pierwsza to zabójstwo z zamiarem ewentualnym, a druga, tak jak sąd przyjął, spowodowanie ciężkich obrażeń ciała z następstwem w postaci skutku śmiertelnego. I w mojej ocenie, w zakresie kwalifikacji prawnej czynu, sąd poczynił prawidłowe ustalenia - przyznała tuż po wyjściu z sali rozpraw prokurator Małgorzata Dziedzic.

Prokurator nie wykluczyła jednak złożenia apelacji od wyroku, bo kwestię odrębną pozostaje wymiar kary dla Michała M.

Obrona oskarżonego (broni go dwójka adwokatów) oczekiwała wypuszczenia Michała M. z aresztu. Prokurator stanęła na przeciwnym stanowisku. Sąd zdecydował o przedłużeniu tymczasowego aresztowania mężczyzny o kolejne trzy miesiące.

Piątkowy wyrok nie jest prawomocny, strony mogą od niego złożyć apelację.

Dominik Smagała

(pim)

Pracownik sądu wyprowadził niezłą kasę

Przed laty okradziony sąd. Teraz wykryto

Przed tygodniem informowaliśmy o prowadzeniu postępowania w sprawie wyprowadzenia z kasy Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej pieniędzy przez pracownika.

Rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie prokurator Marcin Kozak mógł jedynie potwierdzić, że takie postępowanie toczy się w Prokuraturze Rejonowej w Białej Podlaskiej.

Z uwagi na jego dobro nie mogę udzielić żadnych innych informacji - bardzo krótko wyjaśnił.

W środę otrzymaliśmy informację z Sądu Okręgowego w Lublinie.

W Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej ujawniono, że w okresie od marca 2015 roku do lipca 2020 roku pracownik zatrudniony w Oddziale Finansowym dokonywał nieuprawnionych wypłat z rachunku bankowego dochodów budżetowych Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej na łączną kwotę 76.741,50 zł.

Nie jest już on pracownikiem Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej. W tej sprawie toczy się postępowanie w Prokuraturze Rejonowej w Białej Podlaskiej - zaznaczyła rzeczniczka prasowa Sądu Okręgowego w Lublinie, sędzia Marta Smiech.

POW. ŁĘCZYŃSKI: Koniec śledztwa w sprawie tragicznej śmierci nastolatka z Ukrainy

Po zebraniu wszystkich dowodów w tej sprawie prokurator zdecydował o zamknięciu śledztwa. Chodzi o tragiczną śmierć 17-latkę z Ukrainy. Ciało nastolatka zostało odnalezione przez jednego z wychowawców placówki w Kijanach.

Do tragedii doszło 10 czerwca br. w Kijanach Kościelnych.

Około godz. 19 małoletni samowolnie, nie informując

nikogo, oddalił się z terenu Placówki Szkolno-Wychowawczej w Kijanach. Ciało nastolatka zostało odnalezione przez jednego z wychowawców placówki w miejscowości Kijany Kościelne, w rejonie innej posesji - informował niedługo po zdarzeniu prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Jak wskazał przedstawiciel organów ścigania, na miejscu zdarzenia prokurator oraz funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Łęcznej przeprowadzili

ogłędziny terenu oraz ogłędziny zewnętrzne zwłok z udziałem powołanego biegłego z zakresu medycyny sądowej.

Z relacji uzyskanych od pracowników placówki opiekuńczej oraz rówieśników wynika, że 17-latek wcześniej nie sygnalizował żadnych problemów natury osobistej - dodał prokurator w oficjalnym komunikacie.

Śledztwo zostało wszczęte w kierunku art. 151 Kodeksu karnego, który dotyczy doprowadzenia człowieka do targnięcia się na własne życie namową

lub przez udzielenie pomocy. To standardowa procedura w takich sytuacjach.

Śledztwo zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego. W toku postępowania nie wykryto żadnych dowodów czy informacji, wskazujących na to, by ktokolwiek mógł namawiać lub pomagać pokrzywdzonemu w targnięciu się na własne życie - wyjaśnia prok. Damian Petruk, szef Prokuratury Rejonowej w Lublinie, która prowadziła śledztwo.

Gdzie szukać pomocy w kryzysie?

Jeśli potrzebujesz pomocy i rozmowy, zmagasz się z trudnymi emocjami lub chcesz pomóc komuś w kryzysie, pamiętaj, że nie jesteś sam. Możesz skorzystać z bezpłatnego wsparcia, zachowując swoją anonimowość:

• 116 123 - Kryzysowy Telefon Zaufania (dla osób dorosłych), czynny codziennie w godz. 14-22.

• 116 111 - Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży, czynny

całodobowo, 7 dni w tygodniu.

• 800 12 12 12 - Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka, czynny całodobowo (można też pisać na czacie na stronie chat.brpd.gov.pl).

• 22 484 88 01 - Antydepresyjny Telefon Zaufania Fundacji ITAKA, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15-20.

W sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia zadzwoń pod numer alarmowy 112.

Dominik Smagała
REG

Zakatował człowieka za przezwisko „Kozieł”

POWIAT LUBELSKI:

Choć od zbrodni minęły już ponad dwa lata, bliskimi Mariusza G. wciąż targają silne emocje. - Na własne oczy musiałam go zidentyfikować, do tej pory nie mogę sobie dać rady! - mówiła przez łzy w czwartek w Sądzie Apelacyjnym w Lublinie zrozpaczona siostra pokrzywdzonego. Oskarżony Marcin B. próbował przeproszać. Sąd szybko ogłosił prawomocny wyrok.

Powiedział do niego po przezwisku. To wystarczyło...

Znali się dobrze, wszak mieszkali w jednej miejscowości - wsi Łubki w gminie Wojciechów (pow. lubelski). Feralnego dnia, 10 sierpnia 2024 roku, 43-letni wówczas Mariusz G. pił ze znajomymi alkohol w obrębie lokalnego sklepu spożywczego. Wśród tych znajomych był 42-letni Marcin B.

Miedzy mężczyznami doszło do scysji. Poszło, tak się wydaje, o błahostkę - Mariusz G. zwrócił się do Marcina B. przezwiskiem „Kozieł”, co bardzo drażniło oskarżonego.

Wszyscy co prawda rozeszli się w swoją stronę, ale Marcin B. nie mógł darować sobie zniewagi, w jego mniemaniu, ze strony znajomego. Zbulwersowany mężczyzna wsiadł na rower i odszukał Mariusza G. Ten leżał w przydrożnym rowie - był to efekt upojenia alkoholowego, pokrzywdzony miał w organizmie około czterech

promile. Jak ustalili śledczy, Marcin B. zadał nieprzytomnemu 43-latkowi kilka mocnych ciosów pięścią w twarz.

Dopiero znacznie później leżącego w rowie, pijanego i pobitego mężczyznę dostrzegł jeden z kierowców, który powiadomił o zdarzeniu służby ratunkowe. Na pomoc dla Mariusza G. było już jednak za późno - 43-latek zmarł w wyniku ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej i obrażeń twarzy.

Pierwszy wyrok dla Marcina B.

Policjanci nie mieli większych problemów z wytypowaniem sprawcy. Marcin B. został zatrzymany, a potem aresztowany. Nie przyznał się do zabójstwa, jakie zarzucił mu prokurator, choć przyznał się do zadania kilku uderzeń.

Biegli z zakresu medycyny sądowej wskazali na bardzo dużą siłę ciosów, które spadły na głowę bezbronnego Mariusza G. Według prokuratora, Marcin B. działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia swojego znajomego.

Sąd Okręgowy w Lublinie we wrześniu ub.r. uznał Marcina B. za winnego zabójstwa, za co skazano go na 17 lat pozbawienia wolności. Do tego sąd zobowiązał go wówczas do zapłacenia zadośćuczynienia dla matki, siostry oraz brata pokrzywdzonego w łącznej kwocie 100 tys. zł.

Według obrony to nie było zabójstwo. A ciosy mógł zadać ktoś inny

Wyrok nie był prawomocny. Apelacje wnieśli zarówno obrońcy oskarżonego - bronili go adwokaci Jacek Przecichowski i Andrzej Samulak, jak i najbliżsi Mariusza G., którzy pełnili w procesie rolę oskarżycieli posiłkowych.

Obroncy domagali się przede



- Chciałem z tego miejsca wyrazić swoje współczucie rodzinie zmarłego Mariusza G. Jego śmierć jest wielką tragedią dla mnie. Mariusz G. był moim kolegą - powiedział w czwartek w sądzie Marcin B.

wszystkim tego, by sąd nie kwalifikował czynu Marcina B. jako zabójstwa, a spowodowania uszczerbku na zdrowiu i - ewentualnie - nieumyślnego spowodowania śmierci. Kodeks karny za takie czyny przewiduje do pięciu lat pozbawienia wolności.

Po mowach końcowych swoich obrońców oskarżony też zabrał głos. Do sali rozpraw został doprowadzony przez policjantów, był skuty w kajdanki. Od dwóch lat przebywa w areszcie.

- Chciałem z tego miejsca wyrazić swoje współczucie rodzinie zmarłego Mariusza G. Jego śmierć jest wielką tragedią dla mnie. Mariusz G. był moim kolegą, znaliśmy się całe życie, pracowaliśmy, jeździliśmy razem samochodem do pracy. Nigdy nie mieliśmy żadnych konfliktów między sobą. Śmierć Mariusza jest dla mnie wyjątkowo bolesnym zdarzeniem nie tylko ze względu na

nasze relacje, ale na fakt, że zostałem obwiniony za jego śmierć i ponoszę za to surową karę razem z moją rodziną. Bardzo żałuję tego, co się stało - powiedział Marcin B.

Rodzina Mariusza domagała się dożywocia dla oskarżonego

Bliscy pokrzywdzonego domagali się zaostrzenia kary dla Marcina B. do dożywocia. W czwartek w sądzie wraz ze swoją adwokat stawili się matka oraz siostra i brat Mariusza G. Na wypowiedzi obrońców oskarżonego, jak i słowa samego oskarżonego reagowali bardzo emocjonalnie.

- Nie mogę słuchać tych głupot! - rzuciła w pewnym momencie matka Mariusza G. i wyszła z sali rozpraw wyrażając zbulwersowanie, gdy jeden z adwokatów Marcina B. przedstawiał stanowisko obrony.

Pełnomocnik oskarżycieli

siostra Mariusza G., oskarżyciel posiłkowy
On ma za to 17 lat odsiedzieć?! Mamusia i tatuś wysyłają mu paczki do więzienia. A ja już nigdy brata nie odwiedzę!

posiłkowych, zwracała uwagę na fakt, jak kuriozalny powód był ataku Marcina B. na pokrzywdzonego.

- Przyczyna była głupia. Nazwanie kogoś „kozłem” i doprowadzenie przez to do jego śmierci, to się w głowie nie mieści. Mamy tu do czynienia z człowiekiem, który dopiero dziś wyraził skruchę, do tej pory zarówno on, jak i jego rodzina chodzili z podniesioną głową i nie poczuli się do winy - powiedziała adwokat Agnieszka Kołodziejczyk.

Rozpacz najbliższych Mariusza

Bliscy Mariusza G. wciąż są zrozpaczeni. Świadczą o tym emocje, które targają nimi w czwartek w sali rozpraw. Siostra pokrzywdzonego podkreślała, że zmagą się z dużymi problemami zdrowotnymi z powodu tragicznej śmierci brata.

- Ja na własne oczy musiałam go zidentyfikować. Do tej pory ja go widzę przed oczami! Ja sobie nie mogę dać rady! - niemal krzyczała ze łzami w oczach kobieta.

- Marcin B. powiedział, że żałuje. Że przeprosza. Ja takich słów do tej pory nie usłyszałam od niego. Że pozbawił życia mojego brata. (...) On ma za to 17 lat odsiedzieć?! Mamusia i tatuś wysyłają mu paczki do więzienia. A ja już nigdy brata nie odwiedzę! Dlaczego on odczytał swoją skruchę z kartki?! Taką traumę przeżyliśmy, że nikomu tego nie życzę - płakała siostra Mariusza G., podając w wątpliwość szczerość skruchy oskarżonego.

Krótki proces, szybki wyrok. To już prawomocna decyzja sądu

Rozstrzygnięcie zapadło jeszcze tego samego dnia. Sąd Apelacyjny w Lublinie utrzymał w mocy wyrok w zakresie kary dla Marcina B. - 17 lat pozbawienia wolności. Na poczet kary zaliczono mu nieco ponad dwuletni pobyt w areszcie.

Jedyna zmiana dotyczy zadośćuczynienia od oskarżonego dla matki pokrzywdzonego, które wzrosło z 50 do 100 tys. zł.

- Kara jest wysoka, ale nie w stopniu rażącym. Do okoliczności obciążających oskarżonego należy wskazać brutalność działania. Ponadto oskarżony doskonale wiedział, w jakim stanie znajduje się pokrzywdzony tuż przed tym, jak decydował się zadać ciosy. Pokrzywdzony nawet nie bronił się przed zadanymi ciosami. Został pozostawiony w miejscu, w którym trudno było się spodziewać, że ktoś niewzłocznie udzieli mu pomocy. Pierwsza osoba, która zauważyła pokrzywdzonego, pojawiła się tam kilka godzin po zdarzeniu - uzasadniła sędzia Dorota Janicka.

Wyrok jest prawomocny. Przysługuje od niego wyłącznie kasacja do Sądu Najwyższego. Może ona zostać złożona tylko w przypadku dopatrzenia się bezwzględnych przyczyn odwoławczych (np. brak obrońcy, niewłaściwy skład sądu) lub innych rażących naruszeń prawa, które mogły mieć istotny wpływ na treść wyroku.

Dominik Smagała

REKLAMA

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne
KORNEX z myślą o środowisku
SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH
OBSŁUGA FIRM
ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU
81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

Dwór Osmolice zaprasza na
SPŁYWY KAJAKOWE RZEKĄ WIEPRZ
- DWIE TRASY (sześć i dwugodzinna)
- kajaki jedno i dwuosobowe
- miejsce na ognisko/grilla
- pyszne posiłki w dworskiej restauracji
tel. 500 755 700 • www.dworosmolice.pl
Białki Dolne 127, ok. 60 km od Lublina (30 min - kier. Warszawa S17)

Równocześnie dostali powiadomienia na telefon. Nie wahali się ani chwili

Nagle przerwali sesję rady gminy. Wójt, zastępca, przewodniczący i radny zerwali się na równe nogi. Ruszyli



Na miejscu okazało się, że na wysokości wyjazdu z parkingu sklepu Dino doszło do zderzenia pojazdu osobowego z dostawczym busem. W jego wyniku uszkodzone zostały dwie osoby z auta osobowego

POWIAT LUBARTOWSKI: To pierwsza taka sytuacja w tej gminie, a kto wie, może w całym naszym regionie. Rutynową sesję Rady Gminy Abramów przerwało nagłe powiadomienie, które przyszło na telefony czterech uczestników obrad. Nie było żadnych wątpliwości, czy przerywać sesję, czy nie. Życie i zdrowie są ważniejsze - zastrzega wójt Michał Rola.

„Przepraszam na chwilę... Jedziecie, chłopaki?”

To miała być rutynowa sesja Rady Gminy Abramów, obejmująca kilka decyzji, jakich w ciągu kadencji podejmuje się dziesiątki, jak na przykład zmiany w budżecie.

Był punkt czwarty porządku obrad, wójt Michał Rola referował właśnie radnym, jakie obowiązki podejmował w okresie między sesjami.

- 18 lipca, wspólnie z OSP Wielkie oraz KGW Marcinowianki zorganizowana została potańcówka, która cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem. Przepraszam na chwilę... - opisywał wójt, kiedy nagle przerwał swoją wypowiedź. - Marcinów 4, zderzenie. Jedziecie, chłopaki? Nie wiadomo, czy będzie miał kto pojechać do zdarzenia. Akurat czterech z nas tutaj obecnych jest w OSP Abramów i ktoś może potrzebować pomocy - wyjaśnił wójt, zerkając na telefon.

Po tych słowach zaproponował zarządzenie przerwy w sesji.

Z sali obrad do remizy, a potem na akcję

Jeszcze nie skończył swojej wypowiedzi, gdy z krzesła zerwali się Łukasz Kuna - zastępca wójta oraz Andrzej Wójtowicz - radny i sołtys Abramowa.

- Wsiadliśmy razem do samochodu i pojechaliśmy do naszej remizy. To jakieś półtora kilometra od budynku Urzędu Gminy. Musimy w takiej sytuacji doje-

chać jak najszybciej, oczywiście bezpiecznie. Po wejściu do remizy to wygląda tak: na miejscu szybko zakładamy spodnie, kurtkę, buty, a ze sobą do samochodu ratowniczego bierzemy resztę: hełmy i rękawice. To już zakładamy w drodze, żeby było szybciej. Tylko w takim stroju możemy uczestniczyć w akcji. Samochód prowadzi kierowca z uprawnieniami. Od razu łączymy się z PSP, dostajemy od nich informację o zdarzeniu, meldujemy naszą obsadę. Włączamy sygnały i ruszamy na miejsce zdarzenia. Samochód zawsze jest przygotowany do akcji, zatankowany, a torba medyczna skompletowana - opowiada Łukasz Kuna.

Chwilę później przewodniczący Rady Gminy Marcin Mazur i wójt Michał Rola także ruszyli na miejsce zdarzenia, w celu wsparcia swoich kolegów. Z remizy samochodem ratowniczogaśniczym wyjechała piątka strażaków KSRG OSP Abramów.

Dwie osoby uszkodzone

Na miejscu okazało się, że na wysokości wyjazdu z parkingu sklepu Dino doszło do zderzenia pojazdu osobowego z dostawczym busem. W jego wyniku uszkodzone zostały dwie osoby z auta osobowego. Jako pierwsi na miejscu stawili się właśnie strażacy z jednostki z Abramowa.

- Do zadań strażaków należało m.in. zaopatrzenie tych osób, rozmowa z nimi, uspokojenie ich. Wkrótce na miejsce przyjechały zespoły ratownictwa medycznego, które przejęły osoby uszkodzone. Strażacy odłączyli akumulatory w obu pojazdach, zabezpieczyli miejsce zdarzenia, kierowali ruchem, uprzątnęli szkła i części plastikowe oraz płynny eksploatacyjny z jezdnii - relacjonuje Michał Rola.

Szybko na miejsce zdarzenia przyjechali strażacy zawodowi z PSP Lubartów, którzy przejęli dowodzenie akcją. Zastępca wójta Łukasz Kuna został do końca akcji, która łącznie trwała nieco ponad dwie godziny. Po wstępnym opanowaniu sytuacji, po



- Czujemy potrzebę realizowania misji. Ale mamy nadzieję, że tych akcji będzie jak najmniej - mówi Łukasz Kuna, zastępca wójta gminy Abramów



- Ludzie mnie czasem pytają: „Po co ci to potrzebne? Co z tego masz?”. Odpowiedź jest prosta: satysfakcję. Bo jak się w to wejdzie, to nie da się wyjść - wyjaśnia Michał Rola, wójt gminy Abramów

kilkudziesięciu minutach, wójt Michał Rola oraz przewodniczący Marcin Mazur i radny Andrzej Wójtowicz wrócili do urzędu i razem z resztą radnych dokończyli sesję Rady Gminy.

Silna reprezentacja w abramowskim samorządzie

Wójt, jego zastępca, przewodniczący Rady Gminy i jeszcze jeden radny - nie jest to cała reprezentacja strażaków-ochotników z KSRG OSP Abramów związana z tutejszym urzędem. Jeszcze dwóch pracowników technicznych Urzędu Gminy w Abramowie także przywdziewa mundury tej jednostki.

- Akurat tym razem wykonywali zadania w terenie, nie byli więc w stanie dojechać na czas, by wziąć udział w akcji - zaznacza Michał Rola.

Pierwsza taka akcja

Jak relacjonuje wójt, dotychczas wielokrotnie zdarzało się, że wezwanie do akcji przychodziło w czasie pracy urzędu.

- Po prostu trzeba wtedy prze-rwać obowiązki. Tym razem jednak, po raz pierwszy, zdarzyło się to w trakcie sesji Rady Gminy. I to na wizji, bo przecież sesje mamy transmitowane. Nie było żadnych wątpliwości, czy przerywać sesję, czy nie. Życie i zdrowie są ważniejsze - zastrzega Michał Rola.

Wezwanie przez telefon

O zdarzeniu strażaków-ochotników z KSRG OSP Abramów, poza sygnałem syreny, alarmuje aplikacja w telefonie. Wszyscy z jednostki dostają powiadomienie o alarmie i krótką informację o tym, czego dotyczy wezwanie i gdzie doszło do zdarzenia. Jednocześnie potwierdzają, czy są w stanie stawić się za chwilę w remizie i jechać na akcję.

- Takie informacje jak tę, o wypadku drogowym, traktujemy priorytetowo. Dlatego liczyła się każda minuta - podkreśla Łukasz Kuna.

Zastępca wójta po akcji wrócił jeszcze do pracy w urzędzie.

- Już było po sesji, więc wróciłem do swoich obowiązków. Cza-



Radny Andrzej Wójtowicz niemal wybiegł z sali, w której obradowała Rada Gminy. Chwilę później był już gotowy do akcji



Przewodniczący Rady Gminy Marcin Mazur przerwał sesję, a chwilę potem ruszył, by wesprzeć kolegów

sem powrót do pracy i skupienie się może nie być łatwe, to zależy od akcji. Jeżeli wszystko poszło poprawnie, wtedy jest łatwiej. Jeśli nie, to może siedzieć w głowie jeszcze długo. Poza tym nigdy nie wiemy, na jak długo wyjeżdżamy. Nieraz akcje są wielogodzinne, jak choćby ostatnio, gdy około godz. 20 pojechaliśmy do przewróconej ciężarówki w gminie Michów, a wróciliśmy po godz. 2 w nocy - mówi Łukasz Kuna.

Strażacy ochotnicy pracujący w urzędzie w Abramowie nie mają potrącanego wynagrodzenia za opuszczanie obowiązków służbowych na czas akcji w ramach OSP.

- Różnie to w innych gminach wygląda. U nas wprowadziłem zarządzenie regulujące to jednoznacznie. Uważam to za uczciwe rozwiązanie - zastrzega wójt gminy.

„Po co ci to potrzebne?”

W KSRG OSP Abramów jest 26 uprawnionych do działań ratowniczych strażaków-ochotników, z czego dziesięć osób ma uprawnienia do kierowania po-

jazdem ratowniczo-gaśniczym.

- Ludzie mnie czasem pytają: „Po co ci to potrzebne? Co z tego masz?”. Odpowiedź jest prosta: satysfakcję. Bo jak się w to wejdzie, to nie da się wyjść - wyjaśnia Michał Rola, który strażakiem-ochotnikiem jest już od dziesięciu lat, obecnie pełni funkcję naczelnika jednostki.

Strażacy-ochotnicy dostają ekwiwalent za udział w akcjach: 30 zł za godzinę. W OSP z Abramowa pieniądze te idą na konto jednostki. W skali roku wychodzi nawet około 10 tys. zł, które są przeznaczane na wyposażenie i utrzymanie jednostki.

- Czujemy potrzebę realizowania misji. Ale mamy nadzieję, że tych akcji będzie jak najmniej - dodaje Łukasz Kuna.

Jednostka z Abramowa jest w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym, co zobowiązuje ją do utrzymywania stałej, wysokiej gotowości operacyjnej oraz realizowania zadań ratowniczych na wezwanie PSP. Rocznie KSRG OSP Abramów wyjeżdża do około 40 akcji.

Dominik Smagała
REG

„Policjant uderzał zwierzę pałką (...) oraz podciął mu gardło”. Zarzuty dla byłego funkcjonariusza

MIEDZYZRZEC: Prokuratura Rejonowa w Radzynie Podlaskim postawiła zarzuty byłemu policjantowi 32-letniemu Rafałowi M. Jest podejrzany o przekroczenie uprawnień służbowych. A do tego o znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem nad sarną poprzez jej niehumanitarne uśmiercenie.

Co ustalono?

Do zdarzenia doszło 1 maja w miejscowości Hałasy w gminie Międzyrzec Podlaski w powiecie białskim. Z ustaleń śledztwa wynika, że st. post. Rafał M., pełniąc służbę jako funkcjonariusz Komisariatu Policji w Międzyrzeczu Podlaskim, w trakcie interwencji przekroczył swoje uprawnienia i do tego nie dopełnił ciężkich na nim obowiązków.

- Podejrzany uśmiercił samca sarny w sposób niehumanitarny, zadając zwierzęciu cierpienie fizyczne i psychiczne, drastycznie przekraczające wymagane minimum oraz w sposób całkowicie sprzeczny z przepisami ustawy o ochronie zwierząt. Z ustaleń wynika, że policjant uderzał zwierzę pałką służbową typu „tonfa” po ciele oraz podciął mu gardło nieustalonym narzędziem. Następnie pozostawił konającą zwierzę bez definitywnego zakończenia jego cierpienia, w wyniku czego sarna zdechła - informuje prok. Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Prokurator przedstawił mu zarzut popełnienia przestęp-

stwa przekroczenia uprawnień służbowych w zbiegu z niehumanitarnym uśmierceniem i znęcaniem się nad zwierzęciem. To stanowiło również działanie na szkodę interesu publicznego.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego Rafał M. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

„Surowe konsekwencje dyscyplinarne”

- Niezależnie od toczącego się postępowania karnego, wobec funkcjonariusza wyznaczono surowe konsekwencje dyscyplinarne: Rozkazem personalnym z dnia 8 czerwca 2026 roku Komendant Wojewódzki Policji w Lublinie zwolnił st. post. Rafała M. ze służby w Policji z dniem 30 czerwca 2026 roku - bez uprawnień emerytalnych i rentowych. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że zachowanie policjanta pozostawało w rażącej sprzeczności z podstawowymi zadaniami Policji i interesem służby, prowadząc do całkowitej utraty nieposzlakowanej opinii, autorytetu oraz wiarygodności w odbiorze społecznym - przekazał - prok. Marcin Kozak.

Śledztwo w tej sprawie zostało formalnie przedłużone do 4 listopada. W tym terminie Prokuratura planuje wykonanie ostatnich czynności procesowych i zamknięcie postępowania przygotowawczego.

Podejznanemu grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Wybuch zrównał dom z ziemią. Nie żyje 75-latek. Prokuratura: Jest wersja, że to ten mężczyzna dokonał wyzwolenia energii



Wybuch zrównał dom z ziemią

Tragiczny wybuch w Miłkowie Kolonii w powiecie parczewskim doprowadził do całkowitego zniszczenia domu jednorodzinnego. W wyniku zdarzenia zginął 75-latek. Jest śledztwo w tej sprawie.

W czwartek, 8 października po godzinie 12 dyżurny parczewskiej komendy otrzymał informację o wybuchu w jednym z domów jednorodzinnych w Miłkowie Kolonii w gminie Siemien.

Na miejsce zostały skierowane służby ratownicze. Na miejscu funkcjonariusze stwierdzili, że dom jednorodzinny uległ całkowitemu zniszczeniu, zawalił się dach, a elementy konstrukcji były porzucane w promieniu kilkunastu metrów. Natychmiast przy-

stąpiono do działań ratowniczo-gaśniczych. Do usuwania gruzu i przeszukiwania zawalonego budynku wykorzystano ciężki sprzęt.

- Policjanci zabezpieczyli teren, a wszystkie czynności wykonywane były pod nadzorem Prokuratora Rejonowego w Parczewie. Ponadto w działaniach uczestniczyli strażacy specjalistycznej grupy poszukiwawczo-ratowniczej, przedstawiciel nadzoru budowlanego, pracownicy pogotowia energetycznego, którzy na czas czynności odłączyli zasilanie do zawalonego budynku. Zadysponowano również zespół ratownictwa medycznego. Wstępne ustalenia policjantów wskazują, że przyczyną zdarzenia było najprawdopodobniej działanie gazu - relacjonuje młodszy aspirant Ewelina Semeniuk z parczewskiej policji.

W godzinach popołudniowych

w gruzowisku ujawniono ciało 75-latka.

Do późnych godzin nocnych śledczy prowadzili czynności na miejscu zdarzenia. W piątek zostały zaplanowane działania z udziałem biegłego z zakresu pożarnictwa.

Prokuratura Rejonowa wszczęła śledztwo w tej sprawie. - Jest prowadzone w kierunku sprowadzenia zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, którego następstwem jest śmierć człowieka - mówi prokurator rejonowy Adam Hunek.

- Najbardziej prawdopodobną wersją, która by tłumaczyła zawalenie tego budynku, jest wybuch butli z gazem, przy czym to jest wstępna wersja, ponieważ zasadniczych ustaleń dokonamy po uzyskaniu opinii biegłego. Właściciel

tej posesji wraz z matką byli w tym czasie w Radzynie Podlaskim na sprawie sądowej. Mąż kobiety, a ojciec właściciela posesji jest osobą, którą znaleźliśmy w gruzach. Jeżeli potwierdzi się wersja, że to ten mężczyzna dokonał wyzwolenia energii, to będziemy badali ewentualne motywy - powiedział w rozmowie z TVP Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Jolanta Antoniuk, kierownik GOPS w Siemieniu mówi, że w domu mieszkała jeszcze żona 75-latka oraz syn. - W tym momencie poszkodowani przebywają u swojej rodziny, jesteśmy z nimi w stałym kontakcie. Rodzina ma zapewnioną pomoc psychologiczną, wypłacimy też doraźną pomoc finansową w wysokości około 8 tys. zł - dodaje Antoniuk.

Grzegorz Rekiel

Dachowanie w gminie Kamionka. Sarna na drodze



Do dachowania samochodu osobowego doszło 9 bm. około godz. 1 w nocy w Samokleskach. Według mł. asp. Marcina Bajona z KPP Lubartów na drogę wybiegła sarna. Kierowca samochodu osobowego chcąc uniknąć zderzenia, zjechał na pobocze. Wpadł w poślizg i dachował. Kierowca i pasażer zostali przewiezieni do szpitala na badania, ale doznali tylko niewielkich potłuczeń. Jak informuje OSP KSRG Samokleski, w akcji na miejscu zdarzenia uczestniczyły zastępy PSP Lubartów, OSP KSRG Samokleski, OSP KSRG Kamionka. Były dwa Zespoły Ratowniczo Medyczne i policja.

REG

R E K L A M A

RODZINNY WEEKEND Z ZOO PARKIEM

ZOO PARK
Lubelska Wystawa i Targi Zoologiczne

24-25 PAŹDZIERNIKA 2026

TARGI LUBLIN | **LUBLIN** | **BILETY:**
ul. Dworcowa 11 | **TO BILET**

Szkoły pod kontrolą policji.

Niepokojące wpisy i zatrzymania nastolatków

Niepokojące doniesienia dotyczące bezpieczeństwa w szkołach wywołały falę obaw wśród rodziców, uczniów i nauczycieli.

W piątek, 9 października, w mediach społecznościowych i prywatnych grupach komunikatorów zaczęły krążyć niepokojące informacje dotyczące rzekomego zagrożenia w polskich szkołach. Według rozpowszechnianych doniesień tego dnia miało dojść do niebezpiecznych zdarzeń w ramach internetowego wyzwania określonego mianem „krwawego piątku”. Informacje te wywołały niepokój wśród uczniów, rodziców oraz pracowników placówek oświatowych.

Policjanci rozpoczęli działania mające na celu ustalenie ich źródła oraz ocenę wiarygodności. W oficjalnym komunikacie policja przekazała, że dotychczas nie uzyskano informacji wskazujących na to, aby zapowiadane wydarzenie rzeczywi-

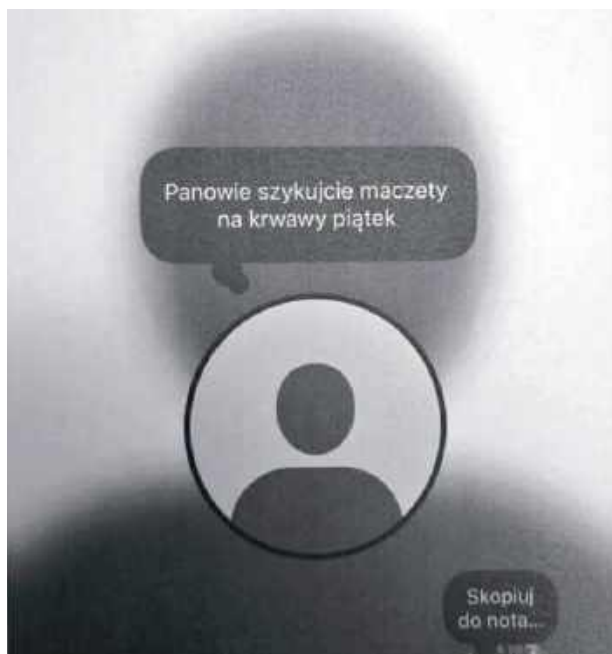
ście miało mieć miejsce.

Policjanci monitorowali internet w poszukiwaniu sygnałów mogących wskazywać na rzeczywiste zagrożenie.

Policjanci z województwa lubelskiego zatrzymali kilku nastolatków podejrzewanych o publikowanie w internecie gróźb i treści mogących zagrażać bezpieczeństwu uczniów oraz pracowników szkół. Do interwencji doszło m.in. w Chełmie, Tomaszowie Lubelskim i Lublinie.

Taka sytuacja miała miejsce również w Puławach. Po otrzymaniu zgłoszenia policjanci natychmiast rozpoczęli czynności. Jednego z 14-latków zatrzymano na terenie szkoły, drugiego w miejscu zamieszkania.

- W obecności rodziców są przesłuchiwaani jako nieletni sprawcy czynu karalnego dotyczącego fałszywego zawiadomienia o zagrożeniu. Z ich relacji wynika, że swoimi wpisami chcieli zrobić żart. O ich dalszym losie zdecyduje Sąd Rejonowy w Puławach, gdzie do III Wydziału Rodzinnego i Nie-



Zatrzymano 18-latka, który zamieścił w mediach społecznościowych wpis nawołujący do ataku z użyciem maczet

letnich policjanci prześlą materiały sprawy - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Policja przypomina, że groźby dotyczące bezpieczeństwa

uczniów i pracowników szkół nie są niewinnym żartem. Każda informacja o możliwym zagrożeniu jest weryfikowana przez funkcjonariuszy, a publikowanie podobnych treści w internecie lub przysyłanie ich za

pośrednictwem komunikatorów może prowadzić do poważnych konsekwencji.

- Apelujemy do rodziców i opiekunów: rozmawiajcie z dziećmi o odpowiedzialnym korzystaniu z Internetu oraz o konsekwencjach publikowania gróźb. Każda informacja o możliwym zagrożeniu bezpieczeństwa jest traktowana poważnie - dodaje rzeczniczka puławskich policjantów.

W Chełmie zatrzymano 15-latka, który publikował w internecie nagrania i zdjęcia mogące wzbudzać obawy o bezpieczeństwo osób przebywających w szkole. Nastolatek zamieszczał materiały zarówno z domu, jak i z terenu placówki. Podczas przeszukania jego plecaka oraz miejsca zamieszkania policjanci nie znaleźli niebezpiecznych przedmiotów. Chłopak tłumaczył swoje zachowanie chęcią zrobienia żartu.

Do kolejnej interwencji doszło w Tomaszowie Lubelskim. Tam policjanci zatrzymali 13-letniego ucznia szkoły podstawowej, który za pośrednic-

twem klasowego komunikatora zagroził, że przyjdzie do szkoły i zaatakuje uczniów nożem. Nastolatek został zatrzymany w domu, a następnie, w obecności rodzica, doprowadzony do komendy. Zgromadzona dokumentacja ma zostać przekazana do Sądu Rodzinnego i Nieletnich.

Również w Lublinie funkcjonariusze podjęli działania wobec nastolatków publikujących niebezpieczne treści. Zatrzymano 18-latka, który zamieścił w mediach społecznościowych wpis nawołujący do ataku z użyciem maczet. Policjanci zabezpieczyli jego telefon oraz laptop.

Kolejna interwencja dotyczyła 16-latki, która w nagraniu opublikowanym w internecie, mając na głowie kominiarkę i wymachując nożem, groziła uczniom jednej ze szkół. Dziewczyna została zatrzymana w miejscu zamieszkania. Funkcjonariusze zabezpieczyli kominiarkę oraz nóż.

Marta Pietroń,
Magdalena Kołcon

Stonoga kontra burmistrz Kazimierza. Kto komu dał zimny prysznic?

Mocne oskarżenia, riposta burmistrza i stanowisko Miejskiego Zakładu Komunalnego. Zbigniew Stonoga zarzucił władzom Kazimierza Dolnego „nieładnie traktowanie” 68-letniej mieszkanki, która – według jego relacji – od lat nie ma w domu wody.

Samorząd odpowiada: warunki przyłączenia zostały wydane już w 2021 roku, ale problemem są współwłasność nieruchomości i brak zgód. Do tego pozostaje jeszcze sporna kwota 4 tys. zł rocznie. Stonoga zapowiada publikację nagrania.

Sprawa zaczęła się we wtorek, 6 października od mocnego wpisu Zbigniewa Stonogi, który na swoim profilu facebookowym, poinformował, że interweniuje w imieniu 68-letniej, schorowanej mieszkanki Kazimierza Dolnego. Według przedstawionej przez niego relacji kobieta od około 10 lat miała nie mieć w domu wody, a samorząd nie miał doprowadzić jej do nieruchomości.

Stonoga zwrócił się bezpośrednio do burmistrza Artura Pomianowskiego.

- Chcę Panu zrobić reklamę, iż

oto jest Pan tak wspaniałomyślny i przewiduje cudowne rozwiązanie poprzez wynajęcie Pani Elżbiecie kilku metrów kwadratowych ziemi, aby sobie sama wodę doprowadziła, lecz za tę przysługę trzeba zapłacić waszej podłej gminie 4000 zł/rok. Gratuluję! - napisał.

Dodał również, że ma nadzieję, iż przygotowywany przez niego „prysznic” skutecznie pokaże, jak samorząd traktuje starszych mieszkańców.

Burmistrz: „Fakty są bowiem inne”

Na odpowiedź Artura Pomianowskiego nie trzeba było długo czekać. Burmistrz zakwestionował zarówno informację o braku wody, jak i sposób przedstawienia całej sprawy.

- Panie Zbigniewie, zanim publicznie oskarży Pan samorząd oraz Burmistrza o „nieładnie traktowanie starszych ludzi” warto poznać całość sprawy, a nie opierać się wyłącznie na jednostronnej relacji. Fakty są bowiem inne niż obraz przedstawiony przez Pana w poście - odpowiedział.

Jak wyjaśnił, kobieta 26 lutego 2021 roku otrzymała warunki przyłączenia do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Problem pojawił się jednak na etapie realizacji przyłącza. Kobieta miała nie poinformować wówczas, że jest jedynie

współwłaścicielką nieruchomości - i to w niewielkim udziale - ani że nie ma zgody pozostałych współwłaścicieli na wykonanie prac.

Według burmistrza od tego czasu nie podjęła ona żadnej inicjatywy w zakresie realizacji przyłącza. Co istotne, nieruchomości, w której mieszkała i której dotyczył wniosek, miała być zaopatrywana w wodę ze studni.

- Twierdzenia o tym, że Pani od 10 lat nie ma w domu wody, są całkowicie nieprawdziwe - napisał Pomianowski.

Burmistrz odniósł się również do kwestii 4 tys. zł.

- Równie nieprawdziwe jest twierdzenie, aby ktoś proponował ww. Pani „wynajęcie kilku metrów kwadratowych ziemi” za cenę 4 tys. zł, aby doprowadziła sobie wodę - stwierdził.

Jak wyjaśnił, bez zgody wszystkich współwłaścicieli nieruchomości ani urząd, ani przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne nie może wykonać prac, ponieważ oznaczałoby to naruszenie praw pozostałych współwłaścicieli.

- Łatwo zbudować emocjonalną historię o bezdusznym Urzędzie i krzywdzie starszej osoby. Trudniej sprawdzić dokumenty, ustalić chronologię zdarzeń, obowiązków każdej ze stron oraz wywiązywanie się z tych obowiązków - ocenił burmistrz.

Stonoga zapowiada nagranie

Zbigniew Stonoga nie wycofał się ze swoich zarzutów. W odpowiedzi na komentarz burmistrza zapowiedział, że sam zajmie się sprawą.

- Panie Burmistrzu Arturze Pomianowski, a ja Panu gwarantuję, że osobiście Pan podłączy wodę tej Pani w ciągu 30 dni - napisał.

Zapowiedział również publikację nagrania rozmowy dotyczącej kwoty 4 tys. zł.

- Co do 4 tysięcy to jeszcze dziś opublikuję nagranie rozmowy z Pańskim udziałem - zapowiedział.

MZK: „Wspólnie z burmistrzem szukaliśmy rozwiązań”

W środę, 7 października do sprawy odniosła się także spółka Miejski Zakład Komunalny w Kazimierzu Dolnym. Jej stanowisko jest w dużej mierze zgodne z wyjaśnieniami burmistrza, ale MZK podkreśla też, że podejmowano próby znalezienia rozwiązania.

- W związku z postem opublikowanym przez Pana Zbigniewa Stonogę, dotyczącym sytuacji jednej z mieszkańek naszej gminy, czujemy się zobowiązani przedstawić fakty, które nie znalazły się w opublikowanym materiale -

czytamy w informacji spółki.

MZK podkreśla, że wspólnie z burmistrzem poszukiwano możliwości rozwiązania problemu.

- Chcąc pomóc mieszkance naszej gminy, wspólnie z Burmistrzem szukaliśmy rozwiązań, które umożliwiłyby jej podłączenie nieruchomości do miejskiej sieci wodociągowej - informuje spółka.

Problemem okazał się jednak stan prawny nieruchomości.

- Sytuacja jest jednak skomplikowana z uwagi na stan prawny nieruchomości. Wykonanie przyłącza przez działki sąsiednie nie jest możliwe bez uregulowania kwestii własnościowych i uzyskania wymaganych zgód - wyjaśnia MZK.

Spółka przypomina, że kobieta otrzymała warunki przyłączenia do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej już w lutym 2021 roku. Na tym etapie - jak zaznacza MZK - nie poinformowała jednak, że jest jedynie współwłaścicielką nieruchomości i nie posiada zgód pozostałych współwłaścicieli - dodaje.

MZK podkreśla, że przez cały ten czas trwały próby znalezienia wyjścia z tej sytuacji.

- Mimo tych przeszkód naprawdę staraliśmy się znaleźć wyjście z problemu - zaznacza spółka.

Jednocześnie MZK stanowczo zaprzecza informację, jakoby kobiecie proponowano wynajęcie kilku metrów kwadratowych

gruntu za 4 tys. zł rocznie, aby mogła doprowadzić wodę.

Spółka wskazuje także, że bez zgody wszystkich współwłaścicieli nieruchomości wykonanie prac nie jest możliwe.

- Bez zgody wszystkich współwłaścicieli nieruchomości na przeprowadzenie niezbędnych prac ani Urząd, ani przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne nie może ich wykonać, ponieważ oznaczałoby to naruszenie praw pozostałych współwłaścicieli - czytamy.

„Można nas krytykować”

MZK nie ukrywa, że krytyka urzędu jest dopuszczalna, ale sprzeciwia się przedstawianiu całej sprawy jako przykładu obojętności samorządu wobec starszej osoby.

- Można nas krytykować. Można zadawać pytania. Można oczekiwać od urzędu wyjaśnień - podkreślają przedstawiciele spółki.

I dodają: - Przedstawianie ludzi, którzy starają się pomóc i szukają rozwiązania, jako bezdusznych i obojętnych jest po prostu krzywdzące i niezgodne z rzeczywistością.

Spółka zwraca uwagę, że w medialnym przekazie zabrakło istotnych informacji dotyczących historii sprawy, przede wszystkim kwestii współwłasności nieruchomości i wymaganych zgód.

Agnieszka Gołębiowska
REG

Nie zatrzymali się na jednym szczycie. 28 razy stanęli na najwyższych szczytach Polski

Zaczął się od pomysłu na wspólną górską przygodę. Skończyło na Koronie Gór Polski. Przez dwa lata mundurowi z Opola Lubelskiego – policjanci i funkcjonariusze Służby Więziennej – sześć razy ruszali na szlaki, by krok po kroku zdobyć wszystkie 28 szczytów.

Na co dzień spotykają się podczas służby w Opolu Lubelskim. Tym razem połączyło ich coś zupełnie innego - miłość do gór, sportowe wyzwanie i ambitny cel, który realizowali przez dwa lata. Funkcjonariusze Policji i Służby Więziennej wspólnie zdobyli wszystkie 28 szczytów Korony Gór Polski.

Pomysł początkowo był po prostu górską przygodą. Z czasem przerodził się w konkretny plan, który wymagał dobrej kondycji, przygotowania i przede wszystkim konsekwencji. Żeby skompletować Koronę Gór Polski, grupa musiała przemierzyć dziesiątki kilometrów górskich szlaków, mierzyć się ze zmienną pogodą i różnym stopniem trudności tras.

W ciągu dwóch lat mundurowi



Góroholicy - Korona Gór Polski stała się dla nich czymś więcej niż sportowym wyzwaniem. Była dwuletnią przygodą, sprawdzianem wytrzymałości i współpracy, a także okazją do budowania relacji poza codzienną służbą

z Opola Lubelskiego zorganizowali sześć wspólnych wypraw. Podczas każdej z nich zdobywali kolejne szczyty, przybliżając się do finału całego przedsięwzięcia.

Nie tylko kondycja

Korona Gór Polski to 28 najwyższych szczytów poszczegól-

nych pasm górskich w Polsce. Na liście znalazły się m.in. Rysy, Śnieżka, Babia Góra, Tarnica czy Śnieżnik. Każdy z tych szczytów oznaczał kolejną trasę, godziny marszu i nowe wyzwania.

W górach nie zawsze wszystko idzie zgodnie z planem. Podejścia potrafią dać się we znaki, pogoda może zmienić się w ciągu kilkun-

stu minut, a zmęczenie z każdym kilometrem robi swoje. Dlatego podczas wypraw liczyła się nie tylko indywidualna forma, ale również współpraca całej grupy.

W górach, podobnie jak w służbie, bardzo ważna jest współpraca i odpowiedzialność za drugiego człowieka – podkreślają uczestnicy wypraw.

To właśnie wspólne pokonywanie tras było jednym z najważniejszych elementów całego przedsięwzięcia. Uczestnicy musieli dostosowywać tempo do możliwości grupy, wzajemnie się motywować i pomagać sobie na trudniejszych odcinkach.

Policjanci i więźninicy razem na szlaku

W przedsięwzięciu spotkali się funkcjonariusze dwóch formacji – Policji i Służby Więziennej. Na co dzień wykonują inne zadania i mają różne obowiązki służbowe. W górach tworzyli jednak jeden zespół.

Wspólne wyprawy były więc nie tylko sportowym wyzwaniem. Stały się również okazją do lepszego poznania się, integracji i spędzenia czasu poza służbą. Kolejne zdobywane szczyty były wspólnym sukcesem całej grupy, a nie indywidualnymi osiągnięciami.

Każda wyprawa zostawiła po sobie nie tylko kolejną pozycję na liście Korony Gór Polski, ale również wspomnienia i zdjęcia dokumentujące kolejne etapy tej dwuletniej przygody.

Ostatni szczyt i kompletna Korona

Po dwóch latach przyszedł wreszcie moment, na który grupa czekała od początku. Ostatni zdobyty szczyt oznaczał jedno – wszystkie 28 wierzchołków Korony Gór Polski zostało skompletowanych.

Za mundurowymi z Opola Lubelskiego zostało sześć wypraw, setki kilometrów na szlakach i wiele godzin marszu. Przede wszystkim jednak udało się zrealizować cel, który od początku miał być wspólnym przedsięwzięciem.

Korona Gór Polski stała się dla nich czymś więcej niż sportowym wyzwaniem. Była dwuletnią przygodą, sprawdzianem wytrzymałości i współpracy, a także okazją do budowania relacji poza codzienną służbą.

Ostatnim szczytem, który zdobyli, był najwyższy szczyt Polski - Rysy - mówią Góroholicy.

A zdobycie wszystkich 28 szczytów wcale nie musi oznaczać końca górskiej przygody. Być może właśnie teraz zaczyna się planowanie kolejnych tras.

Agnieszka Gołębiowska

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 16 Października

TVP 1	TVP 2	Polsat	TVN	TVN 7	TV 4
7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Agape blisko Ciebie 8.00 Serwis Info 8.25 Okrasa łamie przepisy (429) 9.05 Ranczo (32): Wielkie odkrycie 10.05 Komisarz Alex (30): Anioł Stróż na czterech łapach 11.00 Ojciec Mateusz (291): Królik 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 12.55 Maluchy z drugiej strony świata (2): Wyspy – serial dok. 14.00 Splątane losy (68)	5.30 Mi jak miłość (1861) 6.20 Anna Dymna – spotkajmy się (451) 6.55 Barwy szczęścia (3420) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicyst. 11.45 Operacja zdrowie (89) 12.25 Kolo fortuny – teleturniej 13.15 Panna młoda (224) – serial obyczaj. Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (938): Okno przeżycia – serial obyczajowy Polska 2026	5.25 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjny 8.00 Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny 11.40 Na ratunek 112 (936): Różyczka – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 12.20 Gliniarze Śląsk (32) – serial kryminalny Polska 2026 13.20 Gliniarze (1008, 1009): Łaskawca / Nieuchwytny – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024	5.15 Nic straconego – magazyn 5.40 Uwaga! (8109) 5.55 Ukryta prawda (1507) 6.50 Kuchenne rewolucje: Włocławek – Karczmia Kujawska 7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny 11.25 Kuchenne rewolucje: Zajazd „Dwa Koguty”. Przedzel / Czeladź – Dobre Jadlo 13.40 Ukryta prawda (1664, 1665) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024	6.50 Szkoła (525, 526) 8.45 Ukryta prawda (1408, 1585, 1586) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (751-753) 13.55 Detektywi (149) 15.00 Szpital św. Anny (154) 16.00 Szpital (898) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (578) 18.00 Rozwód. Walka o wszystko (29) 19.00 Ukryta prawda (1783) 20.00 ★★★ Słaba płeć? – komedia Polska 2015, reż. Krzysztof Lang, wyk. Olga Bołdż 22.10 ★★★ Subuk – dramat Polska 2022, reż. Jacek Łusiński, wyk. Małgorzata Gorol 0.35 ★★★ Oszukać przeznaczenie II – horror USA/Kan. 2003 2.40 Hotel Paradise (30)	6.00 Strażnik Teksasu (24, 25) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (105) 8.55 Policjantki i policjanci (684-686) 11.55 Na ratunek 112 (1022, 1023): Macocha / Naczyniomiejsak serca 12.55 Trudne sprawy (808-810, 1386) 16.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej (462) 18.00 Policjantki i policjanci (1469, 1470) 20.05 A na obiad... (6) 20.15 ★★★ Góra Dantego – film kat. USA 1997, reż. Roger Donaldson, wyk. Pierce Brosnan, Linda Hamilton, Charles Hallahan 22.35 Gwiazdy kabaretu (188, 187) 0.45 Opiwem ci o zbrodni (6, 7, 1, 2) 2.45 Śmierć na 1000 sposobów (10)
TVP Kultura	TV Trwam	TVP Sport	TV Puls		
10.30 ★★★ Paryżanka – melodr. USA 1923 12.10 Kim Novak – buntowniczką z Hollywood – film dok. Fr. 2022 13.30 Magda Umer i mężczyźni jej życia (2) 14.50 ★★★ Księżna łowicka – dramat Polska 1932 16.35 Blisko, coraz bliżej (2) 18.00 Tygodnik kulturalny 18.50 Pamiętniki Sherlocka Holmesa (1) 20.05 ★★★ 2001: Odyseja kosmiczna – film sf W. Bryt./USA 1968 22.45 17. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego: Etap II – podsumowanie 23.55 Pitbull (6)	12.00 Odpust ku czci św. Jana Pawła II 14.00 Muzyczne chwile 14.15 Głos serca (117) 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 16.10 Natura obiektywnie 16.30 Warkocz królowej Wisły 16.40 Post Scriptum 17.10 Woda i las. Źródło życia na Ziemi 17.30 Łączy nas historia 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu 19.30 Historie Starego Testamentu 19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec	9.30 Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Szwecja – Polska; Bośnia i Hercegowina – Polska 13.50 Polska Liga Żeglarska: Ekstraklasa R4 w Szczecinie 14.15 Studio 14.30 (L) Skoki narciarskie: Letnie Mistrzostwa Polski w Zakopanem: Konkursy ind. na Średniej Krokwi HS 105 17.05 (L) Boks: Pomorzanie Boxing Team Toruń – RKB Wisłok 1995 19.55 Rzeszów 20.00 (L) Piłka nożna: Betclit 1. Liga 23.00 Sportowy wieczór 23.30 Skoki narciarskie: Letnie Mistrzostwa Polski w Zakopanem: Konkursy ind. na Średniej Krokwi HS 105	6.00 Policjanci z Miami (9, 10) 8.00 Kobra – oddział specjalny (8, 9) 10.00 Zaklinaczka duchów (53) 11.00 Kotka (53) 12.00 Nie igraj z aniołem (184) 13.00 Wspaniałe stulecie (26) 14.00 Rodzinny interes (19) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (788, 789) 17.00 Rodzinny interes (20) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (1043, 1044) 20.00 ★★★ Komornik – film sens. W. Bryt./USA 2018 22.00 ★★★ Komornik 2 – film akcji USA 2020 23.55 ★★ Wolni strzelcy – dramat USA 2012 2.00 Menu na miarę (10)		

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

SOBOTA 17 Października

TVP1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra (460) **8.20** Pełnosprawni (674) **8.50** Ranczo (33): Sprawca **9.50** Felicita (14-16) **11.25** Ojciec Mateusz (292): Ciemny van **12.15** Dobre strony **12.40** ★★★ Sam Whiskey – western USA 1969, reż. Arnold Laven, wyk. Burt Reynolds **14.25** Okrasa łamie przepisy (430): Komponowanie potraw

15.00 Rolnik szuka żony (6) – reality show Polska 2026 **16.00** Zaraz wracam (158, 159) – serial obycz. Polska 2026 **17.00** Teleexpress **17.30** Ojciec Mateusz (456) – serial krym. Polska 2026 **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Komisarz Alex (327) – serial krym. Polska 2026 **21.25** Sędzia – dramat ★★★ kryminalny USA 2014 Reż. David Dobkin, wyk. Robert Downey Jr., Robert Duvall, Vera Farmiga **23.55** Oddział Delta – film akcji *** USA/Izrael 1986 Reż. Menahem Golan, wyk. Chuck Norris, Lee Marvin, Martin Balsam Pięć lat po tym, gdy oddział Delta uwolnił zakładników w Teheranie, palestyńscy terroryści porywają samolot pasażerski lecący z Aten do Nowego Jorku. Na pokładzie jest 144 Amerykanów. **2.05** Dzisiaj śpisz ze mną ** – dram. obycz. Polska 2023 **3.45** Jaka to melodia?

TVP2

5.10 Barwy szczęścia (3418, 3419) **6.25** M jak miłość (1947) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Super Gary. Gotuj z Bosacką! (10) **12.05** W poszukiwaniu dobrego filmu (53) **12.40** Informacje kulturalne – magazyn **13.05** Panna młoda (225) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej **15.15** Szansa na sukces. Opole 2027: Przeboje polskiego big-beatu – show **16.20** Na dobre i na złe (1001) – serial obycz. Polska 2026 **17.15** Panna młoda (226) – serial obycz. Turcja 2024 **18.15** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **19.10** Słowo na niedzielę **19.25** Rodzinka.pl (322, 323) **20.30** The Voice of Poland: Bitwa – prog. rozrywkowy **23.00** Program rozrywkowy **23.30** Postaw na milion **0.30** Cwaniaki z Hollywood *** – kom. USA/W. Bryt. 2020 Reż. George Gallo, wyk. Robert De Niro, Tommy Lee Jones, Morgan Freeman Producent filmowy postanawia wydłubić pieniądze z odszkodowania. Zatrudnia gwiazdora i ubezpiecza go na ogromną sumę. Na planie ma wydarzyć się wypadek. **2.20** Dziewczyna w sieci *** pająka – dramat krymin. Niemcy/Szwecja/USA/W. Bryt. 2018 **4.15** Rodzinka.pl **4.50** Misja Orthodoxia

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.35** SuperMarket Chef (3): Dania jednogamkowe / nie marnuję **12.10** Nasz nowy dom (378) **14.40** ★★★★★ Jak rozpętałem II wojnę światową – komedia Polska 1970, reż. Tadeusz Chmielewski, wyk. Marian Kociniak, Wirigiliusz Gryń **16.30** Awantura o kasę – teleturniej **17.40** Hitster. Muzyczna gra przebojów (5) – program muzyczny Polska 2026 **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy – program publicystyczny **19.55** Kabaret na żywo. Młodzi i moralni. Nad mętną rzeką – prog. rozrywkowy **22.00** Gladiator – dramat hist. ★★★★★ USA/W. Bryt./Maroko/ Malta 2000 Reż. Ridley Scott, wyk. Russell Crowe, Joaquin Phoenix, Connie Nielsen Cesarz Marek Aureliusz chce uczynić generała Maksimusa swoim następcą. Nie podoba się to jednak prawowitemu dziedzicowi Kommodusowi, który postanawia pozbyć się rywala. Początkowo Maksimus trafia do niewoli. **1.15** Szybcy i wściekli 8 *** – film sensacyjny Chiny/USA/Japonia 2017 Reż. F. Gary Gray, wyk. Vin Diesel, Jason Statham, Michelle Rodriguez **4.15** Kabaretowa Ekstraklasa **4.40** Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8110) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1508) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 **6.50** Kobieta na krańcu świata (7) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Bez kompleksów (3) **12.30** Na Wspólnej (4292-4295) – serial Polska 2026 **14.00** MasterChef (6) – show Polska 2026 **15.40** Poskromienie złościny II ** – kom. rom. Polska 2023 Reż. Filip Zylber, wyk. Magdalena Lamparska, Mikołaj Roznerski, Agata Turkot, Tomasz Sapryk **17.55** Taskmaster (7) **19.00** Fakty **19.45** Azja Express (7) **21.30** Jestem taka piękna! *** – komedia romantyczna USA/Chiny 2018 Reż. Abby Kohn, Marc Silverstein, wyk. Amy Schumer, Michelle Williams, Emily Ratajkowski Walcząca z niskim poczuciem własnej wartości Renee spada z roweru, rani się w głowę i traci przytomność. Gdy się budzi, wierzy, że jest najpiękniejszą kobietą na świecie. **23.45** Oszukać przeznaczenie III *** – horror USA/Niemcy 2006 Reż. James Wong, wyk. Mary Elizabeth Winstead, Ryan Merriman, Amanda Crew **1.40** Uwaga! – magazyn **2.00** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (13) **3.05** Młode gliny (38)

TVN 7

6.20 Bugs Bunny Builders (6) **6.35** ★★★★★ Złoty kompas – film przygod. W. Bryt./USA 2007 **8.55** The Floor. VIP Challenge (1, 2) **10.15** Ukryta prawda (1577) **11.20** Mówię Wam (9) **12.40** Ukryta prawda (1578, 1676) **14.15** Szpital św. Anny (78, 79) **16.15** Detektywi (145) **17.15** ★★★★★ Shazam! – film przygodowy USA/Kanada 2019 **20.00** ★★★★★ Transformers: Ciemna strona Księżyca – film sf USA 2011, reż. Michael Bay, wyk. Shia LaBeouf **23.20** ★★★★★ Ruchomy chaos – film przygod. USA/Kanada 2021 **1.35** Zbliżenie. Mówię Wam podcast (4)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skar-bów. Kto da więcej (221) **7.00** Galileo (1163, 1164) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (349) **9.30** A na obiad... (6) **9.35** Galileo (1165, 1216, 1217) **12.40** Mini Galileo (35) **12.55** ★★★★★ Miłość na talerzu – romans Australia/USA 2020, reż. Rosie Lourde, wyk. Cindy Busby, Tim Ross **14.55** Policjantki i policjanci (1456-1460) **20.05** A na deser... (16) **20.20** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1064-1067) **0.25** Gwiazdy kabaretu (186, 185) **2.25** STOP Drogówka (381) **3.25** Lubie Disco! (282) **4.25** Top 10 lista przebojów (2945)

TVP Kultura

10.25 Kosmos 1999 (39) **11.30** Wydarzenie aktualne **12.15** Podwójne życie paryskich kawiarni – film dok. Fr. 2020 **13.20** Dzień z życia artysty (11): Aga Zaryan **14.00** Sherlock Holmes: Nobliwy kawaler – film krym. W. Bryt. 1992 **16.00** Czerdziestolatek (3) **17.05** Tamte lata, tamte dni (93): Dorota Segda **17.45** 17. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego: Etap III **21.35** ★★★★★ Gloria Bell – komedia obycz. Chile/USA 2018 **23.35** ★★★★★ 2001: Ody-seja kosmiczna – film sf W. Bryt./USA 1968

TV Trwam

11.00 Kropelka radości **12.20** Warto zauwa-żyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.20** Ocalić od zapomnienia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** DzIELna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Z Parlamentu Euro-pejskiego **17.30** Przelamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna

TVP Sport

9.00 Pływanie: Finał PGE GP Pucharu Polski w Szczecinie **10.45** Studio **10.55** (L) Skoki narciarskie: Letnie Mistrzostwa Polski w Zakopanem **13.50** Polska Liga Żeglarska: Finał Lig Regional. w Szczecinie **14.10** (L) Piłka nożna: Górnik Łęczna – Stal Stalowa Wola **16.20** Niezwykłe historie Białe-Czerwonych **16.55** (L) Pływanie: Finał PGE GP Pucharu Polski w Szczecinie **19.30** Studio **19.40** (L) Boks: Gala 41 w Międzyzdrojach **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Skoki narciarskie: Letnie Mistrzostwa Polski w Zakopanem

TV Puls

5.00 Dyżur (32, 33) **6.00** Kobra – oddział specjalny (5-7) **9.00** Taki jest świat (41) **9.25** Boso przez świat (81) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (781, 783, 785, 787, 789, 1040-1044) **20.00** ★★★★★ Twierdza – film sens. USA 1996, reż. Michael Bay, wyk. Sean Connery, Nicolas Cage **22.50** ★★★★★ Mechanik: Prawo zemsty – film sens. USA 2011, reż. Simon West, wyk. Jason Statham, Ben Foster **0.30** ★ Cash Out 2 – film sens. USA 2025 **2.50** Taki jest świat (41) **3.15** Menu na miarę (2, 3) **4.20** Dyżur (34)

★★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak *** możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 18 Października

TVP1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewni-kach **8.00** Tydzień (1103) **8.30** Pociąg do Polski (7) **9.00** U Pana Boga w ogród-ku (6) **9.55** Ojciec Mateusz (293) **10.55** Komisarz Alex (327) **11.55** Między zie-mią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Taize – Dom serca (4) **13.05** Ssaki (4): Zimno – serial dokument. **14.10** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (6) **14.30** Lalka (7)

16.00 Zaraz wracam (160, 161) – serial obycz. Polska 2026 **17.00** Teleexpress **17.35** Daję słowo – Maciej Ortoś: Jolanta Kwaśniewska **18.40** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Gra z Cieniem (20) – serial krym. Polska 2026 Po tragicznych wydarzeniach w Otwocku ranny Prot trafia w ręce UB, co zagraża całej siatce konspiracyjnej. Tym-czasem Tomasz i Rekwiiztor podejmują ryzykowną akcję w zakładach Wifama. **21.25** Rolnik szuka żony (7) – reality show Polska 2026 **22.20** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (7) **22.45** Zgaga – komedia USA 1986 *** Reż. Mike Nichols, wyk. Meryl Streep, Jack Nicholson, Jeff Daniels **0.45** Sędzia – dramat kryminalny ★★★★★ USA 2014 Reż. David Dobkin, wyk. Robert Downey Jr., Robert Duvall, Vera Farmiga **3.10** Jaka to melodia?

TVP2

5.10 Barwy szczęścia (3420, 3421) **6.25** M jak miłość (1948) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-pu-blicystyczny **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (74) **11.40** The Voice of Poland (11): Bitwa – program rozryw-kowy Polska 2026 **14.00** Familiada – teleturniej, prow. Karol Strasburger **14.35** Kolo fortuny – teleturniej, prowadzenie Agnieszka Dziekan, Błażej Stencel

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Roxi – show **16.10** Europa da się lubić – nowe pokolenie (7) **17.15** Tak to leciało! **18.15** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **19.10** Kocham Cię, Polsko! – quiz **20.40** Dla niej wszystko – film *** sensac. USA/Francja 2010 Reż. Paul Haggis, wyk. Russell Crowe, Elizabeth Banks, Liam Neeson Żona wykładowcy angiel-skiego zostaje oskarżona o zamordowanie przelóżonej i skazana na więzienie. Mąż wierzy w jej niewinność i postanawia zorganizować ucieczkę żony. **23.00** Kwiatki polskie duże – magazyn publicystyczny **0.00** Matylda (1) – serial kostiumowy Polska 2023 Reż. Krzysztof Lang **0.55** Porzucony według Harlana Cobena (3, 4) **2.40** Cwaniaki z Hollywood *** – kom. USA/W. Bryt. 2020 Reż. George Gallo, wyk. Robert De Niro, Tommy Lee Jones, Morgan Freeman

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – maga-zyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Ewa gotuje (582) – magazyn kulinarny **12.00** ★★★★★ Wspólna chata – komedia USA 2012, reż. Andy Fickman, wyk. Billy Crystal, Bette Midler, Marisa Tomei **14.15** Twoja twarz brzmi znajo-mo – program rozrywkowy

16.30 Awantura o kasę – teleturniej **17.40** Hitster. Muzyczna gra przebojów (6) – program muzyczny Polska 2026 **18.50** Wydarzenia **19.35** Być gwiazdą **19.55** Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy **22.50** Narzeczony na niby *** – kom. rom. Polska 2018 Reż. Bartosz Prokopowicz, wyk. Julia Kamińska, Piotr Stramowski, Sonia Bohosie-wicz, Tomasz Karolak Życie Kariny zamienia się w pasmo nieszczęść, więc postanawia wziąć sprawy w swoje ręce. Kłamstwa wy-mykają się jej spod kontroli, doprowadzając do nieprzewi-dzianych sytuacji. **1.10** Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4 ** – komedia Polska 2022 Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Katarzyna Łaniewska, Paweł Nowisz, Zdzisław Wardejn **3.15** Świat według Kiepskich (418-420) – serial kom. **4.55** Disco gramy!

TVN

5.10 Jak to jest zrobione? (9) – serial dok. Kanada 2012 **5.35** Nic straconego **5.40** Uwaga! (7749) **5.55** Ukryta prawda (1509) **6.50** Kuchenne rewolucje – pro-wadzc. Magda Gessler **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publi-cystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (8) – prowadzc. Martyna Wojciechowska **12.25** Co za tydzień – magazyn **13.20** Azja Express (7) – reality show

15.10 Shazam! Gniew bogów *** – film przygod. USA 2023 Reż. David F. Sandberg, wyk. Zachary Levi, Asher Angel, Jack Dylan Grazer **17.55** Nowa Szelągowska (4) **19.00** Fakty **19.45** MasterChef – show **21.20** Mayday *** – komedia Polska 2020 Reż. Sam Akina, wyk. Piotr Adamczyk, Adam Worono-wicz, Anna Dereszowska Janek prowadzi podwójne życie – jest mężem Basi, z którą mieszka w Warsza-wie, i Marysi, z którą dzieli podwarszawską posiadłość. Wszystko jakoś się układa, ale pewnego dnia na głowę Janka spadną kłopoty. **23.45** Człowiek ze stali *** – film sensacyjny USA/Wielka Brytania 2013 Reż. Zack Snyder, wyk. Henry Cavill, Amy Adams, Kevin Costner **2.50** Superwizjer **3.30** Uwaga! – magazyn **3.50** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (14): Makabra – serial krym. USA/Kan. 2011

TVN 7

6.35 Bez kompleksów (3) **7.30** ★★★★★ Ochroniarz amator – kom. USA 2008 **9.40** The Floor. VIP Challenge (3, 4) **11.00** Top Model (7) **12.30** Ukryta prawda (1579, 1580) **14.30** Szpital św. Anny (80, 81) **16.30** Detektywi (146) **17.35** ★★★★★ Rodzina od zaraz – kom. USA 2018, reż. Sean Anders, wyk. Mark Wahlberg **20.00** ★★★★★ Terminator: Genisys – film sf USA/Kan. 2015, reż. Alan Taylor, wyk. Arnold Schwarzenegger **22.45** ★★★★★ Sanktuarium – film przyg. Aus-tralia/USA 2011 **0.55** ★★ Refugium – hor-ror Bulg./USA 2023 **2.45** Wrota piekieł (13)

TV 4

7.00 Mont Saint-Michel: Zagadki niepowta-rzalnej budowli **8.15** Najdziwniejsze domy świata **9.20** A na deser... (16) **9.25** Galileo (1218, 1219) **11.25** Mini Galileo (218) **11.50** ★★★★★ Zabójcze maszyny – film sens. USA/ Nowa Zelandia 2018 **14.20** ★★★★★ Góra Dantego – film katastrof. USA 1997 **16.45** ★★★★★ Tower Heist. Zemsta cieciού – kom. sens. USA/Jap. 2011 **18.55** Uroczysko (281, 220) **20.05** Sprawiedliwi. Trójiasto (181-184) **0.05** STOP Drogówka (382) **1.15** Mi-łość i seks w Rosji **2.25** Salwador: Gangi, su-perwiewzienia i „najfajniejszy dyktator świata”

TVP Kultura

9.40 Przysłań nad Biblią (33) **10.00** Pamięt-niki Sherlocka Holmesa (1) **11.05** Kosmos 1999 (40) **12.15** Papież Polak do rodaków **13.10** Pamiętamy – Śpiewamy – Trwamy. Trzy pokolenia dla Jana Pawła II **14.00** Wolność ma swoją cenę **15.00** Wiesz to też Polska **16.10** Koncert zyczeń **16.50** Matecz-niki polskości **17.00** Domenico Gianni **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasno-górski **21.45** Stan bezpieczeństwa państwa

TV Trwam

11.45 Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Le-onem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.10** Pamiętamy – Śpiewamy – Trwamy. Trzy pokolenia dla Jana Pawła II **14.00** Wolność ma swoją cenę **15.00** Wiesz to też Polska **16.10** Koncert zyczeń **16.50** Matecz-niki polskości **17.00** Domenico Gianni **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasno-górski **21.45** Stan bezpieczeństwa państwa

TVP Sport

8.25 Polska Liga Żeglarska: Finał LR w Szczecinie **8.50** Piłka nożna: Miedź Legnica – FKS Stal Mielec **11.00** Futbol totalny **12.10** (L) Piłka nożna: ORLEN Ekstraliga (K): Legia La-dies – GKS Górnik Łęczna **14.20** Rozmowy na medal plus **15.30** (L) Pływanie: Finał PGE GP PP w Szczecinie **17.00** Studio **17.25** (L) Piłka nożna: Lech Poznań – Korona Kielce **20.00** Studio **20.25** (L) Piłka nożna: Lechia Gdańsk – Arka Gdynia **22.25** Studio **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Boks: Gala 41 w Międzyzdrojach

TV Puls

6.00 Kobra – oddział specjalny (8) **7.05** Don Matteo: Boski detektyw (7, 8) **9.15** Rodziny interes (16, 17) **11.10** ★★★★★ Ja cie ko-cham, a ty śpisz – kom. USA 1995 **13.35** ★★★★★ Zakonnica w przebraniu – kom. USA 1992 **15.40** ★★★★★ Zakonnica w przebraniu 2 – kom. USA 1993 **17.50** ★★★★★ Robin Hood: Początek – film przyg. USA 2018 **20.00** ★★★★★ Mechanik: Konfrontacja – film sens. USA/Fr./Bulg. 2016 **22.00** ★★★★★ Ko-mando – film sens. USA 1985 **23.55** ★★ Czas rozliczenia – film akcji USA/Kan. 2019

★★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak *** możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

PONIEDZIAŁEK 19 Października

TVP 1	TVP 2
7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Studio Raban (453) 8.00 Serwis Info 8.10 Pogoda Info 8.25 Zaraz wracam (158) 9.00 Ranczo (34): Odsiecz 10.00 Komisarz Alex (31): Mord à la carte 11.00 Ojciec Mateusz (294): Ciało 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.35 Rok w ogrodzie extra 12.50 Ssaki (4): Zimno – serial dokumentalny W. Bryt. 2024 14.00 Splątane losy (69)	5.30 M jak miłość (1862) 6.20 Rodzina (nie od) święta (56) 6.55 Barwy szczęścia (3421) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.45 Okrasa łamie przepisy (430): Komponowanie potraw 12.30 Koło fortuny 13.15 Panna młoda (226) – serial obyczaj.Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (938): Okno przeżycia – serial obycz. Polska 2026
15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (1052) 16.50 Zapowiedź Teleexpressu 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Klan (4757) 18.40 Akacyjowa 38 (980) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Felicita (17) Zośka i Oliwia przyjeżdżają do Polignano, by znaleźć odpowiedzi na pytania. Oliwia próbuje nawiązać kontakt z Davide, jednak bezskutecznie. Zośka chce odkryć prawdę o Kamiliu.	15.05 La Promesa – pałac tajemnic (501) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (227) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3421-powt.) – serial Polska 2026 19.55 Domowe patenty – felieton 20.05 Barwy szczęścia (3422) – serial Polska 2026 20.40 Kulisy „M jak miłość” 20.50 M jak miłość (1949) – serial Polska 2026 21.50 Na sygnale (939, 940) 22.55 Prosta przyjaźń *** – komedia Francja 2023 Reż. Eric Besnard, wyk. Lambert Wilson, Grégory Gadebois, Marie Gillain Vincent to odnoszący sukcesy przedsiębiorca. Jego auto psuje się w górach. Z pomocą przychodzi Pierre, żyjący z dala od społeczeństwa. Spotkanie wstrząśnie nimi.
20.55 Teatr TV: Amerykański przyjaciel – Polska 2026 Reż. Maciej Wojtyszko, wyk. Marcin Czarnik, Bartosz Gellner, Wiktoria Gorodecka 22.05 Postscriptum: Amerykański przyjaciel – magazyn 22.35 Istota nadziei – film dokumentalny Niemcy 2026 23.40 Balans bieli – magazyn 0.20 Oddział Delta – film akcji *** USA/Izrael 1986 2.35 Wniebowzięci – film krótkometr.	0.45 Davos. Wojna szpiegów (1) – serial kryminalny Niemcy/Szwajcaria 2023 1.45 Dla niej wszystko – film *** sens. USA/Francja 2010

***** koniecznie ***** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

WTOREK 20 Października

TVP 1	TVP 2
7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Kościoł z bliska (740) 8.00 Serwis Info 8.25 Zaraz wracam (159) 9.00 Ranczo (35): Upadek obyczajów 10.00 Komisarz Alex (32): Śmierć Bromskiego 11.00 Ojciec Mateusz (295): Zamęt 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 12.55 Maluchy z drugiej strony świata (3): Busz – serial dokum. Australia 2025 14.00 Splątane losy (70)	5.35 M jak miłość (1863) 6.25 Metodyzm a ekologia 6.55 Barwy szczęścia (3422) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.45 Rosół polski (43) 12.25 Koło fortuny – teleturniej 13.15 Panna młoda (227) – serial obyczajowy Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (939): Ostatnia paróweczka – serial obyczajowy Polska 2026
15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (1053) Poyraz ulega prowokacji Atakana i wysyła wiadomość z pogroźkami, co kończy się jego aresztowaniem. Aynur przygotowuje dla Sinana piknik i wręcza mu przy tej okazji zegarek należący do jej brata.	15.05 La Promesa – pałac tajemnic (502) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (228) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3422-odc. powtórkowy) 19.55 Domowe patenty – felieton 20.05 Barwy szczęścia (3423) – serial Polska 2026 20.40 Kulisy „M jak miłość” 20.50 M jak miłość (1950) 21.50 Na sygnale (941) 22.20 SOR – serial lekarski Polska 2026 23.05 Powrót do tamtych dni *** – dram. obycz. Polska 2021 Reż. Konrad Aksinowicz, wyk. Maciej Stuhr, Weronika Książkiewicz Początek lat 90. XX wieku Dresy, muzyka z walkmana – to życie czterastoletniego Tomka. Pewnego dnia ojciec chłopca, alkoholik, wraca do Polski po pracy w USA.
17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Klan (4758) 18.40 Akacyjowa 38 (981) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Felicita (18) – serial obycz. Polska/Włochy 2026 21.05 Sekielski wieczorową porą – magazyn publicyst. 22.10 Godziny strachu – thriller *** W. Bryt./Kanada/USA 2007 Reż. Mike Barker, wyk. Pierce Brosnan, Maria Bello, Gerard Butler 23.55 Zgaga – komedia USA 1986 *** Reż. Mike Nichols, wyk. Meryl Streep, Jack Nicholson, Jeff Daniels 1.50 Film 3.55 Sekielski wieczorową porą	1.05 Prosta przyjaźń *** – komedia Francja 2023 2.50 Rozbite marzenia. 1918-1939 (3) – serial historyczny

***** koniecznie ***** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

Polsat
5.40 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – program informac.-public. 8.20 Trudne sprawy (1121): Malinowe ciasto 9.20 Dlaczego ja? (935, 934, 936): Panna młoda / Kto jest moim ojcem / Rodzinne porachunki 12.20 Gliniarze Śląsk (33) – serial kryminalny Polska 2026 13.20 Gliniarze (1010, 1011): Detronizacja / Sekrety zabierz do grobu – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024
15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Gliniarze (1249) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 16.55 Gliniarze Śląsk (34) – serial krym. Polska 2026 18.00 Pierwsza miłość (4267) – serial Polska 2026 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.55 Milionerzy – teleturniej 20.35 Napad – dramat obyczaj. *** Polska 2024 Reż. Michał Gazda, wyk. Olaf Lubaszenko, Jędrzej Hycnar, Magdalena Bocharska, Wiktoria Gorodecka 23.00 Niezniszczalny *** – thriller USA 2000 Reż. M. Night Shyamalan, wyk. Bruce Willis, Samuel L. Jackson, Robin Wright David jest jedynym, który przeżył katastrofę kolejową. Wkrótce po tym kontaktuje się z nim pewien właściciel galerii, który twierdzi, że David ma nadprzyrodzoną moc. 1.15 Godzilla – film sensacyjny *** USA/Japonia 1998 4.10 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN
5.10 Zamieszkać na plaży (6) 5.39 Nic straconego 5.40 Uwaga! (7750) – magazyn interwencyjny 5.55 Ukryta prawda (1510) 6.50 Kuchenne rewolucje: Zielona Góra – Kuchnia na Górcze 7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny 11.20 Doradca smaku (29) – magazyn 11.25 Kuchenne rewolucje 13.40 Ukryta prawda (1666, 1667) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024
15.45 Młode gliny (61) – serial krym. Polska 2026 16.50 Szpital św. Anny (165) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (366) 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4296) – serial Polska 2026 20.50 The Floor (5) – teleturniej 21.30 Taskmaster (8) – program rozrywkowy 22.50 Batman kontra Superman: Świt sprawiedliwości *** – film sensac. USA 2016 Reż. Zack Snyder, wyk. Ben Affleck, Henry Cavill, Amy Adams Pomiędzy Batmanem a Supermanem wybucha konflikt. Gdy pojawia się nowe zagrożenie, zwaśnieni superbohaterowie muszą połączyć siły, by uratować świat. Do walki staje też Wonder Woman. 1.55 Mayday *** – komedia Polska 2020 Reż. Sam Akina, wyk. Piotr Adamczyk, Adam Woronowicz, Anna Dereszowska 4.15 Co za tydzień – magazyn publicystyczny

TVN 7
6.50 Szkoła (528, 529) 8.45 Ukryta prawda (1409, 1587, 1588) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (754-756) 13.55 Detektywi (150) 15.00 Szpital św. Anny (155) 16.00 Szpital (899) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (579) 18.00 Rozwód. Walka o wszystko (30) 19.00 Ukryta prawda (1784) 20.00 Hotel Paradise (31) 21.00 *** Ruchomy chaos – film przygod. USA/Kan 2021, reż. Doug Liman, wyk. Tom Holland 23.20 *** Ocean's Twelve: Dogrywka – komedia kryminalna USA 2004, reż. Steven Soderbergh, wyk. George Clooney 1.50 Mówię Wam (9)
10.30 *** Statysci – komedia Polska 2006 12.40 Podwójne życie paryskich kawiarni 13.50 Kosmos 1999 (39) 14.50 Sherlock Holmes: Nobliwy kawaler – film krym. W. Bryt. 1992 16.50 Blisko, coraz bliżej (3) 18.15 Dobry tytuł (57) 18.55 Rawhide (82) 20.00 *** Królowa Margot – film hist. Francja/Włochy/Niemcy 1994 22.45 17. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego: Etap III – podsumowanie 23.50 *** Jaśniejsza od gwiazd – melodramat W. Bryt./Francja/Australia 2009

TVP Kultura
10.30 *** Statysci – komedia Polska 2006 12.40 Podwójne życie paryskich kawiarni 13.50 Kosmos 1999 (39) 14.50 Sherlock Holmes: Nobliwy kawaler – film krym. W. Bryt. 1992 16.50 Blisko, coraz bliżej (3) 18.15 Dobry tytuł (57) 18.55 Rawhide (82) 20.00 *** Królowa Margot – film hist. Francja/Włochy/Niemcy 1994 22.45 17. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego: Etap III – podsumowanie 23.50 *** Jaśniejsza od gwiazd – melodramat W. Bryt./Francja/Australia 2009

TVP Sport
10.40 Skoki narciarskie: Letnie Mistrzostwa Polski w Zakopanem 12.05 Polska Liga Żeglarska: Finał LR w Szczecinie 12.35 Piłka nożna: ŁKS Łódź – Podbeskidzie Bielsko-Biała 14.40 Piłka nożna: Sandecja Nowy Sącz – Zawisza Bydgoszcz 16.45 Magazyn Betclic 2. Ligi 17.30 Magazyn Betclic 1. Ligi 17.55 (L) Piłka nożna: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Puszcza Niepolomice 20.05 Magazyn Betclic 1. Ligi 21.35 Gol 23.05 Sportowy wieczór 23.30 Koszykówka: NBA: San Antonio Spurs – New York Knicks

DSI stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

TVN
5.00 Uwaga! 5.20 Zamieszkać na plaży (7) 5.39 Nic straconego – magazyn 5.40 Uwaga! (8111) – magazyn interw. 5.55 Ukryta prawda (1511) 6.50 Kuchenne rewolucje: Podkowa Leśna – Suliko 7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny 11.20 Doradca smaku (30) 11.25 Kuchenne rewolucje: Warszawa – bar mleczny: Opole – Caverna Cafe 13.40 Ukryta prawda (1668, 1669)
15.45 Młode gliny (62) – serial krym. Polska 2026 16.50 Szpital św. Anny (166) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (367) W sklepie muzycznym dochodzi do ataku gazem. Ofiara, Zygmunt „Zygzak” prosi detektywów o sprawdzenie, czy za napasścią stoi jego syn. Anna namierza obserwującego miejsce zdarzenia byłego członka zespołu „Zygzaka”. 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4297) – serial Polska 2026 20.50 The Floor – teleturniej 21.30 Kuba Wojewódzki (8) – talk show Polska 2026 22.45 Siedem – thriller USA 1995 *** Reż. David Fincher, wyk. Brad Pitt, Morgan Freeman, Gwyneth Paltrow 1.20 Superwizjer 2.00 Uwaga! – magazyn 2.20 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (15): Mroczne obsesje – serial kryminalny USA/Kanada 2011 3.25 Młode gliny (39) – serial kryminalny Polska 2026

TVN 7
6.50 Szkoła (531, 532) 8.45 Ukryta prawda (1410, 1589, 1590) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (757, 759, 760)) 13.55 Detektywi (151) 15.00 Szpital św. Anny (156) 16.00 Szpital (900) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (580) 18.00 Rozwód. Walka o wszystko (31) 19.00 Ukryta prawda (1785) 20.00 Hotel Paradise (32) 21.00 ** Na zabójczej ziemi – film sens. USA 1994, reż. Steven Seagal, wyk. Steven Seagal 23.15 *** Terminator: Genisys – film sf USA/Kan. 2015, reż. Alan Taylor, wyk. Arnold Schwarzenegger 1.50 Hotel Paradise (31)

TVP Kultura
10.25 *** Bodo – musical Polska 2017 12.20 Jaki jest z bliska – film dok. Polska 2004 13.30 Kosmos 1999 (40) 14.30 Bli-sko, coraz bliżej (4) 16.00 Rawhide (83) 17.00 W poszukiwaniu dobrego filmu (54) 17.45 17. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego: Półfinał 21.15 *** Wielki wóz – dramat Fr/Szwajc. 2023 23.00 *** Królowa Margot – film hist. Francja/Włochy/Niemcy 1994 1.45 Oni wszyscy byli w Montreux (3) – serial dokum. Szwajcaria/W. Bryt. 2022

TVP Sport
8.55 Piłka nożna: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Puszcza Niepolomice 10.55 Magazyn Betclic 1. Ligi 11.25 Piłka nożna: Lech Poznań – Korona Kielce 13.30 Gol 15.00 Skoki narciarskie: Letnie Mistrzostwa Polski w Zakopanem 16.30 Piłka kobiet 17.30 Skoki narciarskie: Letnie MP w Zakopanem 18.55 Boks: Gala w Międzyzdrojach 19.50 (L) Koszykówka: Liga Mistrzów FIBA: KK Cibona – Legia Warszawa; KK Cibona – Legia Warszawa 22.00 Sportowy wieczór 22.35 Koszykówka: New York Knicks – San Antonio Spurs

TV 4
7.55 Bogaty dom – biedny dom (107) 8.55 Policjantki i policjanci (687-689) 11.55 Na ratunek 112 (1024, 1025) 12.55 Trudne sprawy (814-816, 1388) 16.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej (463) 18.00 Policjantki i policjanci (1471, 1472) 20.05 Uroczysko (290) – serial krym. Polska 20.40 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1069) 21.40 Sprawiedliwi. Trójmiasto (185) 22.45 Opowieść o zbrodni (3): Katarzyna Puzyńska. Morderstwo na dziesiątym piętrze 23.10 **** Blade Runner 2049 – thriller USA/Kan./Hisp. 2017 2.35 Love Island. Wyspa miłości (32) 3.45 SuperLudzie Extra (31)

TV Trwam
11.45 Muzyczne chwile 12.20 Beatus, źródła Camino de Santiago 13.15 Misje Sióstr od Aniołów 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Post Scriptum 15.00 Mistyczne serce Lasu Wiedeńskiego. Opactwo Heiligenkreuz 15.50 Ma się rozumieć 16.10 Jestem mamą 16.25 Przyroda w obiektywie 16.40 Zdrowie z Bożej apteki 17.00 Wierzę w Boga 17.30 Burza w okręgu krakowskim 18.15 Rozmowy niedokończone 19.30 Każdy ma-luch to potrafi 19.45 Modlitwa z telefonicz. udziałem dzieci 20.20 Różaniec 20.50 My-siąc Ojczyzna 21.00 Apel Jasnogórski

TV Puls
8.00 Kobra – oddział specjalny (10, 11) 10.00 Zaklinaczka duchów (55) 11.00 Kotka (55) 12.00 Nie igraj z aniołem (186) 13.00 Wspaniałe stulecie (28) 14.00 Rodzinny interes (21) 15.00 Lombard. Życie pod za-staw (792, 793) 17.00 Rodzinny interes (22) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (1045, 1046) 20.00 *** Polowanie na łowcę – thriller USA/W. Bryt./Niemcy 2013 22.05 **** Twierdza – film sens. USA 1996 0.35 *** Trzynasty wojownik – film przyg. USA 1999 2.55 Dzielnica strachu (94)

DSI stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieiszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płodowski,
Trzebieiszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochlik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIAŁSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczuk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

Podejmiesz decyzję, która przywróci Ci poczucie kontroli. Twoja odwaga zostanie zauważona, ale warto zachować takt wobec innych. W weekend czeka Cię chwila pełna pozytywnych emocji.

BLIŹNIĘTA

Zainicjujesz rozmowę, która przyniesie ważne informacje. To dobry czas na podpisywanie umów i rozwijanie kontaktów. W uczuciach szczerość otworzy nowe możliwości.

LEW

Przygotujesz grunt pod sukces, który wymaga jeszcze trochę cierpliwości. Twoja praca zacznie być bardziej widoczna. W relacjach warto pokazać więcej delikatności.

WAGA

Odmienisz codzienność dzięki małej decyzji, która przyniesie duży efekt. W relacjach pojawi się więcej harmonii. Zawodowo możesz liczyć na ciekawą propozycję.

STRZELEC

Rozpoczniesz etap większej aktywności i nowych wyzwań. Pomysł, który nosisz w głowie, zasługuje na realizację. W miłości czeka Cię więcej spontanicznych chwil.

WODNIK

Przyciągniesz ludzi podobnie myślących do Ciebie. Wspólny projekt może przynieść ciekawe rezultaty. Zadbaj o równowagę między aktywnością a regeneracją.

BYK

Wzmocnisz swoją pozycję dzięki konsekwentnym działaniom. Sprawy zawodowe nabiorą tempa, a domowe plany zaczną się realizować. Nie zapominaj o drobnych przyjemnościach.

RAK

Ochronisz swoją energię, wybierając tylko to, co naprawdę ważne. Nie musisz rozwiązywać wszystkich problemów innych osób. Skupienie na sobie przyniesie dobre efekty.

PANNA

Przeorganizujesz swoje plany i dzięki temu odzyskasz spokój. Dobry moment na domowe zmiany, naukę i rozwój osobisty. Ktoś doceni Twoją niezawodność.

SKORPION

Zachowasz zimną krew w sytuacji wymagającej rozsądku. Twoja strategia okaże się skuteczniejsza niż szybkie działanie. Finansowo tydzień sprzyja oszczędnościom.

KOZIOROŻEC

Utrwalisz efekty wcześniejszej pracy i poczujesz większą pewność siebie. Warto pomyśleć o długofalowych planach. Bliscy okażą Ci wsparcie.

RYBY

Wyrazisz emocje, które długo pozostawały niewypowiedziane. Szczera rozmowa przyniesie ulgę i zbliży Cię do ważnej osoby. Zadbaj o spokojny rytm dnia.

POGODA														(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)	
WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN			
12	4	14	5	15	5	16	5	13	7	12	6	11	2		
19 km/h		11 km/h		10 km/h		11 km/h		13 km/h		19 km/h		10 km/h			
1015 hPa		1018 hPa		1021 hPa		1020 hPa		1016 hPa		1016 hPa		1015 hPa			

godz. 06:49

godz. 17:46

godz. 6:59

godz. 17:29

WTOREK

13 PAŹDZIERNIKA

PONIEDZIAŁEK

19 PAŹDZIERNIKA

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

- 1 Na kuponie**

Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.
- 2 W punkcie nadawania ogłoszeń**

Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.
- 3 SMS**

Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. **Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)**

Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz

UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 26 . 10. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

DZIAŁKI budowlane w Szczekarkowie, gm. Lubar-tów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM łaki pole i las ogółem 3,21h Ostrów-ki Gmina Wohyń Tel. 516898743

SPRZEDAM działkę bu-dowlaną o pow. 51a, szer. 27m i dł. 202m. Wólka Za-wieprzicka, gm. Serniki. Tel. 884377129

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM dwie działki budowlane 15 arowe, Kolo-nia SkrobówTel. 781 578 617

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w No-wodworze koło Ryk, pow. 0,5 ha, w drodze: en.ele., woda, światłowod Tel. 500 134 693

SPRZEDAM działkę bu-dowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budo-wę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BU-DOWLANĄ 14 ARY, BIŁGO-RAJ Tel. 607 220 782

SPRZEDAM działkę nr 135 (altanka, światło i ogrze-zanie), Ogrody Relaks 1Tel. 573 988 023

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BU-DOWLANO-REKREACYJNĄ O POWIERZCHNI 0,22ha STARA JEDLANKATel. 698001820

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

» LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM czynny tartak i halę magazynową w Wohy-niu (baza SKR) Tel. 604 202 081

» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM Dom, osiedle przed szpitalem, działka 646 m2, dom parterowy z użytkowym poddaszem, podpiwniczony z gara-żem, kuchnia kafłowa, ocieplony, ogrzewanie gazowi i tradycyjne wę-glowa.Tel. 791992754

DOMY w zabudowie sze-regowej Dąbrowica k. Bił-goraja. Tel. 451 688 060, 661 522 882

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie71,56m2 na 4-ym piętrze ul.Spółdzielcza przestronne i częściowe do remontu łazienka i wc po remoncie,dobra lokaozacja blisko szkoła,przedszkole-,sklepy.cena do negocjacji-Tel. 515616546

SPRZEDAM 2-pokojowe mieszkanie w Biłgoraju, z balkonem, 45 m2, 1 piętro Tel. 576305566

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ dom wolno-stojący o pow ok. 50 m2 okolice Ułana. Cena 500 zł. Bliższe informacje pod nr Tel. 698633005

» NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM LAS, pow. 8ha, Grabowce Dolne koło Ryk, Tel. 500 134 693



» PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM przycze-pa lekka jednoosiowa na amortyzatorach, marki ZU-BRONOK, ładowność 375kg , zarejestrowana, ważne OC , garażowana, stan bardzo dobry. Krzywda powiat łukowski. Tel. 505182444

» CITROEN

SPRZEDAM AUTO CI-TROEN BERLINGO; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA-Tel. 602571846

» FORD

AUTO FORD FOCUS; BIA-ŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

» MOTOCYKLE/SKUTERY

JAWA 1962r. Wersja szwedzka militarna. Tel. 789244885

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789244885

SPRZEDAM motocykl Hon-da FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Pu-ław Tel. 518 216 744

» VOLKSWAGEN

AUTO VOLKSWAGEN POLO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

SPRZEDAM vw GOLF II,rok 1992, benzyna+ gaz, powiat radzyński, Tel. 668436476

» TOYOTA

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, goto-wy do jazdy. Cena 11,5 tys. zł do negocjacji, okolice Pu-ław Tel. 518 216 744

» SKODA

SPRZEDAM Skodę Octavię 2,0 TDI rok 2019, przebieg 146 tyś. Michów. Stan ideal-nyTel. 605288379

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwi-sowany na bieżąco, gara-żowany. Cena 9 200 zł do negocjacjiTel. 607615176

» RENAULT

AUTO RENAULT SCENIC; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

» OPEL

OPEL MARIVA rok produk-cji 2005 Benzyna 1.6 Stan Dobry, cena do ustalenia Majdan GromadzkiTel. 667112572

» MERCEDES

SPRZEDAM AUTO MERCE-DES; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODALSKATel. 602571846

» CZĘŚCI

SPRZEDAM podzespo-ły do koparki WARYŃSKI K-406 i K-606. Tel. 600 035 040

SPRZEDAM koła opony zimowe 195x15x65, fel-gi aluminiowe na 5 śrub. Okolice Kamionki. 550zł. Tel. 727510935

KOMPLET kół Passat Ra-diolne 195 x 65 R 15 95 A 90% bieżnika Cena 650 pln Tel. 791510087

ALUFELGI 16" 5x112 do Audi z ładnymi opona-mi zimowymi Continen-tal 225x55x16 4 szt. kpl. stan bardzo dobry, cena 990 zł, ok. AdamowaTel. 604891618

» INNE

SUBARU Forester, die-sel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789244885

SPRZEDAM skuter, 696258225

» MEBLE

SPRZEDAM meble mło-dzieżowe 250zł. Biurko 120zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM stół dębowy, okrągły. Wym. 110cm, po rozłożeniu 160cm. 450zł. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM biurko „ala” sekretarzyk. Tel. 789244885

SPRZEDAM stół rozkład-ny plus 4 miękkie krzesła. Tel. 789244885

SPRZEDAM Łóżko sypial-ne 140x200 ze stelażem bez materaca cena 300 zł, ParczewTel. 606926084



» INNE

SPRZEDAM zrzuty poro-ża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

WÓZ zelaźniak plus poło-wa drugiego komplet do małego remontu. Okazja 520 zł Tel. 791510087

SZUFLO łycha niemiec-ka od bobcata solidna do wykorzystania TUR ma-szyna itp. Cena 1000 zł Tel. 791510087

ZBIERACZ liści zaczepiany do traktorka , kosiarki 2025 wym 170 x 105 x 60 Cena 1000 zł Tel. 791510087

SZUFLO łycha niemiec-ka od bobcata solidna do wykorzystania TUR ma-szyna itp. Cena 1000 zł Tel. 791510087

BECZKA stalowa 200 l na paliwo z obręczami do zrzu-cania stan bdb Cena 160 zł Tel. 791510087

» KUPIĘ

KUPIĘ ziemię orną w gm. Milanów kl 1-4 100tys/he, kl 5-6 80 tys /he. Tel. 512 340 950

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, gle-bogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sor-townik, kopaczkę, glebo-gryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, roz-siewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kosztującą, rolującą, siewnik, przycze-pę, talerzówkę, glebogry-zarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkarkę do bel Tel. 503 643 162

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owies i pszen-żyto. Okolice Kamionki. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM ziemniaki ja-dalne i paszowe żółte i bia-łe. Stanin Tel. 515 197 854

SPRZEDAM siano w be-lach.Tel. 508028553

SPRZEDAM zboża na siew jesienny , rok po C.N. pszenica Provison i Gen-telman wysokobiałkowa oraz sprzedam pszenżyto Belcanto . SamokłęskiTel. 506196863

SPRZEDAM mąkę pszen-ną bezglutenową i wyso-kobiałkową,obie mąki są dobre do gotowania i pie-czenia,sprzedam gorczycę z domieszką gryki na poplon. Samokłęski.Tel. 506196863

» SPRZĘT

SPRZEDAM beczkę ocyn-kowaną 600l w ładnym sta-nie. Cena 500 zł, ŁukówTel. 600035040

SPRZEDAM piłę spalinową Husgvarna 450. Do remon-tu, brak wolnych obrotów. Okolice Kamionki. 727 510 935

SPRZEDAM starą młocar-nię-200zł i starą wialnię-100zł. Tel. 660232085

KABINA oryginalna stary typ do C 328 szklona wokół, podnoszony dach w bdb stanie komplet. Cena 1000 zł Tel. 791510087

GLEBOGRYZARKA spali-nowa Honda 5,5 KM noże kute regulowane z Niemiec stan bdb solidna. Cena 1000 zł Tel. 791510087

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP.ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE
x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiątki 106 21-450 Stoczek Łukowski

GLEBOGRYZARKA spali-nowa Honda 5,5 KM noże kute regulowane z Niemiec stan bdb solidna. Cena 1000 zł Tel. 791510087

KABINA oryginalna stary typ do C 328 szklona wo-kół, podnoszony dach w bdb stanie komplet. Cena 1000 zł Tel. 791510087

OBUDOWA tylnego mostu C 330 i inne podzespoły i części do C 328 i 330 inne Cena 1000 zł. Wohyń Tel. 504 314 703

SPRZEDAM części do C330, obudowa zwolnicy, pochwa, głowica, klawia-tura, filtr paliwa, kolektor wydechowy, rozdzielnac wywrotu przyczepy, cena od 100 zł, okolice Parczewa tel. 505-098-743Tel. 505-098-743

SPRZEDAM oryginalny wózek pod silnik spali-nowy S231, S1HC102 na dwóch kołach jezdnym oraz części do tych silni-ków, okolica Parczewa tel. 505098743Tel. 505098743

KUPIĘ silnik do Ursusa c328, c328 oraz używaną pompę wody w obudowie aluminiowej do silnika C328, C325Tel. 505098743

KUPIĘ Nowe tuleje i łożki do silnika Ursus c325 oraz inne części tego UrsusaTel. 505098743

SPRZEDAM części do C360 felga tylna, obudowa zwol-nicy, zaczep tylny górny i dolny, misa olejowa, belak przedniej osi, sprzęgło oraz inne cena od 150 zł, oklice ParczewaTel. 505098743

SPRZEDAM kolumnę kie-rowniczą do Ursus C 360, stan idealny, cena 850 zł, FirlejTel. 513 536 763

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków, siewnik Po-znaniak, opryskiwacz, gle-bogryzarka, talerzówka 16, sadzarka do ziemniaków, przyczepa wywrotka, kom-bajn Anna. Likwidacja go-spodarstwaTel. 516496134

SPRZEDAM ziemniaki ja-dalne i paszowe, śrutownik bijakowy z silnikiem 11 kw, pługi 2ki Grudziądz, siew-nik poznaniak, obsypnik, siewnik do nawozu lejek, worki typ big bag, wialnia do czyszczenia zbożaTel. 517 642 344

SPRZEDAM pług vogel czteroskibowy obrotowy w bardzo dobrym stanieTel. 5128933527

SPRZEDAM agregat tale-rzowy 3 metrowy z wałem w bardzo dobrym stanie-Tel. 512893527

BRONY ciągnikowe trzy przesła, śrutownik na ka-mień, sprzedam piec na pelet używany Ekogreń 2,5 kwTel. 516898743

ROZRZUTNIK obornika jednoosiowy, malowany. Więcej informacji pod nr Tel. 698001820

SPRZEDAM elektryczną kosiarkę do trawy, okolice Puław, cena 350 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM klatkę do prze-wozu zwierząt. Pałecznicza Kolonia. 950zł-do uzgodn. Tel. 508173571

SPRZEDAM beczkę blasza-ną ocynkowaną o dł. 4m i poj. 1000l. Gmina Serniki. 350zł. Tel. 605950240

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Ser-niki. 1000zł. Tel. 605 950 240

SPRZEDAM siewnik do zboża, maszyna do pro-dukcji kaszy gryczanej, przyczepa sztywna, pługi pięcio i dwuskbowe, głę-bosz, dmuchawa do zboża-Tel. 602 467 753

OPAL SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KO-SIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATO-RA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKI; KOMBAJN „BIZON”; KOM-BAJN „SAMPO” 500Tel. 502243030

WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE 2,70 M POJEDYŃ-CZE STRUNOWE; CENA 1000ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM Ursus c330M 1991 rok z kabiną całą w oryginale i opony nowe wszystkie cztery.Tel. 509832339

KOPACZKA ciągnikowa dwurzędowa - taśmy nowe, rozsiewacz do nawozów Motyl, pługi 3-skibowe, bro-ny ciągnikowe, ograbiarka ciągnikowa karuzelowa Tel. 796248452

PŁUGI 4x40, agregat upra-wowy, owijkarka do bel, ko-siarka dyskowa, chwytak do bel. Tel. 661899344

KOPACZKA, rozsiewacz dwu talerzowy, żmijka do zboża, talerzówkaTel. 505071250

SPRZEDAM silnik elek-tryczny 11 kW wysokoobro-towy, wyłącznik + kabel, mieszalnik pasz 1000 kg stan db mało używany.Tel. 515 680 093

SPRZEDAM kombajn ziemniaczany Z-644,prasa kostka Z-224 polska siano w wałkachTel. 783619652

SPRZEDAM opryskiwacz 600l lance 15m Pilmet st.b.dobry i talerzówkę Bomet 3m z wałem strunowym stan b.dobryTel. 609078023

ROZRZUTNIK JEDNOSIOWY CZARNA BIAŁOSTOCKA 1986R; STAN DOBRY; OPRYSKIWACZ Z MIESZALNIKIEM 400L POJ.; ROZBIJAK DO SIANATel. 669919684

KUPIĘ gniotownik z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne różne maszyny rolnicze. Tel. 695314487

SPRZEDAM 3 kosiarki spalinowe do trawy, okolice Puław, cena 500 zł do negocjacji. Tel. 518 216 744

BRONY TRÓJKI 650Zł; PŁUGI TRÓJKI 800Zł; KULTYWATOR; PAJĄK DO SIANA 450 Zł; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500”; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE DREWNIANE; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI)Tel. 502243030

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podlespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZyny, CASE, DEUTZ-FAHR, REINAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

SPRZEDAM opryskiwacz sadowniczy sleza z małym wentylatorem Tel. 601 478 182

SPRZEDAM truskawki hanoye wolne od chorób, pięknie ukorzenione Zosin 0, 40gr Tel. 604 193 425

SPRZEDAM słome w belach.Tylko własny transport.Cena 70 zł szt. Kock Tel. 725 434 901

SPRZEDAM silnik 7 i 5 kw wage gospodarcza srutownik krajzege osie do szlifierki Tel. 693 316 714

SPRZEDAM 5m drzewa debowego suchego.Tel. 698 451 130



ZWIERZĘTA

SPRZEDAM tuczniki oraz rozrzutnik 2-osiowy w dobrym stanie Tel. 886244028

SPRZEDAM żrebaka po ogierze sokólskim do dalszego chowu Tel. 786827190

SPRZEDA tuczniaka ekologicznego Tel. 720866265

RZEŻNIA kupi bydło porurazowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866, 662 396 670

SPRZEDAM gołębie pawiki żółte widyny, krymki i bajkdety Glinny Stok Tel. 733798711

SPRZEDAM daniela do dalszej hodowli lub na ubój. Samce, samice, młodzię do 6 miesięcy, Uścimów Tel. 602 467 753



MEDYCZNE

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki „POWER TIM”. 3200zł. Tel. 696992515

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny 3 kołowy stan b.dobry model LUXXON 3800 cena do uzgodnienia ParczewTel. 721665009

WÓZEK inwalidzki sprowadzony z USA ze specjalnych bardzo wytrzymałych stopów stali do 140 kg wagi nowy!! Tel. 791510087



HOBBY

SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744

SPRZEDAM ponton 4 osob. Aqua Marina, nowy, dł. 2.95m. Tel. 789244885



ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM dużego konia na biegunach. Okolice Lubartowa. Tel. 789244885



USŁUGI

» BUDOWA, REMONT UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

WYKONAM gładzie, malowanie ,układanie paneli, sufity podwieszane, ścianki działowe z k-g, poddasza. Tel. 511991311

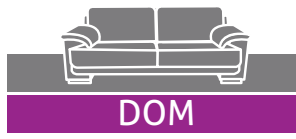
CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

» SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271



DOM

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM drzwi dwuskrzydłowe garażowe z blachy falistej, ocynkowanej. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM blachę falistą ocynkowaną z rozbiórki garażu 8 arkuszy, dł. 2m, szer. 1,15 m. 6 arkuszy dł. 180 cm, szer. 86 cm. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM tarcicę sosnową sezonowaną i nieobrzynaną (dwucalówka, calówka) większa ilość. Okolice Kocka Tel. 600 035 040

KROKIEW murłaty 8-7 m sezonowane deska 5-4 cm Tel. 661453227

» INNE

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny Becker. Lubartów. Tel. 789 244 885

PRZESŁO ogrodzeniowe metalowe 250 cm x 160 cm z kątownika w środku siatka ocynk solidna Cena 160 zł Tel. 791510087

ŻYRANDOL mosiężny na 12 żarówek Księstwo Warszawskie, antyk ciężki b. ładny 1000 złTel. 791510087

GRZEJNIK energooszczędny na podczerwień, termostat, 2 zakresy grzania, pilot, roczny nie używany b. ładny na gwarancji. C 1000 zł Tel. 791510087

GRZEJNIK energooszczędny na podczerwień, termostat, 2 zakresy grzania, pilot, roczny nie używany b. ładny na gwarancji. C 1000 zł Tel. 791510087

BRAMA przesuwana od ślusarza solidna Cena 1000 zł Tel. 791510087

GRZEJNIK CO typu PURMO stalowy z głowicą 3 letni 100 cm x 60 Cena 220 zł Tel. 791510087

SPRZEDAM meble ogrodowe,z technorattanu ,używane różne rodzaje Tel. 510 336 170

DREWNO opałowe suche olcha, brzoza. Więcej informacji pod Tel. 698001820

SPRZEDAM drewno opałowe, sosnowe w wałkach i łupane. Biłgoraj.Tel. 504096450

SPRZEDAM PALETY SKLEJKA WYMIAR 210X110 15ZŁ ZA SZTUKĘ-Tel. 698001820

Znajdź pracę ze Wspólnotą

SZUKAM murarzy, tynkarzy, sprzedawcę-magazynier materiałów budowlanych części maszyn rolniczych może być osoba niepełnosprawna, zapewniam mieszkanie, znajomość obsługi komputera Tel. 501 244 365

POSZUKUJĘ murarzy praca na terenie Łukowa i Międzyrzecza Podlaskiego 35 zł na godzinę Tel. 507632051

*To jest
miejsce
na Twoją
ofertę*

» SZUKAM PRACY

SZUKAM pracy jako opiekunka osób starszych oraz jak opiekunka do dziecka w Lubartowie, mogę sprzątać lub pomagać na działce Tel. 662 921 736

R E K L A M A



PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezzsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38



tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

» AGD

SPRZEDAM płytę indukcyjną z okapem. 250zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

THOMSON 32" + nowy dekodery TV naziemnej TV SENCOR 32" Międzyrzec Podlaski Tel. 604421099

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM kosiarkę elektryczną z koszem. 150zł. Lubartów. Tel. 660232085

SPRZEDAM wężownicę kuchenną na wodę ciepłą, nowa, nieużywana, można podłączyć CO. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM nowe reduktory tlenowy i acetylenowy, nowe nieużywane palniki do spawania i cięcia metalu. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

SPRZEDAM trzyżyłowy przewód w gumie dł. 33 m. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

SKRZYŃKA elektryczna 3 fazowa. Cena 350 zł Tel. 574230123

SPRZEDAM piec CO5w dobrym stanie, z osprzętem, dmuchawą, pompą, ciągnikiem, rurą, podłączenie do siły. Cena za całość 1000zł. Tel. 698631749

SPRZEDAM pralkę Franię. Cena 350 zł, Okolice Puław. Tel. 518216744

ŁUPARKE, RĘBAK, WIDLAK CIĄGNIKOWY, BIŁGORAJ. Tel. 607220782

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeży meblowych EKO-NO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeży meblowych EKO-NO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210



KOMPLET podkładów kolejowych na opał. Cena 220 zł Tel. 791510087



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dobrodrew.pl Kontakt FB [dobrodrew](https://www.facebook.com/dobrodrew)

GROSZEK POLSKI BAR-TEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla

od **1250** zł/t

Brykiet drzewny RUF

od **2000** zł/t

Pellet od **2000** zł/t

» DOSTĘPNY CAŁY CZAS «

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYŃKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesuję mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własny odbiór i transport. Tel. 607329393

SPRZEDAM suche drzewo opałowe Tel. 501 956 111

SPRZEDAM garnek kamienny 5 l, cena 70 zł Tel. 513 355 417

WYRÓWNARKA pionowa tzw banzega sprawna 1500 zł, autoklaw stomatologiczny Exocta Macom oryginalny nie chińczyk po dużym serwisie Cena 1500 zł Tel. 791510087

SADZONKI truskawek hanoye i elsanty wolne od chorób pięknie ukorzenione Zosin 0 40gr Tel. 604 193 425

WYRÓWNARKA z piłą tarczową rzemieślnicza solidnie wykonana silnik 4 kw. Cena 1000 zł Tel. 791510087

TORBA narzędziowa skórzana fabryczna PRL solidna nie używana. Cena 420 zł Tel. 791510087

FREZARKA do drewna z frezami, dodatkowym wyposażeniem, solidna, stabilna. Cena 100 zł Tel. 791510087

LEŻAK stojący z domkiem mało używany cena 110 zł, końcówki materiałów tapicerskich od 2 m2 - 15 całość 570 zł Tel. 791510087

IMADŁO ślusarskie ze stali odpornej na uderzenia 25 kg wagi nowe b. solidne!! Cena 750 zł Tel. 791510087

LEWAR kolejowy na korbę solidny mocny. Cena 770 zł Tel. 791510087

KRAJZEGA b solidna wykonana na kółkach, stół podnoszony aluminiowy, 4 KW silnik osłony, ręczki składane C. 1000 zł Tel. 791510087

PIŁA motorowa 4 letnia Alpina 3,5 KM mało używana jak nowa!! Cena 1000 zł Tel. 791510087

PIŁA motorowa 4 letnia Alpina 3,5 KM mało używana jak nowa!! Cena 1000 zł Tel. 791510087

KRAJZEGA b solidna wykonana na kółkach, stół podnoszony aluminiowy, 4 KW silnik osłony, ręczki składane C. 1000 zł Tel. 791510087

WYRÓWNIWARKA heblarka rzemieślnicza 3 noże szer. 50 cm x 160 cm. solidna bez silnika Cena 1000 zł Tel. 791510087

KOMPRESOR bezolejowy stomatologiczny cichy włoski FIAC mało używany C. 1000 zł Tel. 791510087

STUDNIE

Miroslaw Izdebski

Dąbrówka Stany 74



☎ 608 046 239 ☎ 504 320 592

✓ STUDNIE WIERCONE

✓ DESZCZOWNIE

✓ POMPY CIEPŁA

✓ NAWODNIENIA

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

PIŁA poprzeczna półautomat tzw, kapówka fabryczna Tel. 791510087

MIGOMAT niemiecki bezgazowy nowy !! powystawowy na 230 V walcikowy b poręczny bdb spawa C. 1000 zł Tel. 791510087

WYRÓWNIWARKA z piłą tarczową rzemieślnicza solidnie wykonana silnik 4 kw. Cena 1000 zł Tel. 791510087



POZNAM kobietę w wieku 55-70 lat w celu nawiązania przyjaźni i wspólnego spędzania wolnego czasu. Tel. 514506201

WYWÓZ ZŁOMU

sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW

podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrekrowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE

(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE

malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE

dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO

od 8 do 21

514-299-106



Media System

ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15

www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

A U T O P R O M O C J A

wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: **79567**
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. **wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz**
Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



Krzysztof Zanussi w Lubartowie: Można mieć udane życie, nie odnosząc sukcesu

Dlaczego woli prowincję, a nie wielkie miasta? Czy jego filmy zmieniły komuś życie? Co myśli o filmach o tematyce religijnej? Jak dzieli się swoją twórczością z młodszymi pokoleniami? - to pytania, na które odpowiadał Krzysztof Zanussi podczas wizyty w Lubartowie.

Krzysztof Zanussi, jeden z najśłynniejszych polskich reżyserów, był gościem obchodów stulecia kina w Lubartowie. Wraz z nim przyjechali Barbara Gruszka-Zych, poetka i dziennikarka, autorka książek o Krzysztofie Zanussim i poeta Józef Edward Kołodziej.

Prowincja ciekawsza niż wielkie miasta

Reżyser przybył do Lubartowa dzień po tym, jak brał udział w festiwalu filmowym w Gdyni. Dlaczego mimo zmęczenia zdecydował się przyjechać do Lubartowa?

- Zadzwoń do Mai Komorowskiej, powiedziała „Lubartów”, ona powiedziała: jechać! - mówił Krzysztof Zanussi. Dyrektor Lubartowskiego Ośrodka Kultury Urszula Bednarczyk przypomniała, że kilkanaście lat temu, krótko po premierze filmu Krzysztofa Zanussiego „Cwał”, grająca jedną z głównych ról Maja Komorowska gościła w Lubartowie podczas projekcji tego filmu i związanego z nim spotkania dyskusyjnego.

Reżyser przyjechał do Lubartowa także dlatego, że jego zdaniem prowincja pod względem duchowym ma do zaoferowania więcej niż wielkie miasta.

- Ta salonowa wielkomięskość ma złą tradycję w Polsce. Była już i przed pierwszą wojną, za czasów Mickiewicza mówiło się o salonie warszawskim. Dzisiaj też się tworzą takie salony, natomiast one są dość jałowe. Jak się pojedzie w głąb - znowu Mickiewicz, „nasz naród jest jak lawa”. Życie w mniejszych społecznościach sprzyja poważniejszej refleksji - mówił reżyser. - Przy dzisiejszych autostradach i internecie nie ma już prowincji, to urojenie. Sam mieszkam w lesie, w Puszczy Kampinoskiej,



Od lewej Krzysztof Zanussi, Urszula Bednarczyk - dyrektor Lubartowskiego Ośrodka Kultury, Barbara Gruszka-Zych, autorka książek o Krzysztofie Zanussim

z łosiami mam do czynienia - dodawał.

Krzysztof Zanussi: Najważniejsze, co w życiu zrobiłem

Wśród tematów poruszanych w rozmowie prowadzonej z Krzysztofem Zanussim padło pytanie, czy spotkał kogoś, kogo życie zmieniły jego filmy.

- Po pierwszym poważnym pobycie w szpitalu wyszedłem niepewny, jak dalej żyć. Chirurg powiedział: niech pan żyje jak poprzednio, bo nie wiemy, dlaczego pan stracił przytomność. No i przyjąłem zaproszenie na taką Master Class w Hiszpanii. Wszystko było niepewne, jak znieść podróż samolotem, temperaturę. Na lotnisku Barajas w Madrycie zamówiłem fotelik na kółkach, bo taki byłem niepewny, czy przejdę bez lekarza pewnym krokiem. Czekał na mnie człowieczek w takiej żółtej kamizelce, miał mnie na liście, wydukał moje nazwisko, a potem zapytał, czy ja coś wiem, bo był taki polski reżyser. Jak pączek w maśle zaczerwieniłem się zachwycony, że mnie znają. On powiedział: ja widziałem pana film w telewizji - mówił o „Strukturze kryształu” - i w tym filmie było jasno powiedziane, że można mieć udane życie, a nie odnieść sukcesu. To było najważ-

niejsze, co w życiu zrobiłem. Uświadomiłem temu jednemu człowiekowi coś, co sobie muszę uświadamiać: że sukces nie jest miarą osiągnięć człowieka. Znam wielu ludzi sukcesu, którzy mają marne życie i znam ludzi, którzy żyją przepięknie, nie odnosząc sukcesu i nie goniąc za sukcesem. W Biblii nie pada słowo „sukces”, bo nie było go w językach tamtych czasów. Potem powiedziałem trochę żartem, że już mogę spokojnie umierać, bo już swoje zrobiłem, jednemu człowiekowi się do czegoś przydałem. A to właściwie wystarczy, trzeba zbawić jedną duszę poza swoją. Jeżeli komuś pomogłem w zastanowieniu się nad tym, co warto, czego nie warto, to moje życie się już w jakiś sposób uzasadnia - mówił reżyser.

O wpływie filmów Krzysztofa Zanussiego mówiła też Barbara Gruszka-Zych. Wraz z reżyserem w czerwcu ubiegłego roku była w Wilnie w Hospicjum Sopočki. Była tam umierająca zakonница, która bardzo chciała porozmawiać z Zanussim.

- Poszliśmy na piętro. Podniosła się postać niezwyklej urody, siostra Agnieszka. Miała już dni policzone, kiedy podniosła swoją piękną twarz, siostra przełożona powiedziała nam po cichu, że była aktorką w czasach swojej młodości, jeszcze przed wstąpieniem do zakonu. Sio-

stra Agnieszka spojrzała na pana Krzysztofa, podniosła swoją piękną twarz w koronie siwych włosów i powiedziała: dziękuję panu za każdy film, który pan zrobił. Te filmy pozwoliły mi żyć - mówiła. Po tygodniu siostra Agnieszka już nie żyła.

Naiwne „christian movies”

- Czy po festiwalach, po spotkaniach z filmowcami młodszego pokolenia czuje pan, że będzie jakiś pana następca, który z taką wrażliwością będzie potrafił robić kino?

- Wykładałem na uczelni w Katowicach, jeżdżę po wielu uczelniach i wygłaszam wykłady, ale nikt nie chce iść w moje ślady. Bo i po co, kiedy chce odkrywać świat jakoś inaczej, więc nie mam swojego następcy. Zresztą koledzy, którzy w sztuce mieli takich swoich akolitów, byli potem zawiedzeni, że ci, kiedy sami stanęli na nogi, zaczęli pisać coś tak obcego, że odstali od mistrza, że nawet przykro było się przyznać - mówił Krzysztof Zanussi.

- Mówi się, że są dwa tematy w sztuce istotne, jak tych tematów nie ma, to dzieło jest błahę. Warto mówić o miłości i o śmierci, a o reszcie nie warto - stwierdził.

Urszula Bednarczyk zapytała o filmy religijne.

- W ostatnich latach w na-

szym kraju filmy o tematyce religijnej, które cieszą się, patrząc na statystyki, także w naszym kinie dużą popularnością. Jak państwo oceniają ten trend i o czym może świadczyć to zainteresowanie publiczności? - pytała.

- Zainteresowanie publiczności wynika z głębokiej potrzeby ładu moralnego, sensu świata, życia. Wszyscy poszukujemy tego, więc jeśli nie daje tego sztuka obiegowa, to szuka się tego na zamkniętych pokazach tych filmów, które czasem są bardzo naiwne w swojej prostoduszności. Mnie samego to czasem denerwuje i zraża, ale nigdy nie umiałbym ich potępić. One są komuś potrzebne, kogoś podnoszą na duchu. Mnie akurat przynębiają, jeśli są rzeczywiście naiwne, jak te nieszczone amerykańskie „christian movies”, które się ogląda w Ameryce w niedzielę. Zawsze jest taka opowieść, jak mały Jasio miał rower, ktoś mu ten rower ukradł, Jasio się pomodlił, Bóg go wynagrodził, rower się znalazł. Takiej ewangelizacji wolałbym unikać, bo ona jest kłamliwa. Świat nie jest tak zbudowany, żeby modelstwa była wynagradzana z automatu. To byłoby coś głupiego, gdybyśmy to sobie tak wyobrażali. A religijność wszelka to jest kontakt z tajemnicą. Jeżeli filmy niby przykościelne wyjaśniają wszystko do końca, to zna-

czy, że omijają wszystko, co jest sednem religii: że świat jest tak naprawdę niepoznawalny, tę wielką tajemnicę - mówił Krzysztof Zanussi.

Dom to miejsce spotkań, nie twierdza

- Udało się dzięki mojej żonie zbudować dom w lesie, który jest dużym domem w lesie i w tym domu mam rzeczywiście małą salkę kinową. To jest miejsce, gdzie próbuję pokazać swoją pracę. Staramy się razem z żoną realizować zasadę, że dom to nie jest moja twierdza, jak mówią Anglicy, to jest złe twierdzenie. Dom to jest miejsce spotkań, to jest miejsce otwarte. Działam w różnych fundacjach, ściągam do siebie młodzież z tych fundacji. Czasami nam się już nie chce, zmuszamy się z żoną do gościnności, ale to jest jakiś rodzaj powinności. Należy być gościnnym, wychodzić ludziom naprzeciw, nawet jak się nie chce, a czasem się nie chce, szczególnie na starość - mówił Krzysztof Zanussi. Jedną z fundacji, w których działa reżyser, zajmuje się młodzieżą szczególnie uzdolnioną. Powstała jeszcze w PRL.

- Uratowała nas od tzw. szkół geniuszy, które w całym obozie sowieckim działały i wysysały zdolną młodzież, odrywając ją od środowiska. Powołano fundację, która wyciągała zdolną młodzież z zabitych dziur, głównie tych, co strasznie męczyli nauczycieli pytaniami, okazywało się, że czasem za dużo. Dostawali tutora w Warszawie, nasi tutorzy pracowali oczywiście bezpłatnie. Byli dostępni raz w tygodniu na telefon, można było z nim rozmawiać pół godziny, wtedy nie było jeszcze telefonów komórkowych. Byli to na przemian fizycy, biolodzy, matematycy, historycy, ludzie różnych specjalności. Robiliśmy obozy, nocowały u mnie całe cztery młodzieży. Młodzież zawsze chciała rozmawiać ze sobą, ta rozmowa to była przeogromna wartość, a ja musiałem wyłączać prąd, żeby oni wreszcie poszli spać - mówił Krzysztof Zanussi.

Kulminacyjnym momentem obchodów stulecia kina w Lubartowie było rozświetlenie neonu - nastąpiło to po przecięciu wstęgi, w którym wziął udział także Krzysztof Zanussi.

Marcin Kusyk

